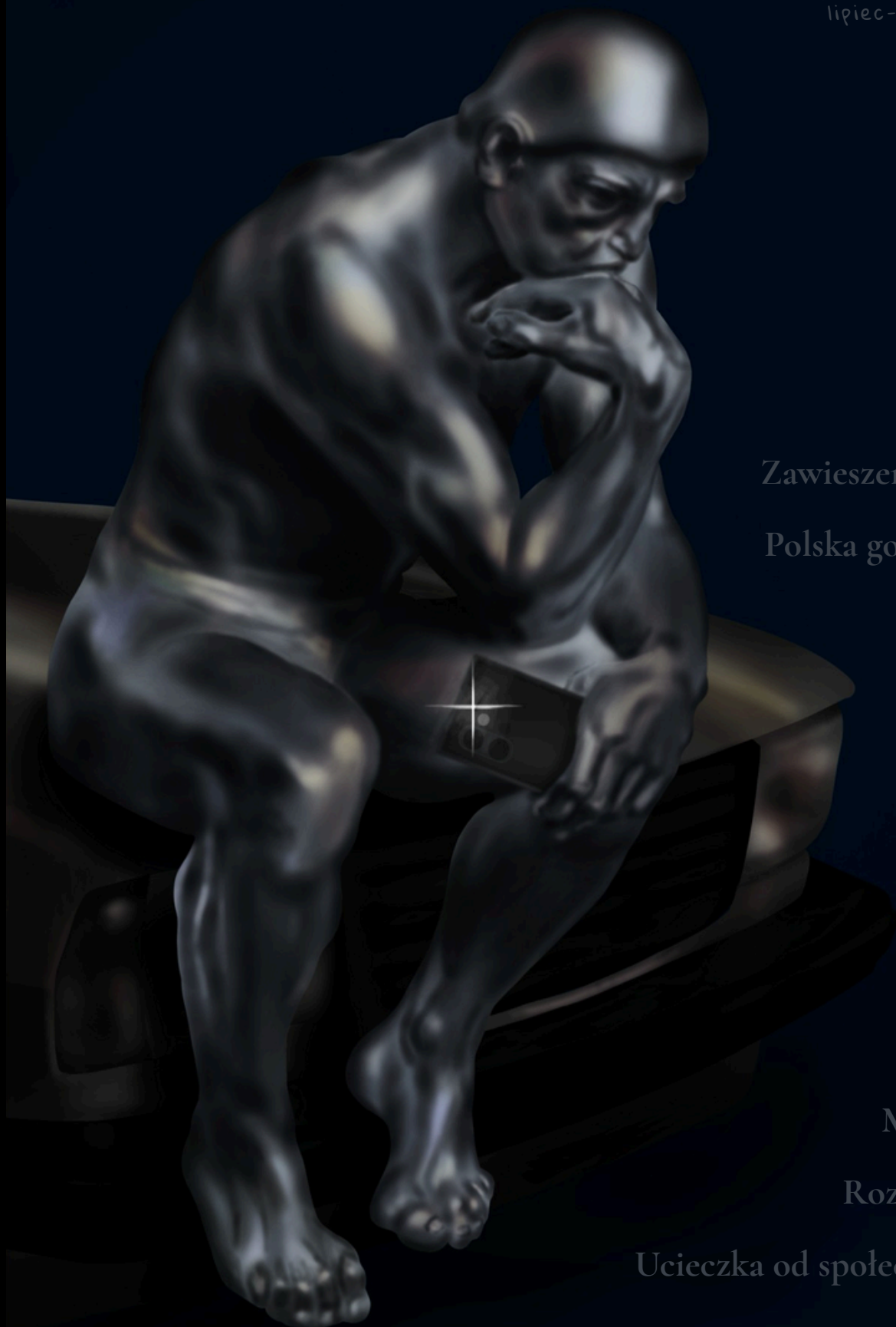


MĘŻCZYŻNA WSPÓŁCZESNY

Młodzi o Polityce
lipiec-wrzesień 2016



Zawieszenie broni

Polska gościnność

Milczenie

Rozwój Plus

Ucieczka od społeczeństwa

męskość
Polaka
żwiat
apoteczniatwo

MĘŻCZYŻNA WSPÓŁCZESNY

Młodzi o Polityce

lipiec-wrzesień 2026

Wydawca:

Fundacja Młodzieży Activis

ul. Jeździecka 3/14

01-461 Warszawa

Redaktorka naczelna:

Paulina Kędzierska

ISSN 2720-2577

Warszawa 2026

Inicjatywa studentek i studentów
Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Warszawskiego

spis treści



MĘŻCZYŹNI

4

**KRÓL, WOJOWNIK, MAG,
KOCHANEK. KIM POWINIEN
BYĆ MĘŻCZYZNA W XXI
WIEKU?**

Patrycja Świąs

12

**CHŁOPAKI TEŻ PŁACZĄ, CZYLI
MILCZENIE, KTÓRE ZABIJA**

Anna Lasecka

POLSKA

24

**CZŁOWIEK Z LUDU,
WETOMAT CZY LIDER
PRAWICY? PIERWSZY ROK
PREZYDENTURY
KAROLA NAWROCKIEGO**

Mikołaj Gniadzik

32

**KONIEC MITU POLSKIEJ
GOŚCINNOŚCI? JAK OD
NARODOWYCH BOHATERÓW
ZMIENILIŚMY SIĘ W
UKRAIŃSKICH HEJTERÓW**

Maria Mucha

42

**„MAŚLARZE” KONTRA
„HARCERZE”. KTO JEST
WINNY ROZŁAMU W PIS-IE?**

Bartosz Russel

ŚWIAT

50

**KTO NA NOWO ZJEDNOCZY
NARODY ZJEDNOCZONE**

Maciej Chrapkiewicz

60

**TRZY LATA WOJNY W STREFIE
GAZY**

Emilia Krukowska

70

**CO POKAZĄ WYBORY
UZUPEŁNIAJĄCE 2026 ROKU
W STANACH
ZJEDNOCZONYCH?**

Artur Koldomasov

83

**WRZEŚNIOWA WIZYTA XI
JINPINGA W USA**

Adrian Augustyniak

98

**KRYZYS NA SŁUPACH
HERAKLESA**

Krzysztof Włodarkiewicz

SPOŁECZEŃSTWO

113

**RZUCIĆ WSZYSTKO I
WYJECHAĆ... O POTRZEBIE
UCIECZKI OD
SPOŁECZEŃSTWA**

Michał Witak

m e a k o a c





Patrycja Świąć

Król, wojownik, mag, kochanek. Kim powinien być mężczyzna w XXI wieku?

Męskość jest pojęciem niezwykle trudnym do zdefiniowania. Słownikowe wyjaśnienia mówią nam z reguły niewiele. Wielki Słownik Języka Polskiego proponuje, aby męskość rozumieć jako *zespół cech charakterystycznych dla mężczyzny – dorosłego człowieka płci męskiej*¹. Słownik Języka Polskiego PWN formułuje podobną definicję, uznając ją za *cechy typowe lub uchodzące za typowe dla mężczyzny*². Podstawowym problemem tych objaśnień są owe *cechy*, których dobór w kontekście pojęcia męskości, po pierwsze zależy od osoby, którą o nie pytamy, a po drugie wciąż ulegają przeobrażeniom wprost proporcjonalnie do dynamicznie zmieniającego się świata. Jest jeszcze jeden kłopot, który zauważa podczas swoich rozważań na temat męskości prof. Jerzy Bralczyk. Otóż kiedy dokonujemy próby odnalezienia konkretnych wyróżników męskości, zaczynamy się często odwoływać do stereotypów lub stosować uproszczenia, które zaburzają nam postrzeganie tego, co współcześnie znaczy być mężczyzną³. Z raportu „Zrozumieć męskość. Rzeczywistość polskiego mężczyzny” wynika, że dla 63% ankietowanych mężczyzn w grupie 18-69 lat męskość oznacza dojrzałość⁴. Podobnie często przez respondentów wskazywana jest mądrość życiowa (56%), a także spokój i opanowanie (54%). Postrzeganie męskości zmienia się też w zależności od wieku. Atrakcyjny wygląd jako główny jej wyraz wymieniało nieco ponad 1/3 pytaných, a wśród nich przeważali młodzi mężczyźni

¹ Męskość, Wielki słownik języka polskiego, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/52654/meskosc/5158984/zespole-cech> [dostęp 6.09.2026].

² Męskość, Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/m%C4%99sko%C5%9B%C4%87.html> [dostęp 6.09.2026].

³ Męskość, Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie, <https://izba-lekarska.pl/puls/publicystyka/slowna-na-zdrowie/meskosc.html> [dostęp 6.09.2026].

⁴ Raport Zrozumieć Męskość. Rzeczywistość polskiego mężczyzny, Gedeon Richter Polska, Warszawa 2024.

między 18 a 25 lat⁵. Czym więc męskość jest dzisiaj i co to znaczy być mężczyzną w 2026 roku?

Gdzie ci mężczyźni

Czujemy, że coś się zmienia. Ponad 1/3 uczestników przywołanego badania uważa, że obecnie jesteśmy świadkami rozpadu dotychczasowych wyobrażeń o mężczyźnie i jego roli. Blisko 2/3 badanych (65%) przyznaje, że chciałoby mieć z kim porozmawiać o swoich emocjach. Wśród najmłodszych respondentów ten odsetek sięga prawie 80%. Z kolei 4 na 10 ankietowanych mężczyzn uważa, że obecnie mamy do czynienia z kryzysem męskości⁶.

Autorka pracy koncentrującej się na analizie dyskursów dotyczących kryzysu męskości w artykułach prasowych i internetowych, Dorota Wyrwińska, wskazuje, że kiedyś męskość nie wymagała refleksji, ponieważ istniały jasno określone standardy aprobowanych społecznie cech. Te z kolei – jak pisze przywoływana przez autorkę Sylwia Ciecuch – tworzone były w opozycji do kobiecości w celu ukonstytuowania specyficznej formy podległości. Silna, dominująca i racjonalna męskość była przeciwieństwem słabej, podległej i emocjonalnej kobiecości⁷. Zbyszko Melosik nazywa ten konstrukt „męskością tradycyjną”⁸. Mimo, że taki wzorzec dominował w kulturze zachodniej, błędem – jak podkreśla Wyrwińska – byłoby stwierdzić, że historycznie męska tożsamość była stała, a jedynie teraz obserwujemy w niej komplikacje. Autorka nazywa męskość *lustrem odbijającym przemiany historyczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe*⁹. Ilekroć społecznie dokonywały się przeobrażenia, tylekroć pojęcie męskości nieco lub całkiem zmieniało swoje znaczenie. Nie sposób w kilkustronicowym artykule prześledzić wszystkich przeobrażeń pojęcia męskości i postrzegania roli mężczyzny w świecie – warto jednak mieć na uwadze, że o kryzysie męskości mówi się w historii nie po raz pierwszy.

Wojciech Śmieja w swojej książce „Po męstwie” analizuje obrazy męskości kształtujące się w Polsce na przestrzeni lat. Kryzys czy też koniec męskości rozumie jako

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ D. Wyrwińska, *Co się dzieje z mężczyznami*, Warszawa 2017, s. 8, <https://ws.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2021/12/co-sie-dzieje-z-mezczyznami.pdf> [dostęp 7.09.2026].

⁸ Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków 2006, s. 8.

⁹ D. Wyrwińska, op. cit.

koniec kolejnych założeń męskości, które nazywa fikcjami – każda z nich nadawała konkretne przywileje mężczyznom¹⁰. Zaznacza przy tym, że poszczególne przeobrażenia nie unieważniały automatycznie cech, które moglibyśmy określić jako tradycyjne, np. zaradność czy odpowiedzialność. Potwierdza to raport Centrum Badań Opinii Społecznych (CBOS) z 2025 roku dotyczący przekonań młodych Polaków o męskości, kobiecości i różnicach między płciami. Aż 88% pytanych zgodziło się w nim ze stwierdzeniem, że mężczyzna powinien przepuszczać kobietę w drzwiach¹¹. Biorąc pod uwagę wszystkie te wnioski, słuszną wydaje się uwaga socjologa prof. Tomasza Sobierajskiego, że być może lepszym określeniem na przemiany, jakie dziś obserwujemy, jest transformacja¹². Kryzys jest czymś co paraliżuje i blokuje działanie. Transformacja zaś kojarzy się z głębokim przeobrażeniem obowiązujących norm, ale jednocześnie daje nadzieję, że *nowe* nie będzie wariantem mniej atrakcyjnym od *starego*. Współczesność daje nam wyjątkowy przywilej wolności, zdejmuje ciężar – oczekiwań, dokuczliwych norm, restrykcyjnych zasad. Ale gdy te ograniczenia znikają, pojawia się pustka. Współczesność bowiem nic w zamian nie daje – wymaga samodzielnego zdefiniowania tego, co to znaczy być mężczyzną (co przy wielości wzorców nie jest takie proste). Wtedy może – choć nie musi – pojawić się chęć powrotu do tego, co znajome i ustandaryzowane.

Chłopcy z tamtych lat

Tę tęsknotę za tym, co było Wojciech Śmieja nazywa retroutopia¹³. Szybko okazuje się jednak, że taki powrót w całości jest niemożliwy – stare ramy w większości nie pasują już do współczesnych realiów, a przede wszystkim do zmieniającej się roli i oczekiwań kobiet. To, co znakomicie funkcjonowało jeszcze 20 czy 30 lat temu, dzisiaj już nie działa. Z

¹⁰ W. Śmieja, *Po męstwie*, Warszawa 2024, s. 446.

¹¹ Raport *Młodzi Polacy o męskości, kobiecości i różnicach między płciami*, Centrum Badań Opinii Społecznych, Warszawa 2025.

¹² A. Kozak, P. Goźliński, „Polscy mężczyźni postrzegają siebie przede wszystkim jako intelektualistów”. O zmieniającym się wzorcu męskości mówi prof. Tomasz Sobierajski, <https://zwierciadlo.pl/psychologia/549496,1,polscy-mezczyzni-postrzegaja-siebie-przede-wszystkim-jako-i-ntelektualistow-o-zmieniajacym-sie-wzorcu-meskosci-mowi-prof-tomasz-sobierajski.read> [dostęp 7.09.2026].

¹³ W. Śmieja, op. cit., s. 457.

tego rodzi się frustracja, generują napięcia, wytwarzają paradoksy trudne do pogodzenia i szybko pojawia się zagubienie. Według badaczek Iwony Chmury-Rutkowskiej i Joanny Ostrouch-Kamińskiej współczesny mężczyzna jest uwikłany w tradycję, od której chce się uwolnić i nowoczesność, której nie rozumie¹⁴. Nie bez winy pozostaje system. Śmieja zwraca uwagę, że do obecnego stanu rzeczy przyczynił się półperyferyjny status Polski po 1989 roku. Z jednej strony wdrożono modernizację kulturową i nowe, zachodnie patrzenie na rolę w rodzinie¹⁵, z drugiej zabrakło aparatu systemowo-instytucjonalnego, który pozwoliłby ten wzorzec realizować¹⁶. Według Śmiei słabość w kontekście współczesnych mężczyzn należy rozumieć jako napięcie między standardami dominującej fikcji męskości, a rzeczywistymi możliwościami jej wdrażania¹⁷.

To zagubienie wyjątkowo dotyka także młodych. Jak zauważa psycholog oraz edukator dzieci i młodzieży Przemysław Staroń, młodzi doświadczają obecnie skumulowanych napięć. Ich nagromadzenie nazywa *wszechkryzysem*¹⁸. Konflikt za wschodnią granicą i na Bliskim Wschodzie, kryzys klimatyczny, niepewna sytuacja mieszkaniowa, a także napięcia wynikające z samego faktu wchodzenia w dorosłość – pierwsza poważna praca, dorosłe relacje – gromadzą się i skumulowane oddziałują na młodych. Być może dlatego z przywoływanego już w tym artykule raportu „Zrozumieć męskość...” wynika, że mężczyźni reprezentujący pokolenie Z częściej odczuwają osamotnienie, smutek i zniechęcenie niż panowie ze starszych grup wiekowych. Żeby te napięcia zminimalizować podążają za czymś, co dobrze znają – tradycyjne wzorce są sprawdzone i przez tyle lat w jakiś sposób działały. Ten mechanizm dotyczy zresztą nie tylko mężczyzn – Michelle Janning, socjolożka z Whitman College, wskazuje narastający *lęk przed katastrofą* jako jedną z przyczyn rosnącej popularności ruchu *tradwives*,

¹⁴ Ibidem, s. 412.

¹⁵ Tj. szeroko rozumiane partnerstwo pomiędzy małżonkami, zaangażowane ojcostwo, wzmożona aktywność zawodowa kobiet, egalitaryzm członków rodziny itd.

¹⁶ W. Śmieja, op. cit., s. 398.

¹⁷ Ibidem, s. 408.

¹⁸ Imponderabilia – Karol Paciorek, „Zbudowaliśmy świat, w którym młodzież nie ma dokąd pójść”, Spotify, 26.08.2026, <https://open.spotify.com/episode/32Unx7Wljh6Pflw9UCVKgo?si=99844c3d0f634549> [dostęp 8.09.2026].

idealizującego rolę żony i matki, wśród młodych kobiet¹⁹. Jak dodaje, w niepewnym świecie ludzie potrzebują poczucia bezpieczeństwa – dlatego sięgają do tego, co znajome. Czy można jednak odnaleźć się w świecie, który jest tu i teraz zamiast uciekać w stare schematy? Okazuje się, że można i – choć nieśmiało – debata dotycząca współczesnej roli mężczyzn i pojęcia męskości staje się coraz bardziej wyraźna.

Męskość i kobiecość – współpraca czy rywalizacja?

Otwartemu mówieniu o męskości przeszkadza widoczne czasem w debacie społecznej napięcie między płciami. Michał Gulczyński ze Stowarzyszenia na Rzecz Chłopców i Mężczyzn wskazuje, że rozmowa o męskości i kobiecości nie jest (a przynajmniej nie powinna być) o tym, kto ma gorzej²⁰. Dlaczego zatem często obserwujemy coś, co zjawisko wojny płci przypomina? Ze strony środowisk feministycznych pojawia się czasem obawa, że jeżeli zaczniemy rozmawiać o kłopotach, z którymi borykają się mężczyźni, stracimy z oczu palące problemy kobiet. Tymczasem nie dość, że dyskusowanie o różnicach płciowych nie musi być grą o sumie zerowej, to jeszcze okazuje się, że problemy mężczyzn i problemy kobiet nierzadko bywają ze sobą splecione²¹. Michał Grzębowski, w analizie dyskursu wokół sytuacji mężczyzn i towarzyszącym mu napięć zauważa, że istnieją postulaty zbieżne pomiędzy działaczami na rzecz mężczyzn a środowiskiem feministycznym, takie jak kwestie dbania o zdrowie psychiczne czy systemowe/administracyjne uznanie pracy opiekuńczej za normalny czas pracy. To, jak trafnie zauważa autor, czy te postulaty przyczynią się do realnych zmian legislacyjnych zależy od tego, czy zostaną one wpisane w polityki publiczne lub też potraktowane jako

¹⁹ A. Szewczyk, *Tradwives: Żony z powołania*, Vogue Polska, <https://www.vogue.pl/a/kim-sa-tradwives-i-dlaczego-zyja-wedlug-konserwatywnych-zasad> [dostęp 7.09.2026].

²⁰ Imponderabilia – Karol Paciorek, „Dyskryminacja mężczyzn”, Spotify, 8.05.2026, <https://open.spotify.com/episode/7hZ9oMdH3rDpOJte8hwPrd?si=00324a2e551946c5> [dostęp 8.09.2026].

²¹ M. Grzębowski, *Polskie podziały: mężczyźni*, Warszawa 2026, s. 3, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2026/08/M.Grzebowski_Polskie.podzialy_mezczyzni.pdf [dostęp 8.09.2026].

*kolejny front wojny płci*²². Bo o męskości i kobiecości inaczej mówią politycy, inaczej badacze i autorzy próbujący wprowadzić problemy mężczyzn do społecznej debaty, a jeszcze inaczej członkowie tzw. manosfery²³.

Co dalej?

Jak mówić o mężczyznach i o tym, z czym się mierzą? Jak radzić sobie z zagubieniem, które – jak mówi Zbyszek Melosik – wynika z samej konieczności ciągłego poszukiwania odpowiedzi na pytanie co to znaczy być mężczyzną *dzisiaj*²⁴? Na te zagadnienia nie ma ani jednej, ani jedynej prawidłowej odpowiedzi. Można natomiast spróbować wskazać te podmioty czy czynniki, które okazują się w tym zakresie pomocne.

A są to na pewno podmioty instytucjonalne. Wśród nich należy ponownie przywołać Stowarzyszenie na rzecz Chłopców i Mężczyzn (SCHM) oraz Kongres Mężczyzn, które oferują *pozytywne wsparcie dla chłopców i mężczyzn w dzisiejszym świecie*²⁵. Ich działania obejmują zarówno te na rzecz zmian systemowych (równe traktowanie mężczyzn w obrębie polityk publicznych, wsparcie najłabszych i najbardziej wykluczonych mężczyzn), jak i w dyskursie społecznym (promowanie pozytywnych wzorców męskości, wpływ na opis mężczyzn w przestrzeni publicznej). SCHM wspiera również zaangażowane ojcostwo i partnerstwo w związkach, współpracuje z podobnymi organizacjami za granicą, a także aktywizuje mężczyzn w różnych sferach²⁶.

Temu służy także dbanie o funkcjonowanie wspólnych przestrzeni. O tym, jak ważne są miejsca, w którym mężczyźni mogą dzielić się doświadczeniami, wymieniać spostrzeżenia, wspomina przywoływany już w tym artykule Wojciech Śmieja²⁷. Autor

²² Ibidem, s. 11.

²³ W tym kontekście, manosferę rozumie się jako „przestrzeń w internecie obejmującą fora internetowe, blogi, portale itp., w której mężczyźni poruszają kwestie dotyczące mężczyzn i męskości, zwykle relacji między kobietami a mężczyznami i praw mężczyzn w kontekście praw kobiet”.

Manosfera, Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, <https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/hasla/manosfera/> [dostęp 8.09.2026].

²⁴ Z. Melosik, op. cit.

²⁵ *Pozytywne wsparcie dla chłopców i mężczyzn w dzisiejszym świecie*, Stowarzyszenie na rzecz Chłopców i Mężczyzn, <https://schm.org.pl/> [dostęp 8.09.2026].

²⁶ *Cele stowarzyszenia*, Stowarzyszenie na rzecz Chłopców i Mężczyzn, <https://schm.org.pl/o-nas/cele-stowarzyszenia/> [dostęp 8.09.2026].

²⁷ W. Śmieja, op. cit., s. 459.

wskazuje, że przez brak chęci lub możliwości zapewnienia takich miejsc przez współczesne systemy szkolne, premiowana jest socjalizacja do wąskiego katalogu męskich ról. Na ten sam problem zwraca uwagę Przemysław Staroń, który – poza działalnością psychologiczną – jest także ekspertem Buglo, największego polskiego producenta placów zabaw, który od lat tworzy przestrzenie sprzyjające integracji i budowaniu lokalnych społeczności, wsłuchując się w potrzeby beneficjentów tych rozwiązań. Być może dlatego coraz większą popularnością cieszą się obecnie wszelkiego rodzaju męskie kręgi i grupy wsparcia, które oferują to, czego obecnie brakuje mężczyznom – miejsca do otwartego dzielenia się z innymi tym, z czym mierzą się na co dzień.

Ostatnim fundamentem jest aktywne i odważne podejście do rozmowy o męskości. Zarówno na dolnym poziomie – w naszych domach, jak i na górze – wśród polityków. Ponieważ to ostatnie w dużej mierze zależy od tego, na jakim etapie kampanii wyborczej się znajdujemy, warto już teraz podjąć działania, na które mamy większy wpływ i zacząć zadawać pytania. Czy otwarcie komunikuję swoje potrzeby? Czy potrafię z uwagą słuchać tego, z czym się mierzy lub jakie oczekiwania ma druga strona?

Kim powinien być mężczyzna w XXI wieku?

Carl Gustav Jung – szwajcarski psycholog i psychiatra, przyjaciel, a potem krytyk Freuda oraz twórca psychologii analitycznej w latach 50. XX wieku rozwija koncepcję nieświadomości zbiorowej, którą nazywa wspólną psychiką ludzkości. Składają się na nią głęboko ukryte instynktowne wzorce i doświadczenia wszystkich pokoleń, zwane archetypami, których istnienie zawdzięczamy wyłącznie dziedziczeniu. Archetypy to wrodzone obrazy uniwersalne, które warunkują sposób, w jaki patrzymy na świat²⁸. Teorię Carla Gustava Junga rozwijają neojungści, Robert Moore i Douglas Gillette, proponując cztery archetypy męskości: króla, wojownika, maga oraz kochanka – wzorce, które nazywają „twardym okablowaniem” każdego mężczyzny²⁹.

²⁸ C. G. Jung, *Archetypy i nieświadomość zbiorowa*, tłum. R. Reszke, Warszawa 2011, s. 53-54.

²⁹ R. Moore, D. Gillette, *Król, wojownik, kochanek, mag: o odzyskiwaniu archetypów dojrzałej męskości*, tłum. B. Samitowski, J. B. Younes, Warszawa 2026, s. 31.

Król oznacza umiejętność zarządzania sobą i własnym życiem, stałość i harmonię. Wojownik to symbol odwagi i zdolność do pokonywania własnych słabości³⁰. Mag to archetyp mądrości i rozumnego zgłębiania siebie³¹. Wzorzec kochanka pozwala na utrzymywanie więzi z innymi ludźmi w całej kruchości i emocjonalności, a także na doświadczanie świata, które może się objawiać np. wrażliwością na muzykę. Według Moore'a i Gilletta w stanie wzorcowym archetypy te przenikają się i wzajemnie dopełniają. A zatem – jeżeli są rozwijane równolegle – pozwalają na osiągnięcie przepięknej spokoju, pozytywnej i dojrzałej męskości. Jaki będzie obraz takiej harmonii? Pewny swojej wartości król, wyrażając energię wojownika reprezentuje agresywną siłę, gdy zagrożony jest porządek. Działa świadomie i rozważnie (aspekt maga), ale potrafi cieszyć się sobą i innymi (kochanek).

Co z tej teorii może wynieść współczesny mężczyzna? Przede wszystkim – nie ma przepisu na bycie mężczyzną w XXI wieku. Tego typu monolit nie istnieje i – jak wynika z powyższych rozważań – nigdy nie istniał. Jaką receptę na kryzys męskości proponują badacze? Uznanie własnych ograniczeń i umiejętność sięgania po niezbędną pomoc³². Współczesność nie oferuje gotowych rozwiązań. Ale we współczesności można poszukać siebie. I jest to jednocześnie błogosławieństwo i przekleństwo.

³⁰ Ibidem, s. 121.

³¹ Ibidem, s. 162.

³² Ibidem, s. 210.



Anna Lasecka

Chłopaki też płaczą, czyli milczenie, które zabija

Chłopaki nie płaczą – to fraza spopularyzowana za sprawą brytyjskiego zespołu rockowego The Cure w latach 70. XX w. Wydany 12 lipca 1979 roku utwór „Boys don't cry” do dziś jest symbolem toksycznych stereotypów dotyczących męskości. Tekst napisany przez Roberta Smitha opowiada o mężczyźnie, który po rozstaniu tłumi swoje prawdziwe emocje – żal i smutek – ze względu na presję społeczną, jakiej doświadcza¹. The Cure swoją piosenką otworzyło drzwi do niezwykle ważnej debaty na temat wpływu narzuconych wzorców na zdrowie psychiczne mężczyzn. W Polsce analogiczny skutek w latach 2000. miał film pod tytułem „Chłopaki nie płaczą” w reżyserii Olafa Lubaszenko. Tytułowa fraza do dziś jest nieodłączną częścią popkultury i rozmowy dotyczącej męskiej psychiki. Warto zaznaczyć, że do niedawna zdrowie psychiczne było tematem tabu, notorycznie ignorowanym i zamykanym pod dywan. Wokół chorób takich jak depresja czy stany lękowe do dziś krążą szkodliwe stereotypy, a w wielu środowiskach mówienie o swoich problemach uznawane jest za oznakę słabości. Ze stygmatyzacją spotykają się zwłaszcza mężczyźni. W oczach społeczeństwa „prawdziwy facet” powinien być silny, nieugięty i ponadto pełnić rolę głowy rodziny, zapewniając jej dobrobyt oraz środki do życia. Ten tradycyjny etos męskości odzwierciedla normy i wartości charakterystyczne dla patriarchalnego podziału ról społecznych. Otwarta rozmowa o emocjach nie jest niestety jego częścią – w końcu chłopaki nie płaczą.

Początkowo o zdrowiu mężczyzn mówiono wyłącznie w kontekście ich wydajności fizycznej oraz zdolności do pracy. Przełom nastąpił w latach 70., kiedy za sprawą drugiej fali feminizmu zaczęto kwestionować wpływ tradycyjnych ról płciowych na mężczyzn.

¹ The Cure, Boys Don't Cry, Spotify, https://open.spotify.com/track/1QFh8OH1e78dGd3VyJZCAC?si=egDHRlo1RIqYRLJ0ty0hgw&utm_source=copy-link [dostęp: 15.09.2026].

Zauważono, iż system patriarchalny jest opresyjny nie tylko w stosunku do żeńskiej, ale także męskiej części społeczeństwa. Ogromny wpływ na zmianę dyskursu dotyczącego zdrowia psychicznego miało również sformułowanie przez amerykańskie naukowczynie terminu PTSD (zespół stresu pourazowego) w latach 80². Przejawy tego zaburzenia to m.in. lęk, depresja oraz trudności w relacjach z innymi. Najbardziej znaną postacią tego zespołu jest PTSD powojenne, jednak zaburzenie to może rozwinąć się również w wyniku innych traumatycznych doświadczeń, takich jak przemoc seksualna. Pierwsze masowe objawy zespołu stresu pourazowego wśród żołnierzy zauważono już w trakcie pierwszej wojny światowej – wtedy zjawisko to funkcjonowało pod nazwą *shell shock* (tłum. wstrząs wojenny)³. Podobne symptomy widoczne były również podczas drugiej wojny światowej – zarówno u żołnierzy, jak i cywili: ofiar traum indywidualnych, jak np. gwałtów, jak i zbiorowych, w tym Holokaustu. Bezpośredni wpływ na sformułowanie tego terminu miała natomiast wojna w Wietnamie⁴. Z kolei w popkulturze (filmach i serialach) powojenne PTSD najczęściej przedstawiane jest w kontekście weteranów z Iraku.

Wprowadzenie tego terminu do mainstreamu otworzyło drzwi do dyskusji na temat kryzysu emocjonalnego wśród mężczyzn. W kolejnych latach zaczęto także zwracać uwagę na krótszą średnią długość życia wśród mężczyzn. Pod koniec lat 80. w Stanach Zjednoczonych zadebiutował magazyn *Men's Health*, a w 1994 roku ustanowiono *National Men's Health Week*⁵. Inicjatywa została rozszerzona w 2002 roku, kiedy powstał celebrowany w wielu państwach *International Men's Health Week* (IMHW). Symbolem inicjatywy stała się niebieska wstążka reprezentująca świadomość raka prostaty. Jako kamień milowy w edukacji na temat zdrowia mężczyzn warto także wskazać rok 2003, a mianowicie powstanie fundacji *Movember*. Początkowo lokalne przedsięwzięcie w Australii przerodziło się w coroczną międzynarodową kampanię społeczną. Jak sama

² D.C. Johnson, J.H. Krystal, S.M. Southwick, *Zespół stresu pourazowego i ostre zaburzenie stresowe w: Psychiatria. Aktualności w rozpoznawaniu i leczeniu*, red. M.H. Ebert i in., Wydawnictwo Czelej, s. 1–5, <https://czelej.com.pl/wp-content/uploads/2022/11/File-1442309562.pdf> [dostęp: 15.09.2026].

³ E. Rozłucka, *Ewolucja rozumienia traumy: od hysterii do PTSD*, *Rozwój Psychoterapeuty*, 2024, <https://rozwojpsychoterapeuty.pl/ewolucja-rozumienia-traumy-od-hysterii-do-ptsd/> [dostęp: 15.09.2026].

⁴ D.C. Johnson, J.H. Krystal, S.M. Southwick, op. cit.

⁵ *National Men's Health Week* (tłum. Narodowy Tydzień Zdrowia Mężczyzn) obchodzony jest co roku w tygodniu poprzedzającym i obejmującym Dzień Ojca.

nazwa wskazuje⁶, akcja odbywa się w listopadzie i polega na zapuszczaniu wąsów. Celem ruchu jest podnoszenie świadomości na temat problemów zdrowotnych dotyczących mężczyzn – takich jak rak prostaty czy inne nowotwory – a także kwestii związanych ze zdrowiem psychicznym⁷.

Wszystkie te wydarzenia doprowadziły do zmiany dyskursu oraz poważniejszej i bardziej otwartej rozmowy na temat zdrowia psychicznego mężczyzn. Temat ten coraz częściej przywoływany jest w mediach społecznościowych, nauce, a nawet polityce. Dlaczego zdrowie psychiczne mężczyzn wymaga dziś szczególnej uwagi?

Statystyki, które mrożą krew w żyłach

W 2025 roku życie w Polsce odebrało sobie aż 4776 osób – 83% z nich to byli mężczyźni⁸. Chociaż różnica między liczbą samobójstw wśród kobiet i mężczyzn była widoczna także wśród dzieci, nasilała się ona zwłaszcza w grupie wiekowej powyżej 19 r.ż⁹. Jak podaje portal OKO.press, *według danych WHO w 2019 roku polscy mężczyźni popełniali samobójstwa prawie najczęściej w Europie: 23,9 samobójstw na 100 tys., to 4. miejsce w UE. Polki zaś robią to relatywnie rzadko: 3,4 samobójstwa na 100 tys. mieszkańców, co daje 6. wynik w UE, ale z drugiej strony tej tragicznej stawki*¹⁰. Podobna tendencja występuje także w skali globalnej. Jeśli przyjrzeć się statystykom Światowej Organizacji Zdrowia z 2021 roku, międzynarodowy, standaryzowany wiekiem współczynnik samobójstw wśród mężczyzn wynosił 12,3 na 100 tys¹¹. Był zatem ponad dwa razy wyższy niż u kobiet (5,6 na 100 tys.)¹². Jaki jest powód tak znaczącej rozbieżności między odsetkiem samobójstw wśród kobiet i mężczyzn?

⁶ Movember to połączenie dwóch słów – November (listopad) oraz mustache (wąs).

⁷ Movember, *About us*, <https://movember.com/about-us> [dostęp: 6.09.2026].

⁸ A. Czabański, H. Witkowska, *Samobójstwa i próby samobójcze w Polsce w latach 2020 - 2025 na podstawie danych Komendy Głównej Policji na dzień 20.01.2025*, Stowarzyszenie Polskie Towarzystwo Suicydologiczne, https://backend.zwj.r.pl/media/attachments/Raport_zachowania_samob%C3%B3jcz%C3%A9_2020-2025_fOYndVN.pdf [dostęp: 24.08.2026].

⁹ Ibidem.

¹⁰ A. Burton, *Dlaczego Polak odbiera sobie życie częściej niż Polka? [ROZMOWA Z SUICYDOLOGIEM]*, OKO.press, <https://oko.press/dlaczego-polak-odbiera-sobie-zycie-czesciej-niz-polka-rozmowa-z-suicydologiem> [dostęp: 24.08.2026].

¹¹ World Health Organization, *Suicide worldwide in 2021: Global health estimates*, Geneva 2025.

¹² Ibidem.

Epidemia męskiej samotności

Za jedną z przyczyn pogarszającego się stanu psychicznego mężczyzn często podaje się tzw. epidemię samotności. Czym ona właściwie jest i czemu dotyka głównie męskiej części populacji?

Samotność i izolacja społeczna uzyskały miano epidemii w 2023 roku¹³. W tym samym czasie Światowa Organizacja Zdrowia uznała samotność za nagłą globalne zagrożenie dla zdrowia, a naczelny lekarz USA (Surgeon General), dr Vivek Murthy, stwierdził, że jej wpływ na umieralność jest porównywalny do palenia 15 papierosów dziennie¹⁴. Co ciekawe, według raportu Pew Research Center pod tytułem „Men, Women and Social Connections”, 16% amerykańców bardzo często doświadcza uczucia samotności bądź izolacji. Odsetek ten jest proporcjonalny dla kobiet oraz mężczyzn¹⁵. Różnice między płciami pojawiły się dopiero, gdy pod uwagę wzięto potencjalne rozwiązanie problemu. Kobiety częściej deklarują bowiem skłonność do zwrócenia się o emocjonalne wsparcie do bliskich im osób czy o pomoc od profesjonalisty¹⁶. Sam problem osamotnienia dotyczy natomiast wszystkich stosunkowo „po równo”. Bardziej niepokojące w kontekście zdrowia psychicznego mężczyzn są dane opracowane przez Instytut Pokolenia w 2022 roku. W Polsce *na poziomie przekraczającym średnią dla populacji samotność odczuwa aż 54% dorosłych*¹⁷. *Kryzys ten dotyka przede wszystkim młodych mężczyzn. Dodatkowo aż 53% z nich w grupie wiekowej 25-34 lata oraz 55% w wieku do 24 lat doświadcza wysokiego poczucia samotności. U młodych kobiet osamotnienie w tych grupach odczuwa odpowiednio 41% i 38%*¹⁸. Z czego wynikają takie statystyki?

Odpowiedzi jest kilka. Po pierwsze mężczyźni borykają się z wieloma oczekiwaniami oraz stereotypami na temat tego, jak według społeczeństwa powinna wyglądać męskość. Warto jednak zauważyć, że kobiety od najmłodszych lat zmagają się z

¹³ M. Szempruch, *Czy samotność ma płęć?*, Sexed.pl, <https://sexed.pl/czy-samotnosc-ma-plec/> [dostęp: 24.08.2026].

¹⁴ S. Johnson, *WHO declares loneliness a 'global public health concern'*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/global-development/2023/nov/16/who-declares-loneliness-a-global-public-health-concern> [dostęp: 01.09.2026].

¹⁵ Pew Research Center, *Men, Women and Social Connections*, Washington, D.C. 2011.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ M. Szempruch, op.cit.

¹⁸ Ibidem.

nieosiągalnymi standardami piękna i kobiecości, a mimo to, przynajmniej w Polsce, rzadziej czują się osamotnione. W kontekście kryzysu męskiej samotności warto skupić się jednak na podstawowym problemie, czyli braku trwałych i głębokich więzi. Chociaż raport Pew Research Center dotyczył wyłącznie mieszkańców Stanów Zjednoczonych, analiza zawartych w nim danych pozwala na naświetlenie ogólnego trendu o charakterze globalnym. Powierzchnowość męskich relacji nie jest bowiem jedynie intuicyjną obserwacją, a znajduje potwierdzenie w badaniach. Respondentów zapytano na ile prawdopodobne jest, że zwróciliby się do poszczególnych osób lub źródeł w sytuacji, gdyby potrzebowali wsparcia emocjonalnego. Najczęściej wskazywanym źródłem pomocy był współmałżonek lub partner – 74% zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn¹⁹. W kolejnych odpowiedziach zauważyć można było natomiast znaczące dysproporcje ze względu na płeć. Procent deklaracji zwrócenia się do podanych osób wygląda następująco: matka (54% kobiet wobec 42% mężczyzn); przyjaciel lub przyjaciółka (54% vs. 38%) oraz inny członek rodziny niebędący rodzicem, małżonkiem ani partnerem (44% vs. 26%)²⁰. Jeśli chodzi natomiast o inne źródła, statystyki prezentują się tak: specjalista ds. zdrowia psychicznego (22% vs. 16%) i platformy lub społeczności internetowe (6% vs. 4%)²¹. Wnioski? Podczas gdy zarówno kobiety, jak i mężczyźni najchętniej zwracają się do swojego partnera/partnerki w poszukiwaniu wsparcia emocjonalnego, kobiety – w znacznie większym stopniu niż mężczyźni – są również skłonne szukać pomocy u innych osób i w szerszych sieciach relacji.

Mężczyźni opierają swoje życie emocjonalne na relacjach romantycznych. W praktyce oznacza to, że brak partnerki bądź partnera skutkuje osamotnieniem i deficytem bliskości. Jest to o tyle istotne, że w dzisiejszych czasach wiele kobiet świadomie decyduje się na nieposiadanie partnera. Role społeczne ewoluują, a pokłosiem feminizmu jest brak przymusu wychodzenia za mąż ze względów finansowych. Kobiety mają wyższe standardy – edukują się i są niezależne. Nie wystarczy zatem, że mężczyzna po prostu jest – musi on sobą coś reprezentować. Wiele kobiet w centrum swojego życia towarzyskiego zaczyna stawiać przyjaźnie i rodzinę. Partner staje się natomiast świadomym wyborem, nie

¹⁹ Pew Research Center, op.cit.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

przymusem czy koniecznością. Ta rozbieżność między płciami przekłada się na zjawisko męskiej samotności. I chociaż zarówno mężczyźni, jak i kobiety deklarują posiadanie bliskich przyjaciół, częstotliwość ich komunikacji się różni. Kobiety są nieco bardziej skłonne niż mężczyźni do rozmawiania przez telefon lub na czacie wideo z bliskim przyjacielem przynajmniej kilka razy w tygodniu (38% wobec 32%)²². Podobna zależność widoczna jest przy wysyłaniu wiadomości tekstowych (66% kobiet wobec 56% mężczyzn) oraz wchodzenie w interakcje w mediach społecznościowych (45% vs. 33%)²³. Z kolei mężczyźni (31%) nieco częściej niż kobiety (28%) deklarują, że widują się z przyjaciółmi osobiście²⁴. Bazując zarówno na obserwacjach społecznych, jak i badaniach można stwierdzić, iż mężczyźni posiadają mniejsze grono wsparcia emocjonalnego poza osobą partnerską niż kobiety, a ich przyjaźnie są bardziej powierzchowne, co bezpośrednio przyczynia się do nasilonego osamotnienia.

W kontekście samobójstw niezwykle ważne są również statystyki dotyczące szukania pomocy u profesjonalisty. Jak podkreśla suicydolog Ryszard Jabłoński, w *Polsce w 2019 roku ponad 200 tysięcy kobiet było u specjalisty z powodu depresji, a tylko ok. 70 tys. mężczyzn*²⁵. Ta dysproporcja może wynikać z oczekiwań społecznych dotyczących tego, jak powinien zachowywać się „prawdziwy mężczyzna” – ma być silny, a więc nie prosić o pomoc nawet w kryzysie. Ceną za obawę przed oceną i wynikające z niej milczenie staje się utrata życia przez tysiące mężczyzn rocznie.

Manosfera, looksmxing i toksyczne stereotypy

Podczas rozmowy na temat zdrowia psychicznego mężczyzn, zwłaszcza w mediach społecznościowych, często przewijają się takie terminy jak manosfera, redpill, looksmxing czy toksyczne stereotypy męskości. Co właściwie oznaczają te stwierdzenia i jaki mają one wpływ na męską psychikę?

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ A. Burton, op.cit.

Manosfera to zbiór influencerów i ogólnej przestrzeni internetowej skupiającej się na promowaniu określonej wizji męskości²⁶. Prowadzona jest tam dyskusja na temat praw mężczyzn, męskości oraz relacji z płcią przeciwną. Często przybiera ona konserwatywne, prawicowe lub antyfeministyczne zabarwienie. Głównym założeniem manosfery jest rzekoma systemowa dyskryminacja mężczyzn²⁷. Według wielu członków tej społeczności obecna kultura, oparta na feminizmie i emancypacji kobiet, bezpośrednio przyczynia się do odbierania mężczyznom ich praw. Kluczem do sukcesu jest natomiast osiągnięcie *dominacji, finansowej niezależności oraz odrzucenie liberalnych wartości*²⁸. Innymi słowy, stanie się tzw. samcem alfa. Czynnikiem determinującym o męskości jednostki stają się powierzchowne cechy takie jak wygląd, status materialny czy ilość partnerek seksualnych. Głównymi przedstawicielami manosfery są tacy twórcy jak Harrison Sullivan, działający w internecie pod pseudonimem HS Tikky Tokky, czy Andrew Tate, któremu wraz z bratem Tristanem postawiono zarzuty m.in. o handel ludźmi i gwałt²⁹.

Terminy używane w manosferze w dużej mierze zaczerpnięte są z serii kultowych filmów „Matrix”. Co ciekawe, reżyserkami franczyzy są osoby transpłciowe. Podobnie jak w przypadku „American Psycho”, za którego ekranizację odpowiada kobieta. Tworzy to paradoks: produkcje stworzone przez kobiety i osoby ze społeczności wykluczanych stają się fundamentem dyskursu środowisk o skrajnie prawicowym profilu. Manosfera często nazywa istniejący system „Matrixem”, natomiast sami uczestnicy manosfery określają się mianem *redpillowców* – tych, którzy połknęli czerwoną pigułkę i tym samym, tak jak główny bohater filmu, zobaczyli „prawdziwe oblicze” otaczającej ich rzeczywistości³⁰. Zdaniem Louisa Theroux, amerykańsko-brytyjskiego dziennikarza i autora filmu dokumentalnego „W głębi manosfery”, w tym kontekście termin *redpill* oznacza

²⁶ D. Łacny, „W głębi manosfery”. *Louis Theroux wchodzi do świata internetowych guru męskości*, Sexed.pl, <https://sexed.pl/w-glebi-manosfery-louis-theroux-wchodzi-do-swiate-internetowych-guru-meskosci/> [dostęp: 24.08.2026].

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ A. Kwiatkowska, *Bracia Tate z kolejnymi zarzutami. Oskarżenia o handel ludźmi*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/przestepczosc/art45097011-bracia-tate-z-kolejnymi-zarzutami-oskarzenia-o-handel-lud-zmi> [dostęp: 06.09.2026].

³⁰ D. Łacny, op.cit.

uświadomienie sobie, że równość płci to mit sprzedawany im przez oszukańczą kulturę napędzaną przez interesownych potentatów biznesu³¹.

Bezpośrednio połączone z manosferą jest także zjawisko **looksmaxingu**. Termin ten oznacza dążenie do maksymalnego zwiększenia atrakcyjności fizycznej³². Poprawa wyglądu może opierać się na podstawowych czynnościach jak dieta, wysiłek fizyczny czy pielęgnacja, ale również na bardziej radykalnych metodach, przykładowo operacjach plastycznych. Looksmaxing ma być odpowiedzią na brak powodzenia wśród kobiet. Wiele uczestników tego zjawiska identyfikuje się jako incele, czyli osoby będące w mimowolnym celibacie (ang. *involuntary celibate*). Mimo chęci nie są oni w stanie nawiązać relacji seksualnych oraz romantycznych z płcią przeciwną. Winą za taki stan rzeczy obarczają swój wygląd. Incele oraz osoby partycypujące w **looksmaxingu** są przekonane, iż kobiety wybierają swoich partnerów wyłącznie na podstawie ich atrakcyjności. Konsekwentnie często nawet nie próbują zainicjować kontaktu, z góry zakładając porażkę. Taki ciąg wydarzeń prowadzić może do obsesji na punkcie wyglądu, a także niechęci, czy w wielu przypadkach nawet nienawiści, wobec kobiet.

Looksmaxing, podobnie jak manosfera, stanowi niezwykle toksyczną przestrzeń, która ma negatywny wpływ na zdrowie psychiczne chłopców oraz mężczyzn. Badanie Movember z 2025 roku wykazało, że 63% młodych mężczyzn obserwuje influencerów mówiących o męskości. Prawie połowa z nich – 43% – twierdzi, że takie treści są dla nich motywujące. Jednocześnie 27% przyznaje, że oglądanie ich sprawia, iż czują się bezwartościowi³³. Tym samym przedstawiane w tych grupach narracje dotyczące męskości powielają i utrwalają toksyczne stereotypy na temat tego, jak powinien wyglądać oraz zachowywać się „prawdziwy” mężczyzna. Inteligencja emocjonalna oraz zdrowie psychiczne schodzą na drugi plan i ustępują miejsca płytkim, często nieosiągalnym, standardom piękna. Najważniejsze stają się powierzchowne rzeczy jak rozmiar mięśni czy zarobki. Młodzi mężczyźni zaczynają postrzegać swoją wartość przez pryzmat atrakcyjności, a także liczby „zdobytych” partnerek. Wpadają w błędne koło, które

³¹ Ibidem.

³² D. Łacny, *Mroczny świat looksmaxingu. Jak takie treści mogą wpływać na zdrowie chłopaków?*, Sexed.pl, <https://sexed.pl/looksmaxing-czy-twoj-syn-oglada-takie-tresci/> [dostęp: 24.08.2026].

³³ Ibidem.

aktywnie niszczy ich samoocenę oraz zdrowie psychiczne. Działania podjęte w celu zbudowania bliższej relacji z kobietą paradoksalnie przynoszą natomiast odwrotne rezultaty. Pod wpływem manosfery młodzi mężczyźni często ulegają radykalizacji, a ich poglądy stają się bardziej prawicowe. Z kolei kobiety w większym niż kiedykolwiek dotąd stopniu deklarują przywiązanie do wartości lewicowych³⁴. Postępująca polaryzacja w naturalny sposób wpływa na relacje damsko-męskie – ich zachwianie oraz częściowy rozpad. Proces ten prowadzi m.in. do narastania problemów takich jak wspomniana już epidemia męskiej samotności. Młodzi mężczyźni maskują swoje emocje. Zamiast je przepracować, wybierają drogę poprawy wyglądu i podtrzymywania toksycznych stereotypów. Zarówno manosfera, jak i zjawisko *looksmaxingu* stanowią petryfikację społecznego wzorca utrwalonego we frazie „chłopaki nie płaczą”.

Chłopaki też płaczą

Pomimo istnienia manosfery i społecznego skreślenia w prawo, dyskurs ulega zmianie, a temat zdrowia psychicznego mężczyzn narasta w przestrzeni publicznej. Depresja czy stany lękowe przestały być tematem tabu oraz powodem do wstydu. Postrzegane są jako realny problem, o którym warto otwarcie rozmawiać i profesjonalnie leczyć. Coraz więcej osób decyduje się na terapię lub wizytę u innego specjalisty ds. zdrowia psychicznego. W dużej mierze jest to zasługa przeróżnych inicjatyw społecznych, ale także mediów społecznościowych oraz osób publicznych.

Projekt „MŁODE GŁOWY. Otwarcie o zdrowiu psychicznym” Fundacji UNAWEZA Martyny Wojciechowskiej prowadzi liczne działania profilaktyczne oraz kampanie społeczne w celu wsparcia młodych osób zmagających się z kryzysem psychicznym. Tworzy bezpieczne miejsce do rozmowy dla uczniów, ale również ich rodziców i nauczycieli. Zadaniem „MŁODYCH GŁÓW” jest *normalizowanie sięgania po pomoc, rozwijanie u młodych ludzi poczucia sprawczości i wzmocnienie w nich poczucia własnej wartości*³⁵.

³⁴ J. Scovil, *Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania*, Komunikat z badań CBOS nr 28/2021, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_028_21.PDF [dostęp: 6.09.2026].

³⁵ Fundacja UNAWEZA, *MŁODE GŁOWY. Otwarcie o zdrowiu psychicznym*, <https://www.unaweza.org/komu-pomagamy/mlode-glowy/> [dostęp: 6.09.2026].

Ważną platformą do rozmowy na temat zdrowia psychicznego jest także fundacja SEXEDPL założona przez znaną działaczkę społeczną i modelkę Anję Rubik. Skupia się ona na edukacji seksualnej, promowaniu badań profilaktycznych i otwartej rozmowie na tematy tabu. Porusza także problem szeroko rozumianej przemocy. SEXEDPL wspiera młode osoby podczas procesu dojrzewania – odpowiada na ich pytania, wątpliwości i obawy. Na stronie internetowej fundacji widnieje wiele artykułów poruszających temat zdrowia psychicznego, którego seksualność jest integralną częścią. W ramach swojej działalności SEXEDPL prowadzi także linię antyprzemocową oraz bezpłatne, anonimowe konsultacje ze specjalistami.

O zdrowiu psychicznym decyduje się mówić także coraz więcej osób publicznych. Wśród nich znajdują się m.in. Bedoes oraz Taco Hemingway – jedni z najpopularniejszych raperów i najbardziej wpływowych postaci na polskiej scenie muzycznej. Borys Przybylski (pseudonim Bedoes) aktywnie angażuje się w liczne kampanie „MŁODYCH GŁÓW”, gdzie otwarcie opowiada o swoich doświadczeniach i o tym, jak ważne jest proszenie o pomoc. Filip Szcześniak (Taco Hemingway) podczas koncertów często zwraca się do swoich fanów z podobnym przekazem. *Chciałem do Was apelować, żebyście nigdy nie myśleli, że jesteście sami z czymkolwiek. Zawsze powiedzcie to swoim ludziom, jak macie depresję. Błagam Was, bo to naprawdę jest coś co wykańcza, jak się nikomu tego nie powie* – mówił w trakcie jednego ze swoich występów³⁶. W 2018 roku raperzy wydali wspólną piosenkę pod tytułem „Chłopaki nie płaczą”. Tekst utworu jednoznacznie sprzeciwia się toksycznym stereotypom na temat męskości – *Chłopaki niech płaczą. Chłopaki niech wiedzą, że wolno im czuć. ***** kulturę maczo, chłopaki niech uczą się używać słów*³⁷. Obaj panowie są wzorem dla wielu młodych mężczyzn. Ich emocjonalna otwartość łamie dotychczasowe schematy i pozwala zmieniać dyskurs dotyczący zdrowia psychicznego.

Podsumowanie

Milczenie zabija – dlatego warto zarówno poprosić o pomoc, jak i ją zaoferować. Spytaj mężczyzn w Twoim życiu – taty, brata, przyjaciela, chłopaka – czy wszystko u nich w

³⁶ Taco Hemingway (Filip Szcześniak) podczas koncertu na PGE Narodowym, rok 2024.

³⁷ Bedoes 2115, Kubi Producent, Taco Hemingway, *Chłopaki nie płaczą*, Spotify, <https://open.spotify.com/track/46wzUFY34FtyhmqmzdCkgl> [dostęp: 07.09.2026].

porządku, jak się dziś czują. Pokaż, że zawsze mogą z Tobą porozmawiać o swoich problemach. Postaraj się stworzyć bezpieczną przestrzeń do rozmowy o emocjach. Unikaj stwierdzeń pokroju: „bądź twardy”, „inni mają gorzej”, „przestań narzekać” lub „musisz być silny”³⁸. Przede wszystkim nie oceniaj – wysłuchaj.

Jak szukać pomocy? Na to pytanie odpowiada Patrycja Wonatowska – psycholożka, seksuolożka i edukatorka seksualna. Wymienia cztery podstawowe kroki, które warto podjąć w przypadku doświadczania kryzysu. Po pierwsze *nie czekaj, aż „będzie naprawdę źle”* – o pomoc warto zwrócić się od razu, a nie dopiero gdy jest bardzo źle³⁹. *Zrób pierwszy krok* – porozmawiaj z kimś, zadzwoń na anonimową infolinię⁴⁰. Pierwszego wsparcia można poszukać wśród bliskich. Poproszenie o profesjonalną pomoc wymaga odwagi i nie zawsze jest proste. Dla wielu osób na początku łatwiej będzie zwrócić się do przyjaciół czy rodziny – i jest to jak najbardziej w porządku. *Nazwij to co się dzieje* – zamiast bagatelizować swoje uczucia spróbuj nadać im nazwę i głośno przyznaj „ostatnio mam trudny okres”⁴¹. Ostatecznie *nie karz się za potrzebę pomocy* – to oznaka odwagi i siły, a nie słabości⁴². Bo chłopaki też płaczą, a „prawdziwi” mężczyźni proszą o pomoc. Nie ma nic bardziej męskiego niż dbanie o swoje zdrowie psychiczne.

Jeśli doświadczasz kryzysu psychicznego i potrzebujesz pomocy zadzwoń na jeden z wymienionych numerów. Nie czekaj aż będzie za późno.

- **720 020 020** – Antyprzemocowa Linia Pomocy SEXEDPL
- **800 70 2222** – Centrum Wsparcia (czynne całą dobę, anonimowo)
- **116 111** – Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
- **800 12 12 12** – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka
- **112** – Telefon alarmowy w razie zagrożenia życia

³⁸ S. Tylka, *Jak rozpoznać „męską” depresję?*, Sexed.pl, <https://sexed.pl/jak-rozpoznać-meska-depresje/> [dostęp: 07.09.2026].

³⁹ P. Wonatowska, *Jak zacząć szukać pomocy, gdy wszystko w tobie mówi, żeby tego nie robić?*, Sexed.pl, <https://sexed.pl/jak-wspierac-mezczyzn-ktorzy-doswiadczyli-przemocy/> [dostęp: 07.09.2026].

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.



parko



Mikołaj Gniadzik

Człowiek z ludu, wetomat czy lider prawicy? Pierwszy rok prezydentury Karola Nawrockiego

*Wolny wybór wolnego narodu postawił mnie dziś przed Państwem*¹ – tymi słowami Karol Nawrocki zainaugurował 6 sierpnia 2025 roku swoją prezydenturę. Kilka tygodni temu świętował on pierwsze 365 dni od objęcia najwyższego urzędu w państwie. Czym naznaczone było te 12 miesięcy?

Niepewność i gra na czas

Nim jednak Nawrocki zdążył wypowiedzieć wyżej cytowane słowa, los jego zaprzysiężenia nie był taki pewny, jak mogłoby się wydawać w demokratycznym państwie. Wszystko za sprawą nieprawidłowości wyborczych, które ujrzały światło dzienne już po ogłoszeniu przez Państwową Komisję Wyborczą oficjalnych wyników. Skala błędów w przypisywaniu głosów kandydatom w dziesiątkach komisji była na tyle poważna, że w sprawę zaangażowała się Prokuratura Krajowa².

Mimo zapewnień ekspertów, że rozmiar tego zjawiska nie wpłynął w znacznym stopniu na końcowy rezultat (czytaj: Trzaskowski nie przegrał kosztem nieprawidłowości na rzecz Nawrockiego), grupa wpływowych aktorów w życiu publicznym postanowiła politycznie wykorzystać moment wzmożonej polaryzacji. I tak, nie mogąc pogodzić się z porażką ich kandydata, teorie o rzekomo sfałszowanych wyborach zaczęli snuć niektórzy politycy opcji rządzącej³. Wtórowali im znani prawnicy, którzy otwarcie namawiali

¹ Prezydent RP, „Zaprzysiężenie Prezydenta RP Karola Nawrockiego”, YouTube, 6.08.2025, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/zaprzysiezenie-prezydenta-rp-karola-nawrockiego-,104583> [dostęp: 8.09.2026].

² Wyniki pracy zespołu koordynującego śledztwa w sprawach przestępstw związanych z wyborami Prezydenta RP, prokuratura-krajowa.gov.pl, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/wybory-prezydenckie> [dostęp: 8.09.2026].

³ Roman Giertych mówi o fałszerstwach w wyborach prezydenckich. Nie dostał protokołów z SN, rp.pl, <https://www.rp.pl/polityka/art42555631-roman-giertych-mowi-o-falszerstwach-w-wyborach-prezydenckich-nie-dostal-protokolow-z-sn> [dostęp: 8.09.2026].

marszałka Sejmu – odpowiedzialnego za organizację uroczystości zaprzysiężenia nowej głowy państwa – by do czasu zakończenia śledztw i sądowych batalii dał sobie spokój ze ślubowaniem Nawrockiego na prezydenta i tym samym osobiście przejął jego obowiązki⁴.

Sugestie te nie przekonały jednak Szymona Hołowni. Ówczesny przewodniczący pierwszej izby polskiego parlamentu zaprosił prezydenta-elekta, by złożył przysięgę i objął urząd po ustępującym Andrzejowi Dudzie. Decyzja marszałka – w opinii politologa i historyka prof. Antoniego Dudka – *zapobiegła wojnie domowej*⁵.

Pierwsze zadanie: obalić rząd

Już w czasie kampanii, jako kandydat wspierany przez Prawo i Sprawiedliwość, Karol Nawrocki dawał do zrozumienia, iż nie pała sympatią do obecnego rządu. O samym premierze Donaldzie Tusku mówił, że jest *najgorszym szefem rządu w historii III RP*⁶. Nic więc dziwnego, że w wygłoszonym tuż po objęciu prezydentury orędziu były prezes IPN stwierdził: *te wybory wystąpił silny głos suwerena do całej klasy politycznej, wybierając mnie na urząd prezydenta RP; to głos, że dalej tak rządzić nie można. [...] To głos Polek i Polaków, że chcą, aby politycy spełniali obietnice składane w czasie kampanii wyborczych*⁷.

Tym samym Nawrocki wyznaczył sobie misję: blokować koalicję rządzącą tam, gdzie tylko się da. Swoje zapowiedzi prezydent wypełnił w głównej mierze poprzez stosowanie wet ustawodawczych. I tak w ciągu pierwszych 365 dni urzędowania Nawrocki 41 razy skorzystał z prawa do odmowy podpisania ustawy⁸, czym pobił rekord wśród swoich poprzedników. Podczas 10 miesięcy w roli prezydenta zdołał już przegonić

⁴ „Trzeba konstytucję skleić”. Prof. Zoll proponuje plan działania, tvn24.pl, <https://tvn24.pl/polska/sad-najwyzszy-rozpatruje-protesty-wyborcze-profesor-andrzej-zoll-o-planie-dzialania-w-sprawie-ustawy-incydenalnej-st8532165> [dostęp: 8.09.2026].

⁵ polsatnews.pl, „To jest kpina w żywe oczy”. Dudek bezlitośnie o decyzji Tuska”, YouTube, 3.09.2026, <https://www.youtube.com/watch?v=VWqG3pwqo3E> [dostęp: 8.09.2026].

⁶ P. Gądek, Nawrocki: Tusk najgorszym premierem po 1989 r. „Konstytucja regularnie łamana”, rmf24.pl, <https://www.rmfm24.pl/fakty/polityka/news-nawrocki-tusk-najgorszym-premierem-po-1989-r-konstytucja-regnld,8039442> [dostęp: 8.09.2026].

⁷ Prezydent RP, „Zaprzysiężenie Prezydenta RP...”, *op.cit.*

⁸ Dane za: wetomat.pl.

dotychczasowego lidera wet Aleksandra Kwaśniewskiego, z tym że Kwaśniewski użył prawa weta 35 razy w przeciągu nie 10 miesięcy, a lat⁹.

Wśród najgłośniejszych przykładów znalazły się odmowy podpisania ustaw dotyczących m. in. przedłużenia pomocy obywatelom Ukrainy, zmian przepisów w zakresie funkcjonowania mniejszości etnicznych i narodowych oraz języków regionalnych czy utworzenia nowego parku narodowego. Z dezaprobatą prezydenta spotkała się także pierwotna wersja tzw. ustawy łańcuchowej, nowela ustawy o podatku akcyzowym, projekt zakładający likwidację Centralnego Biura Antykorupcyjnego czy ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Ten sam los podzieliła ustawa o unijnej pożyczce SAFE, trzy wersje projektów regulujących rynek kryptoaktywów w Polsce oraz przepisy wprowadzające do porządku prawnego instytucję osoby najbliższej. Dodatkowo podpisu głowy państwa nie doczekał się tzw. lex szarlatan – prezydent skierował go w trybie kontroli przewencyjnej do Trybunału Konstytucyjnego.

Ale weta to nie wszystko. W ciągu 12 miesięcy w fotelu prezydenta Nawrocki zdołał zablokować nie tylko działania legislacyjne rządu, ale również poddać w wątpliwość podstawowe – jak mogło się do tej pory wydawać – obowiązki wynikające z ustroju państwa¹⁰. I tak „duży pałac” startł się z „małym pałacem” nie tylko na polu nominacji sędziowskich, ale również awansów w siłach zbrojnych i służbach mundurowych (w tym specjalnych). Szerokim echem odbiły się też działania (a raczej ich brak) dotyczące nowo wybranych członków Trybunału Konstytucyjnego – część powołanych 13 marca przez Sejm sędziów zostało zaproszonych przez głowę państwa, by złożyć ślubowanie i formalnie objąć urząd, a pozostali, z niejasnych przyczyn, wciąż czekają na decyzję¹¹.

⁹ Prezydenckie weta. Karol Nawrocki pobit rekord Kwaśniewskiego?, demagog.pl, <https://demagog.org.pl/na-biezaco/prezydenckie-weta-karol-nawrocki-pobil-rekord-kwasniewskiego/> [dostęp: 8.09.2026].

¹⁰ Pierwszy rok prezydentury Karola Nawrockiego, prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/rok-prezydentury,124023> [dostęp: 8.09.2026].

¹¹ „Wybrani” przez prezydenta i zaprzysiężeni w kwietniu sędziowie to Magdalena Bentkowska i Dariusz Szostek, do których w lipcu dołączył Sławomir Patyra; na zaproszenie z Pałacu Prezydenckiego nadal czekają powołani przez Sejm w marcu członkowie TK: Anna Korwin-Piotrowska, Krystian Markiewicz, Marcin Dziurda i Maciej Taborowski [przyp. red.].

Obiecanki-cacanki

Karol Nawrocki nie zwyciężył jednak samą wizją spierania się z obecnym układem rządzącym. W czasie kampanii złożył on szereg propozycji, z czego te najważniejsze zostały ujęte w tzw. „Planie 21 na XXI wiek”. Obietnice dotyczyły m. in. zmian w opodatkowaniu, edukacji czy wymiarze sprawiedliwości; poza tym Nawrocki na sztandar wzięł również kwestie takie jak bezpieczeństwo, imigracja oraz gospodarka.

Program, który – jak podkreśla sam Karol Nawrocki – dostał 10,5 miliona głosów, wciąż jednak oczekuje na realizację. Mimo zapewnień, że *zamierza być konsekwentny i zdeterminowany w realizacji Planu 21*¹², z wyliczeń portalu demagog.pl wynika, że aż 22 z 43 złożonych w trakcie kampanii obietnic nie zostało zrealizowanych¹³. Lwia część pozostałych – jak tych dotyczących zmian legislacyjnych w zakresie zmian podatkowych dla rodzin z dziećmi, podwyższenia drugiego progu czy waloryzacji emerytur – została przedstawiona legislaturze w późniejszym terminie niż zapewniano. Wobec zarzutów ze strony ludzi prezydenta o *mrożeniu* projektów, obecny marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zapewniał, że większości z nich nadane zostały numery druków, a dalszy ich los zależy od poszczególnych komisji, do których trafiły¹⁴.

Poparcie

Mimo że zdecydowana większość propozycji przedłożonych przez Nawrockiego nie weszła w życie, utrzymuje on wysokie poparcie społeczne. Jak wynika z badań opublikowanych przez pracownię IBRiS oraz CBOS przy okazji pierwszej rocznicy zaprzysiężenia, obecny prezydent może liczyć na pozytywną ocenę od 56 proc. ankietowanych. Wynik ten rósł od chwili objęcia urzędu, a najwyższy skok zanotowano od

¹² Prezydent RP, „Zaprzysiężenie Prezydenta RP...”, *op.cit.*

¹³ Obietnice Karola Nawrockiego, demagog.pl, <https://demagog.org.pl/obietnice-wyborcze/obietnice-karola-nawrockiego/> [dostęp: 8.09.2026].

¹⁴ W. Stelmach, „Buble prawne nieskierowane pod obrady”. Czarzasty reaguje na słowa Nawrockiego, *rmf24.pl*, <https://www.rmf24.pl/fakty/polityka/news-buble-prawne-nieskierowane-pod-obrady-czarzasty-reaguje-na-s,nldn,1016077> [dostęp: 8.09.2026].

maja do lipca br. – w przeciągu tych miesięcy Nawrocki zdołał poprawić notowania aż o 10 punktów procentowych¹⁵.

Choć porównując te liczby do wyników z wyborów sprzed roku, można wysnuć wniosek, że prezydent poszerzył grono sympatyków, tego typu rezultaty nie są niczym nowym w przypadku pierwszej osoby w państwie. Zbliżone wyniki osiągalni też jego poprzednicy – według instytutu CBOS poparcie dla każdego z nich na początku sprawowania mandatu oscylowało wokół granicy 50 proc., w trakcie kadencji przekraczało granicę 60 proc.¹⁶, a w przypadku Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego – w pewnym momencie sięgało nawet ponad 70 proc.¹⁷.

Podwaliny pod obecny wynik społecznego poparcia Karol Nawrocki budował już w trakcie kampanii, kiedy to przedstawiał siebie jako kandydata będącego „blisko ludzi”, równocześnie tworząc przy tym odwrotną narrację wymierzoną w głównego przeciwnika Rafała Trzaskowskiego, który w jego optyce miał być „kandydatem elit”. Wizerunek przedstawiający Nawrockiego jako wysportowanego i wyluzowanego „człowieka z ludu”¹⁸ nie został porzucony wraz ze złożeniem przysięgi – prezydent nadal chętnie dokumentuje swoje wizyty na siłowni czy meczach piłkarskich, okazjonalnie wyjdzie na kebaba, a nawet – będąc ubranym w podkoszulek – pomacha przez okno w Belwederze „zwykłym Polakom”.

Warto również zwrócić uwagę na grupę społeczną, której Nawrocki w szczególności próbuje (z powodzeniem) się przypodobać. Mowa tu o szeroko rozumianych młodych, czyli wyborcach w wieku 18-29 – spośród nich aż 73 proc. pozytywnie ocenia jego prezydenturę¹⁹. Znamienne, że wynik badania przeprowadzonego przez United

¹⁵ Karol Nawrocki z bardzo wysokim poparciem po roku prezydentury, wszystkoconajwazniejsze.pl, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/pepites-karol-nawrocki-poparcie-rok-prezydentury-sondaz/> [dostęp: 8.09.2026].

¹⁶ Za wyjątkiem Andrzeja Dudy – przyp. red.

¹⁷ M. Czekaj, *Prezydenci III RP cieszyli się zaufaniem obywateli? Tak ocenili ich Polacy*, interia.pl, <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-prezydenci-iii-rp-cieszyli-sie-zaufaniem-obywateli-tak-oceni,nId,22454137> [dostęp: 8.09.2026].

¹⁸ P. Szubartowicz, *Prezydent spraw prawicy i swojej kariery. Rok Karola Nawrockiego*, interia.pl, <https://wydarzenia.interia.pl/felietony/news-prezydent-spraw-prawicy-i-swojej-kariery-rok-karola-nawrocki,nId,23525112> [dostęp: 8.09.2026].

¹⁹ Młodzi wysoko oceniają Nawrockiego. Zaskakujący wynik sondażu, wprost.pl, <https://www.wprost.pl/kraj/12427059/mlodzi-dobrze-oceniaja-nawrockiego-nowy-sondaz.html> [dostęp: 8.09.2026].

Surveys został opublikowany w dniu rozpoczęcia organizowanego przez Kancelarię Prezydenta wydarzenia „Przyszłość.pl”, w którym udział wzięło niemal 800 młodych osób z całej Polski. W jego trakcie mogli nie tylko odwiedzić dotychczas zamkniętą dla publiki rezydencję w Juracie, ale również wziąć udział w dyskusjach na tematy społeczno-polityczne czy posłuchać jednego z najpopularniejszych artystów muzycznych. Pokazując swoje zainteresowanie w obszarach ważnych dla młodych dorosłych, prezydent umiejętnie buduje fundamenty pod poparcie, które może okazać się na wagę złota w przypadku starań o reelekcję w 2030 roku.

Testowanie granic

Wysokie poparcie wśród całego społeczeństwa jest wypadkową nie tylko budowanego wizerunku, ale także stylu, w jaki Karol Nawrocki wypełnia prezydencki mandat. Wspomniane wcześniej przykłady blokowania rządu pomagają budować wiarygodność wśród wyborców oczekujących jego upadku, niemniej również stanowią próbę „odrestaurowania” instytucji prezydenta RP. Choć wśród wielu politologów dominuje pogląd, że w naszym kraju funkcjonuje ustrój parlamentarno-gabinetowy z Radą Ministrów sprawującą realną władzę, to już Konstytucja tak jednoznaczna nie jest. W rzeczywistości ustawa zasadnicza z 1997 roku, obowiązująca do dzisiaj, hojnie obdarza głowę państwa istotnymi z punktu widzenia prowadzenia polityki prerogatywami.

Nawrockiemu nie przeszkadza to jednak, by coraz to bardziej testować granice polskiego porządku prawnego i wybiórczo traktować swoje kompetencje. I tak, mimo że Konstytucja milczy o jakiegokolwiek roli prezydenta w ślubowaniu członków TK, to już ustawa uchwalona za rządów Prawa i Sprawiedliwości traktuje, iż stanowi to niezbędny element objęcia obowiązków przez sędziego. Nawrocki więc, chcąc zachować jak największy wpływ, powołuje się na ustawę. Odwrotny przypadek zachodzi ws. nominacji ambasadorów – ustawa zasadnicza zapewnia prezydentowi jednoosobowe prawo do mianowania i odwoływania szefów misji zagranicznych, czemu przeczy już rozwiązanie na poziomie legislacyjnym (także autorstwa PiS), które *de facto* nakłada na głowę państwa obowiązek podporządkowania się woli Konwentu Służby Zagranicznej. W tym wypadku prezydent Nawrocki uznaje prymat Konstytucji i ignoruje przesyłane z MSZ wnioski.

Mimo szerokiego pola manewru zapewnionego przez obecną ustawę zasadniczą, dotychczasowa pozycja ustrojowa pierwszego obywatela zdaje się nie wystarczać. Z tego też powodu, już w czasie pierwszego przemówienia w nowej roli, Karol Nawrocki zapowiedział dążenie do stworzenia „Konstytucji nowej generacji roku 2030”. Pierwszy krok w tym kierunku wykonał przy okazji Święta 3 Maja, kiedy to powołał ekspertów, prawników i polityków (głównie o centroprawicowej wrażliwości) w skład Rady Nowej Konstytucji²⁰. Jak na razie brak jest jakichkolwiek szczegółów odnośnie prac tego gremium, ale można się spodziewać, że kwestia ta wróci na agendę po wyborach parlamentarnych w 2027 roku.

Zbawca prawicy?

A to za sprawą sondaży, które od kilkunastu miesięcy jasno wskazują, że rządząca Koalicja 15 Października nie dostanie możliwości przedłużenia swojego mandatu. Na słabych notowaniach rządu zyskuje prawicowa opozycja, która w chwili obecnej jest najbliższej zdobycia większości parlamentarnej.

Układanki po tej stronie sceny politycznej nie wyglądają jednak kolorowo. Do Konfederacji, która w 2024 roku podzieliła się na tę reprezentowaną przez Sławomira Mentzena oraz Krzysztofa Bosaka, i na tę prowadzoną przez Grzegorza Brauna, w ostatnich miesiącach dołączył PiS. W wyniku wewnętrznych starć z ugrupowania wyszli – lub jak wolą twierdzić: zostali wyrzuceni – politycy związani z Mateuszem Morawieckim, jednocząc się z byłym premierem pod egidą stowarzyszenia Rozwój Plus. Tym samym prawica dzieli się już nie na trzy, a cztery części, co tylko utrudnia zawarcie ewentualnego aliansu po wyborach do Sejmu w przyszłym roku.

Zwycięsko z tej sytuacji może wyjść prezydent, który dąży do miana „lidera polskiej prawicy”. W osiągnięciu tego celu pomagają mu sami szefowie konserwatywnych partii, którzy zgodnie twierdzą, że dojdą do porozumienia tylko pod warunkiem, że jego patronem zostanie Karol Nawrocki. Gdyby więc faktycznie doszło do przejęcia władzy przez PiS, Konfederację, Koronę i Rozwój Plus, głowa państwa z marszu stałaby się

²⁰ Powołania do Rady Nowej Konstytucji, prezydent.pl, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/powolania-do-rady-nowej-konstytucji,119670> [dostęp: 8.09.2026].

decydującym elementem nowego układu rządzącego. A wówczas – w obliczu bardzo kruchej koalicji, gdzie o kompromisy mogłoby być nawet ciężiej niż w obecnej – prezydent jako mediator mógłby szybko awansować do roli rozgrywającego. Tym łatwiej byłoby więc snuć społeczeństwu narrację o potrzebie zmiany ustroju na prezydencki.

Och, Karol

Ci, którzy uważają, że te 12 miesięcy było niezwykle wymagające dla kohabitacji, mogą rozczarować się tym, co dopiero nadejdzie w roku następnym. Wiele wskazuje na to, że prezydent – uważający się za uosobienie wotum nieufności wobec rządu – w roku wyborczym jeszcze bardziej będzie grał na zwarcie, by pokazać, kto tu (czytaj: w polskim ustroju) ma więcej kart w talii. W chwili obecnej Nawrocki nieustannie powiększa swój stan posiadania, ale jego najbliższa weryfikacja nadejdzie po jesiennej elekcji. Wówczas testowi ulegną również słowa klasyka: *los chce ze mną grać w pokera, raz mi daje, raz zabiera*.



Maria Mucha

Koniec mitu polskiej gościnności? Jak od narodowych bohaterów zmieniliśmy się w ukraińskich hejterów

W Polsce mieszka między 1,8 a 1,9 mln obywateli Ukrainy¹. To, co ze sobą przywieźli – kulturę, sztukę, język, zwyczaje – na stałe wpisało się we współczesny krajobraz naszego kraju. Niemal każdy z nas codziennie mijają na ulicach większych i mniejszych miast osoby mówiące po ukraińsku, zna sklep z ukraińską żywnością i spotkał się z choć jedną inicjatywą organizowaną przez stowarzyszenie lub instytucję działającą na rzecz uchodźców ze Wschodu.

Według danych Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS), niemal 30% Polaków ma Ukraińców wśród swoich najbliższych znajomych i przyjaciół, 20% wśród sąsiadów, a 5% w gronie własnej rodziny². Ponad 25% z nas pracowało lub pracuje z osobami z Ukrainy. Spotykamy ich w sklepach, biurach, w kolejce do lekarza, w urzędach, szkołach i muzeach³. W latach 2022-2025 powstało w Polsce 109,1 tys. jednoosobowych działalności gospodarczych (JDG) prowadzonych przez obywateli Ukrainy i 14,5 tys. spółek z kapitałem ukraińskim. Wskaźnik zatrudnienia wśród migrantów wojennych wynosi 75%, zaś 90% wśród tych, którzy przybyli do Polski przed wybuchem pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę⁴. Większość ukraińskich firm zarejestrowanych na terenie RP jest związana z takimi sektorami jak budownictwo, telekomunikacja, technologie informatyczne, handel czy transport. Ogromne znaczenie na polskim rynku odgrywają również firmy założone przez ukraińskie kobiety. To one są twórczyniami 37% JDG na terenie naszego kraju. W 2024 r. Ukraińcy przyczynili się do wzrostu polskiego PKB o 98,7 mld zł (co stanowi 2,7%).

¹ F. Madejski, *Tylu jest Ukraińców w Polsce. MSWiA informuje*, Business Insider Polska, <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/mswia-o-liczbie-ukraincow-w-polsce-nowe-szacunki-i-weryfikacja/nxk92lp> [dostęp: 2.09.2026].

² *Kontakty Polaków z Ukraińcami i społeczny dystans wobec nich*, oprac. J. Scovil, CBOS, Warszawa 20.08.2026, nr 87, s. 1-4, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2026/K_087_26.PDF [dostęp: 2.09.2026].

³ Ibidem.

⁴ *Ukraińskie firmy w Polsce 2022-2025*, Polski Instytut Ekonomiczny, nr 1, Warszawa luty 2026, s. 3-17, https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2026/02/PointPaper-1-2026_Ukraińskie-firmy-w-Polsce- [dostęp: 2.09.2026].

Według szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego, do 2030 r. udział Ukraińców w generowaniu PKB nad Wisłą może wzrosnąć do 3,2%⁵.

Ukraińcy to zatem nie tylko nasi sąsiedzi, koledzy z pracy, znajomi naszych dzieci i przyjaciele rodziny. To również pełnoprawni i aktywni uczestnicy polskiego rynku biznesowego i współtwórcy wysokiej koniunktury gospodarczej naszego kraju. Dzięki licznym inicjatywom realizowanym przez obywateli Ukrainy we współpracy z polskimi instytucjami sztuki, publiczność nad Wisłą miała i wciąż ma wiele okazji do bliższego poznania sztuki i kultury naszych wschodnich sąsiadów. W księgarniach nietrudno o książkę ukraińskiego autora, w teatrach z łatwością można trafić na sztukę podejmującą temat wojny Putina i jego terroru. Mogłoby się wydawać, że wszystkie te działania przyczynią się do pozytywnego obrazu Ukraińców w oczach polskiego społeczeństwa. Nic bardziej mylnego. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że w 2025 r. jedynie 48% Polaków popierało przyjęcie uchodźców z Ukrainy, zaś 46% było temu przeciwnych⁶. Najnowsze analizy mówią już o 52% obywateli naszego kraju sprzeciwiających się dalszemu przyjmowaniu migrantów ze Wschodu⁷. To najgorsze wyniki od 2014 r. Nie integracja i sprzeciw wobec dyktatorskiej Rosji, a nienawiść i ksenofobia dyktują kierunek rozmów o współczesnych stosunkach polsko-ukraińskich. Warto więc postawić pytanie, co wpłynęło na tak drastyczną zmianę w postrzeganiu Ukrainy jako potencjalnego sojusznika.

Stosunki polsko-ukraińskie przed 2022 r.

Wraz z ogłoszeniem 24 sierpnia 1991 r. przez Radę Najwyższą USRR (Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej) Aktu Niezależności Ukrainy, rozpoczął się nowy etap w historii stosunków polsko-ukraińskich⁸. Choć mogłoby się wydawać, że bliskie położenie, wspólny wróg (dawniej ZSRR, dziś Rosja) i parcie ku nowoczesności będą elementami spajającymi oba państwa, okazało się, że w praktyce więcej nas dzieli niż łączy. Choć początkowo nie było to tak oczywiste, dziś już widać, że w relacjach między obu krajami ogromną rolę odgrywa jarzmo historii.

⁵ Ibidem.

⁶ *Polacy o wojnie w Ukrainie i pomocy uchodźcom*, oprac. J. Scovil, CBOS, styczeń 2026, nr 2, s. 1, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2026/K_002_26.PDF [dostęp: 3.09.2026].

⁷ A. Rymaszewska, *Zmęczenie i agresja. Alarmujący raport o relacjach polsko-ukraińskich*, WP Wiadomości, https://wiadomosci.wp.pl/zmeczenie-i-agresja-alarmujacy-raport-o-relacjach-polsko-ukraińskich-7324976527968416a?utm_source=article&utm_medium=inactive_card_refresh [dostęp: 2.09.2026].

⁸ *Dzień Niepodległości Ukrainy*, Centrum Mieroszewskiego, <https://mieroszewski.pl/aktualnosci/dzien-niepodleglosci-ukrainy> [dostęp: 2.09.2026].

W pierwszej połowie lat 90. XX w. doszło do podpisania kilku kluczowych dokumentów, które regulowały stosunki polityczne, gospodarcze i prawne obu państw⁹. Zarówno Polska, jak i Ukraina były wówczas w procesie transformacji, który miał doprowadzić do zbliżenia z Zachodem i wkroczenia w nową rzeczywistość po latach życia pod dyktando Kremla. Szybko się jednak okazało, że ówczesne elity Rzeczypospolitej dużo sprawniej uporały się z przeszłością niż ich wschodni sąsiedzi, na co z pewnością wpłynął fakt, że Polska nigdy nie była bezpośrednio włączona w ramy ZSRR. Już wtedy zaczęto dostrzegać pierwsze poważne różnice w myśleniu o przyszłości między Rzeczpospolitą a Ukrainą. Reformy przeprowadzone nad Wisłą pozwoliły na pomyślnie rozpatrzenie wniosku o członkostwo Polski w UE i podpisanie traktatu akcesyjnego w kwietniu 2003 r. Ukraina podobny wniosek złożyła dopiero 28 lutego 2022 r.¹⁰ Utrzymująca się wciąż na wysokim poziomie korupcja, a także brak praworządności czy trudności w sprawnym zarządzaniu państwem w sposób demokratyczny to tylko wierzchołek góry lodowej problemów, które uniemożliwiają Ukrainie dołączenie do grona państw zachodniej strefy wpływów. W konsekwencji, politycznie, prawnie i administracyjnie wciąż funkcjonujemy na dwóch różnych biegunach.

Ogromnym obciążeniem w obopólnych relacjach pozostają kwestie historyczne. Jeśli chcielibyśmy spojrzeć na to zagadnienie możliwie najszerzej, należy pamiętać, że w czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569-1795), stosunki z ludnością ukraińską były co najmniej skomplikowane, aby nie powiedzieć przedmiotowe (Kozacy byli wsparciem dla polsko-litewskiego wojska, lecz poza tym, nie byli pełnoprawnym partnerem do rozmów). Gdy powstał ZSRR, Ukraina, chcąc nie chcąc, straciła znaczną część swojej podmiotowości. Później zaś, obraz naszego sąsiada malował się raczej w ciemnych barwach, bazując przede wszystkim na wyobrażeniach biednej ukraińskiej wsi. To oczywiście paradoks, bowiem Ukraina słynie z czarnoziemów, a jej gospodarka od lat opiera się na rolnictwie. To tylko kolejny dowód na to, jak głęboko w świadomości społecznej zakorzeniają się stereotypy.

Mimo prób uregulowania relacji polsko-ukraińskich po 1991 r., do dziś kwestie historyczne pozostają główną osią sporu. Choć od zbrodni wołyńskiej minęły już 83 lata, a ekshumacje ofiar trwają z przerwami od 1992 r., jest to wciąż temat, który najbardziej antagonizuje nie tylko rządy

⁹ Mowa tu m.in. o: „Traktacie o dobrym sąsiedztwie” (podpisanym 18 maja 1992 r.), „Umowie o handlu i współpracy gospodarczej” (podpisanej w październiku 1991 r.) czy o „Umowie o stosunkach prawnych na granicy państwowej”(podpisanej 12 stycznia 1993 r.), vide: A. Chodubski, *Stosunki polsko-ukraińskie: granice współpracy na początku lat 90. XX w.*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2012, nr 1 (2), s. 137-150.

¹⁰ *Droga Ukrainy do UE*, Komisja Europejska, https://commission.europa.eu/topics/eu-solidarity-ukraine/ukraines-path-towards-eu-accession_pl [dostęp: 2.09.2026].

obu państw, ale także zwykłych obywateli¹¹. Według sondażu przeprowadzonego przez CBOS w sierpniu 2026 r., aż 45,4% respondentów wskazało spory wokół rzezi wołyńskiej jako najważniejszą przyczynę pogorszenia stosunków polsko-ukraińskich¹².

Polsko-ukraińska rzeczywistość po 24 lutego 2022 r.

Nowy rozdział w relacjach między Warszawą a Kijowem to bez wątpienia moment inwazji Rosji na Ukrainę i w konsekwencji przybycie do Polski ok. 1 mln uchodźców wojennych. To był prawdziwy sprawdzian w stosunkach między obu państwami, który zarówno ówczesnie rządzący, jak i polskie społeczeństwo zdało na piątkę z plusem. Co zatem spowodowało, że z narodowych bohaterów staliśmy się ukraińskimi hejterami? Odpowiedzi jest kilka.

Po pierwsze – rosyjska dezinformacja. Choć to wyrażenie jest już odmieniane przez wszystkie przypadki, to wciąż większość Polaków kształtuje swoją opinię o Ukrainie i Ukraińcach na podstawie fake newsów, które biją rekordy popularności w sieci. W takiej sytuacji pierwsze skrzypce grają emocje, zaś rozum pozostaje daleko w tyle. Walka z internetowymi botami, które rozsiewają nieprawdziwe informacje, jest jak walka z wiatrakami.

Po drugie – brutalna polityczna rzeczywistość. Im więcej i ostrzej mówi się o Ukrainie, tym szersze zasięgi się generuje, a te w polityce są kluczowe – zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z politykiem walczącym w niekończącej się kampanii wyborczej. Hejt pod adresem obywateli Ukrainy to polityczne złoto dla partii skrajnie prawicowych, których motorem napędowym każdej kampanii jest nowy „chłopiec do bicia”. Jeśli wyborcom znudziły się już tematy związane ze związkami homoseksualnymi, migrantami na polsko-białoruskiej granicy i „złą” Unią Europejską – czas znaleźć nowe paliwo polityczne. Polityka inkluzywna jest bowiem znacznie trudniejsza w narracji niż propaganda nienawiści i kreowanie świata my-dobrzy, oni-źli. W tym przypadku typowe jest również odwoływanie się do historii, choć, co warto zaznaczyć, wyłącznie do wydarzeń pasujących do wcześniej założonej tezy. Ukraińcy, którzy po 24 lutego 2022 r. przybyli do Polski i po udzielonej im pomocy byli w stanie zacząć swoje życie na nowo, nie wpisali się w krajobraz wykreowany przez skrajną prawicę. Ten zakładał bowiem, że uchodźcy ze Wschodu dotrą do Polski skrajnie ubodzy, a do przeżycia wystarczy im absolutne minimum. Gdy okazało się jednak, że

¹¹ L. Popek, *Leon Popek. Wołyńskie ekshumacje w latach 1992-2015*, Instytut Pamięci Narodowej, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/37305,Leon-Popek-Wolynskie-ekshumacje-w-latach-19922015.html> [dostęp: 3.09.2026].

¹² *Wołyń na pierwszym miejscu. Polacy wskazali, co psuje relacje z Ukraińcami*, Newsmax Polska, <https://newsmaxpolska.pl/kraj/aktualnosci/66591/sondaz-cbos-wolyn-glowna-przyczyna-pogorszenia-stosunku-do-ukraincow/news> [dostęp: 3.09.2026].

Ukraińcy to w większości osoby niezwykle przedsiębiorcze, a ich stopa życiowa przed wybuchem wojny była na wysokim poziomie – stali się wrogami numer jeden. Po raz kolejny okazało się, że nasze mniemanie o sąsiedniej Ukrainie było skrajnie nieprawdziwe i opierało się na mocno zakorzenionych stereotypach. Większość Polaków uwierzyła bowiem w mit biednej i niegospodarnej Ukrainy, która de facto niczym nie różni się od pobliskiej Białorusi. Nie ma nic chlubnego w tym, że nas samych stawiamy w pozycji wyższości wobec obywateli jakiegokolwiek innego kraju.

Po trzecie – problemy wewnętrzne Rzeczypospolitej i ich dotkliwe konsekwencje dla każdego z nas. Niekończący się serial pt. „niewydolna polska służba zdrowia”, źle zorganizowane szkolnictwo czy zbyt niskie emerytury to chleb powszedni większości Polaków. W sytuacji tak wysokiej frustracji wywołanej niewydolnością systemu, informacja o świadczeniach socjalnych czy prawie do dostępu do opieki medycznej dla uchodźców z Ukrainy uruchamia lawinę hejtu w ich stronę¹³.

Po czwarte – skomplikowana historia i nieudolna polityka historyczna. W przeszłości próżno było szukać momentów długotrwałej przyjaźni polsko-ukraińskiej. Jeśli dochodziło do współpracy między obu krajami, opierała się ona przede wszystkim na współdziałaniu przeciwko wspólnemu zagrożeniu (np. wojna polsko-bolszewicka 1920-1921), a nie na relacjach wynikających z potrzeby dobrego sąsiedztwa. Dopóki Ukraina nie stanie się w oczach polskiej opinii publicznej równorzędnym partnerem do rozmowy, dopóty stosunki między Warszawą a Kijowem będą oparte na retoryce płynącej wprost z Kremla.

Ukraina i Ukraińcy oczami polskiej propagandy

Ukrainiec/Ukrainka? Bez pracy, żyjący/a na koszt państwa polskiego, z dostępem do lekarzy na NFZ bez kolejki. „Darmożerca”, „pasożyt”, „niewdzięczny”, „roszczeniowy”¹⁴. Do tego potomek członków UPA, wróg Polski i marionetka Rosji. To najkrótszy i najbrutalniejszy opis obywatela

¹³ P. Sadura, *Dlaczego Polacy odwrócili się od Ukrainy?*, https://krytykapolityczna.pl/kraj/dlaczego-polacy-odwrocili-sie-od-ukrainy/?fbclid=IwY2xjawT3yjlwZG9mA WV4dG4DYWVtAjEwAGJyaWQRMkN5eTg4VUZCSW9aUFBQb2xzcRjBmFwcF9pZBAyMjIwMzIxNzg4MjAwODkyAAEeOEXh8-4tEFwdFhcOkf4auG0mDNMARBbr5-ev7SXNQARAs41Ql4UeqwcGZfl_aem_ryvi mMTpyatb0coF0tjpxw [dostęp: 2.09.2026].

¹⁴ *Dezinformacja i stereotypy napędzają krytykę Ukraińców w Internecie*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/raport-w-polskim-internecie-rosnie-liczba-krytycznych-komentarzy-o-ukraincach> [dostęp: 3.09.2026]; G. Gigitashvili, S. Gelava, *How social media manipulation fuels anti-Ukraine sentiment in Poland*, Digital Forensic Research Lab (DFRLab) Atlantic Council, <https://dfrlab.org/2025/12/21/how-social-media-manipulation-fuels-anti-ukraine-sentiment-in-poland/?ref=resetobywatelski.pl> [dostęp: 2.09.2026].

Ukrainy, który na przestrzeni ostatnich lat staje się stopniowo coraz bardziej powszechny. Tę niechęć do sąsiadów zza wschodniej granicy sprawnie nakręcają nie tylko agenci Kremla, ale również ci, którzy w naszym kraju widzą w tym polityczny interes – członkowie prawicowych i skrajnie prawicowych partii politycznych. Jak wynika z najnowszego badania Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS), aż 33,6% ankietowanych przyznało, że w ostatnim czasie ich stosunek do Ukraińców zmienił się na gorsze¹⁵. Wśród nich niemal połowa to wyborcy PiS-u. Ciekawostką jest także fakt, że 74% z nich deklaruje, że w wyborach prezydenckich w 2025 r. oddało swój głos na Szymona Hołownię. To o tyle zaskakujące, że ówczesny lider Polski 2050 nie miał na swoim koncie wypowiedzi, które wprost miałyby wydzźwięk antyukraiński lub prorosyjski.

Nie ulega jednak wątpliwości, że Prawo i Sprawiedliwość, Ruch Narodowy pod przewodnictwem Krzysztofa Bosaka, Nowa Nadzieja Sławomira Mentzena czy Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna to ugrupowania, których członkowie nie szczędzą nieprawdziwych słów pod adresem zarówno Ukraińców będących w Polsce, jak i Ukrainy w ogóle. Wypowiedzi, w których politycy prawicy prześcigają się w oczernianiu naszych wschodnich sąsiadów przed polską opinią publiczną, można by przytaczać bez liku. Intensyfikacja antyukraińskiej propagandy nie bez powodu nasila się zawsze przy okazji konkretnych politycznych wydarzeń, takich jak wybory czy ważne rocznice (np. rzezi wołyńskiej). Zgodnie z danymi raportu przygotowanego we współpracy portalu Demagog i Instytutu Monitorowania Mediów, między kwietniem a lipcem 2025 r. zidentyfikowano 94 tys. wpisów uderzających w Ukraińców¹⁶. Wśród najaktywniejszych inicjatorów propagandy antyukraińskiej ponownie znalazł się Grzegorz Braun, jeden z twórców największej liczby wpisów szydzących lub obrażających obywateli Ukrainy¹⁷. Czas nie był przypadkowy, bowiem eskalacja nagonki na Ukraińców miała miejsce na osiem tygodni przed finiszem kampanii prezydenckiej. Jak pokazały wyniki I tury – Grzegorz Braun, który zdobył w niej trzeci wynik, swoją strategię zohydzenia Polakom Ukraińców, mógł uznać za swój polityczny sukces. W sukurs za liderem Konfederacji Korony Polskiej poszli także inni politycy prawicy. Moment nadarzył się sam, gdy prezydent Karol Nawrocki zdecydował o odebraniu Orderu Orła Białego prezydentowi Ukrainy Wołodomyrowi Zełenskiemu.

¹⁵ J. Pogorzelski, *Co teraz Polacy sądzą o Ukraińcach? Widać dużą zmianę w sondażu*, Polsat News, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2026-07-02/co-teraz-polacy-sadza-o-ukraincach-widac-duza-zmian-e-w-sondazu/> [dostęp: 2.09.2026].

¹⁶ *Antyukraińska propaganda*, Demagog, Instytut Monitorowania Mediów, <https://www.imm.com.pl/wp-content/uploads/2025/08/Raport-Demagoga-i-IMM-Antyukrainska-propaganda-w-2025-r.pdf?x98694> [dostęp: 2.09.2026].

¹⁷ Ibidem.

Choć słowa krytyki pod adresem Zeleńskiego po jego decyzji ws. nadania jednostce wojskowej imienia Bohaterów UPA wydają się naturalne, to hejt wobec zwykłych obywateli tego kraju już nie. Sprawa Orderu zamieniła się w polityczny kabaret, który przyniósł szerokie zasięgi politykom prawicy i dał przyzwolenie ich wyborcom na przyjęcia postawy jednoznacznie negatywnej wobec Ukraińców. Członkowie skrajnie konserwatywnych partii wprost prześcigali się w udowadnianiu, kto z nich czuje się bardziej urażony decyzją przywódcy Ukrainy, zapominając, że wpływa to na relacje obu państw na niemal każdej płaszczyźnie¹⁸. To historia nie o obronie polskiego prawa do pamięci o ukraińskich zbrodniach dokonanych przez UPA podczas II wojny światowej, a przykład porażki polskiej prawicy i traktowaniu Ukrainy wciąż jako nierównego partnera do rozmowy. Nie ulega wątpliwości, że Zeleński swoją decyzją wywołał kryzys w obopólnych relacjach. Można by jednak się zastanowić, czy kroki podjęte w tej sprawie byłyby równie radykalne, jeśli Ukraina byłaby traktowana przez polskich polityków poważnie i z szacunkiem. Trudno sobie bowiem wyobrazić, że prezydent Nawrocki odważyłby się w podobny sposób upokorzyć jakiegokolwiek innego przywódcę państwa zachodnioeuropejskiego. Ta sprawa jak na dłoni pokazuje, że w oczach części polskiej sceny politycznej Ukraina wciąż jest postrzegana jako słabszy i gorszy sąsiad, nad którym mamy władzę i możemy ją bezkrytycznie wykorzystywać.

Według raportu Fundacji Centrum im. Bronisława Geremka politycy odpowiadają za 18,8% antyukraińskiej narracji w Internecie¹⁹. Aż 52,77% z nich to osoby związane ze środowiskiem Konfederacji Korony Polskiej Grzegorza Brauna, 25% z Ruchem Narodowym i Nową Nadzieją, a 16,66% z Prawem i Sprawiedliwością. Poza politykami propagandę szerzą także anonimowi użytkownicy platform takich jak X, Facebook, Instagram i TikTok (np. Katarzyna Sokołowska czy Dawid Mysior) oraz anonimowe konta i boty, jak Coolfonpl czy AntyNazista²⁰. Z analizy przeprowadzonej przez Fundację wynika, że dezinformacja koncentruje się wokół czterech głównych tematów: rzekomych przywilejów udzielanych osobom z Ukrainy przez państwo polskie, oskarżeń o nadużycia socjalne i zdominowanie polskiej gospodarki przez osoby z Ukrainy, ryzyka epidemiologicznego i terrorystycznego ze strony osób z Ukrainy, a także na mowie nienawiści wobec osób ze Wschodu²¹. W narracji propagandzistów, Ukraińcy (nie zaś putinowska Rosja, sic!)

¹⁸ A. Wróbel, *Politycy PiS oddają ukraińskie odznaczenia*, TVN24, <https://tvn24.pl/polska/zbigniew-rau-mariusz-blaszczak-i-marek-kuchcinski-oddaja-swoje-ukrainskie-odznaczenia-st9115369> [dostęp: 2.09.2026].

¹⁹ *Przeciwdziałanie dezinformacji. O uchodźcach wojennych z Ukrainy w Polsce. Raport z monitoringu*, Fundacja Geremka, s. 8, <https://geremek.pl/wp-content/uploads/2025/10/Raport-PrzeciwdzialanieAntyukrainskiejDezinformacjiFundacjaGeremka.pdf> [dostęp: 2.09.2026].

²⁰ Ibidem, s. 7-8.

²¹ Ibidem.

stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski, jej integracji i suwerenności. Obywateli Ukrainy przedstawia się jako zintegrowaną, lecz wciąż abstrakcyjną grupę (nie ma bowiem żadnych dowodów na jakiegokolwiek świadome współdziałanie), która świadomie spiskuje przeciwko Rzeczypospolitej w celu wymazania jej świadomości narodowościowej. Tezy o wprowadzeniu w Polsce języka ukraińskiego jako urzędowego, pozbawianiu polskich dzieci miejsc w szkołach na rzecz uchodźców z Ukrainy, bezprawnym pobieraniu świadczeń ZUS-owskich przez ukraińskich emerytów i wiele podobnych fake newsów to woda na młyn nie tylko dla Rosji, ale także dla polskiej prawicy, której słupki poparcia stale rosną²².

Z raportu przygotowanego przez Press Club Polska i Data House Res Futura, pt. *Obraz Ukrainy i Ukraińców w polskich social media*, wynika, że w ciągu niewiele ponad miesiąca (30 czerwca – 2 sierpnia b.r.) ukazało się w Internecie 1,32 mln wpisów o Ukrainie, z czego średnio co drugi był wobec niej wrogi. Dla porównania, w okresie od 1 do 21 czerwca b.r. co piąty post był krytyczny w stosunku do naszego wschodniego sąsiada²³. Co ciekawe, większość wpisów wcale nie dotyczy wojny w Ukrainie. Jak zauważył Michał Fedorowicz z Res Futura: *Rozmawiamy wyłącznie o mniejszości, problemach relacji politycznych polsko-ukraińskich, problemach gospodarczych polsko-ukraińskich i relacjach międzyludzkich między mniejszością ukraińską w Polsce a Polakami*²⁴.

Politycy opcji ultra konserwatywnych (np. Grzegorz Braun, Janusz Kowalski, Bartłomiej Pejo, Konrad Berkowicz, Przemysław Czarnek, Krzysztof Bosak czy Jarosław Kaczyński) i wszyscy, którzy bezwiednie powielają rosyjską propagandę, grają z Kremlm i ich trollami do jednej bramki. Wyborcy prawicy zaś, zbudowani na micie wielkiej Polski, niczym wojownicy bronią wizji, która pozostaje wyłącznie ich wyobrażeniem.

Skutki polityki dezinformacyjnej

Konsekwencją działań dezinformacyjnych jest zarówno rosnąca skala przemocy słownej wobec obywateli Ukrainy w Internecie, jak i przemocy fizycznej w realnym życiu. Według danych Komendy Głównej Policji, jedynie w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2026 r., złożono 180

²² Autorzy raportu przywołują konkretne sytuacje z udziałem zarówno polityków, jak i członków różnorodnych organizacji, w których propagandiści rozpowszechniają podobną narrację, vide: ibidem, s. 10-25.

²³ Badania przeprowadzono w ramach projektu „Cyfrowy dialog – monitoringi interpretacja wizerunku ukraińskiej społeczności w Polsce”, vide: *Obraz Ukrainy i Ukraińców w polskich mediach społecznościowych*, Res Futura, Data House, https://resfutura.pl/wpcontent/uploads/2026/08/Prezentacja_podsumowanie_lipiec_2026.pdf.pdf [dostęp: 2.09.2026].

²⁴ N. Kamińska, *Polacy coraz ostrzej o Ukraińcach w sieci. Nowy raport pokazuje skalę*, WP Wiadomości, <https://wiadomosci.wp.pl/polacy-coraz-ostrzej-o-ukraincach-w-sieci-nowy-raport-pokazuje-skale-7317389598419040a> [dostęp: 2.09.2026].

zawiadomień o przestępstwach nienawiści wobec Ukraińców mieszkających w Polsce²⁵. Część z nich dotyczyła dzieci. To oznacza, że statystycznie każdego dnia doszło do jednego incydentu na tle narodowościowym i tożsamościowym z udziałem obywateli Ukrainy. W całym 2024 r., podobnych zgłoszeń było 267, zaś w 2025 r., 275. Jak wynika z informacji podanych przez Komendę Główną Policji, dane za pierwsze półrocze 2026 r. wskazują na wzrost przemocy wobec obywateli Ukrainy o 30% w ciągu roku²⁶. Tylko na przestrzeni dwóch miesięcy doszło w Polsce do kilku słownych i fizycznych ataków na Ukraińców. Ich ofiarami są nie tylko dorośli, ale także dzieci, w tym nastolatki podróżujące autobusem w Bielsku-Białej czy dwoje dzieci spacerujących po parku w Bydgoszczy²⁷.

Przyszłość: razem czy osobno?

Przyszłość stosunków polsko-ukraińskich to jedno z najważniejszych wyzwań dla Polski w perspektywie kilku najbliższych lat. Dobre relacje z Kijowem są gwarantem nie tylko bezpieczeństwa dla naszego kraju (wsparcie militarne Ukrainy równa się brakowi wojny w kraju nad Wisłą), ale również są realizacją wspólnych interesów obu państw wobec autorytarnej Rosji. Kluczem do zrozumienia wagi tej sprawy jest odpowiednia edukacja, której źródeł próżno szukać na TikTok-u czy Instagramie. Relacje między Warszawą a Kijowem zależą niestety wyłącznie od woli politycznej poszczególnych decydentów, a biorąc pod uwagę niekończącą się kampanię wyborczą, trudno spodziewać się zmiany kursu z antyukraińskiego na antyrosyjski. Politycy w tej kwestii mają bowiem zbyt dużo do stracenia (sic!). Ogóлноeuropejska tendencja odwrótu od partii centrowo-lewicowych na rzecz tych ultra konserwatywnych, stała się faktem także w Polsce i nie ma na razie żadnych przesłanek mówiących o jakiegokolwiek zmianie w tej kwestii. Jedynym rozwiązaniem, które może realnie doprowadzić do zmiany postrzegania Ukrainy jako wroga i może być próbą przeciwstawienia się nacjonalistyczno-populistycznej fali, jest praca u podstaw. Już dziś wiele i wielu z nas wyraża swój sprzeciw wobec rosyjskiej propagandy, wychodząc na ulice polskich miast i solidaryzując się z uchodźcami z Ukrainy. Jeśli nie przestaniemy mówić, kto jest wrogiem, a

²⁵ M. Burzec, *Rośnie liczba ataków na Ukraińców w Polsce. Niepokojące dane policji*, Euronews, <https://pl.euronews.com/europa/2026/07/20/rosnie-liczba-atakow-na-ukraincow-w-polsce-niepokojace-dane-policji> [dostęp: 2.09.2026].

²⁶ Ibidem.

²⁷ K. Gurgul, *Atak na ukraińskie dzieci. Konsulat ujawnia drastyczne szczegóły*, WP Wiadomości, https://wiadomosci.wp.pl/kujawsko_pomorskie/atak-na-ukrainskie-dzieci-konsulat-ujawnia-drastyczne-szczegoly-7319371946367104a [dostęp: 2.09.2026]; Prokuratura Okręgowa w Bielsku-Białej, *Aktualizacja informacji o dochodzeniu prowadzonym w sprawie znieważenia dwóch małoletnich obywaterek Ukrainy z uwagi na ich przynależność narodową*, 15.07.2026, gov.pl, <https://www.gov.pl/web/po-bielsko-biala/aktualizacja-informacji-o-dochodzeniu-prowadzonym-w-sprawie-zniewazenia-dwoch-maloletnich-obywatelek-ukrainy-z-uwagi-na-ich-przynaleznosc-narodowa> [dostęp: 2.09.2026].

kto sojusznikiem, jest szansa, że dołączą do nas ci, którym dotychczas brakowało odwagi do stanięcia po właściwej stronie barykady.

Hejt nie jest siłą, jest dowodem potężnej słabości. Przeszłość jest ważna, ale nie może przesłonić teraźniejszości. Jeśli wciąż będziemy postrzegać współczesną Ukrainę przede wszystkim przez pryzmat zbrodni dokonanych ponad 80 lat temu, to nigdy nie będziemy w stanie uwolnić się od dyktatu, jaki narzuca nam dziś Rosja. Należy zadać zatem pytanie, czy doszukiwanie się prawdy w antyukraińskiej narracji nie jest przypadkiem wyrażeniem zgody na życie pod dyktando Władimira Putina?



Bartosz Russel

„Maślarze” kontra „harcerze”. Kto jest winny rozłamu w PiS-ie?

Jest maj 2021 roku, ponad rok temu do Polski dotarła pandemia Covid-19, pracę rządu Mateusza Morawieckiego pozytywnie ocenia jedynie co trzeci ankietowany¹, ale w sondażach Prawo i Sprawiedliwość zachowuje bezpieczną, ponad 10-punktową przewagę nad drugą partią – Polską 2050 (sic!)². Pytany wówczas o swojego następcę Jarosław Kaczyński odpowiada: *na horyzoncie naszej partii jasno świeci gwiazda obecnego premiera*³. Wtedy politycy Solidarnej Polski, wrogo nastawieni do ówczesnego premiera, nawet w najśmielszych snach nie przewidywali, że pięć lat później owa „gwiazda” w oczach prezesa PiS-u tak gwałtownie zgaśnie. Co tak naprawdę wydarzyło się w Prawie i Sprawiedliwości i jak na polską scenę polityczną wpłynęły nowo powstałe Rozwój Plus?

Bankster premierem

By zrozumieć istotę konfliktu między byłym premierem Morawieckim a prezesem Kaczyńskim trzeba prześledzić naturę ich relacji. Gdy ten pierwszy w listopadzie 2015 roku wchodził do rządu Beaty Szydło jako wicepremier i minister rozwoju, nie był politykiem z pierwszych stron gazet⁴. Mało tego, tak naprawdę nie był politykiem w ogóle.

¹ Sondaż: coraz lepsze oceny prezydenta i rządu, Polsat News, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-18/sondaz-coraz-lepsze-oceny-prezydenta-i-rzadu/> [dostęp: 28.08.2026].

² Spadek notowań Koalicji Obywatelskiej. Najnowszy sondaż, Polsat News, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-12/spadek-notowan-koalicji-obywatelskiej-najnowszy-sondaz/> [dostęp: 31.08.2026].

³ Kaczyński o swoim następcy: jasno świeci gwiazda premiera Morawieckiego, Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/kaczynski-o-swoim-nastepcy-jasno-swieci-gwiazda-premiera-morawieckiego/m0tnezh> [dostęp: 27.08.2026].

⁴ Prezydent powołał rząd, prezydent.pl, <https://web.archive.org/web/20151116143425/http://www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/art,3,prezydent-powolal-rzad.html> [dostęp: 29.08.2026].

Tydzień wcześniej zrezygnował z posady prezesa zarządu Banku Zachodniego WBK⁵, a do Prawa i Sprawiedliwości dołączył dopiero kilka miesięcy później⁶. Nic więc dziwnego, że przez część wyborców i polityków tej partii będzie jeszcze przez długi czas traktowany z rezerwą, jako outsider.

Silna od samego początku pozycja Morawieckiego i jego dynamiczna kariera (premierem został po dwóch latach od wejścia do polityki) wynikały głównie z protekcji samego Jarosława Kaczyńskiego. Jednak nawet po kilku latach przewodniczenia przez Morawieckiego Radzie Ministrów, wszyscy zdawali sobie sprawę, że poza premierem istnieje jeszcze wyższa instancja – Prezes. Najlepiej dynamikę tej relacji ilustrują zdjęcia z posiedzenia rządu w 2023 roku po objęciu przez Kaczyńskiego posady wicepremiera⁷. W centralnym miejscu, przeznaczonym dla szefa rządu, siedzą obaj – dwaj premierzy.

Początek końca

Nic, co dobre, nie trwa wiecznie, więc po porażce wyborczej w 2023 roku (przez jakiś czas dumnie opisywanej przez polityków PiS-u jako zwycięstwo, ze względu na najlepszy samodzielny wynik partii) zaczęło się szukanie winnych. Patryk Jaki w słynnym już wystąpieniu w Pabianicach w marcu 2024 roku przyczyn klęski szukał w uległości rządu Morawieckiego wobec Brukseli oraz jego braku stanowczości w walce z „układem Trzeciej Rzeczypospolitej” i telewizją TVN⁸. Wypowiadał się w podobnym tonie jak jego kolega i wieloletni szef Zbigniew Ziobro, który, jako minister sprawiedliwości w rządzie

⁵ Mateusz Morawiecki złożył rezygnację z funkcji prezesa BZ WBK, Interia Biznes, <https://biznes.interia.pl/gielder/aktualnosci/news-mateusz-morawiecki-zlozyl-rezygnacje-z-funkcji-prezesa-bz-wb,nld,4039287> [dostęp 27.08.2026].

⁶ P. Malinowski, Morawiecki dołączył do PiS, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art11137731-morawiecki-dolaczyl-do-pis> [28.08.2026].

⁷ A. Bartkiewicz, Mateusz Morawiecki obok Jarosława Kaczyńskiego na posiedzeniu rządu. Dwie osoby na miejscu premiera, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art38662571-mateusz-morawiecki-obok-jaroslaw-a-kaczynskiego-na-posiedzeniu-rzadu-dwie-osoby-na-miejscu-premiera> [dostęp: 01.09.2026].

⁸ J. Czermiński, Poseł nazwał Patryka Jakiego „chłopczykiem w krótkich spodenkach”. Mariusz Błaszczak reaguje, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art40011021-posel-nazwal-patryka-jakiego-chlopczykiem-w-krotkich-spodenkach-mariusz-blaszczak-reaguje> [dostęp: 25.08.2026].

Morawieckiego, wystosował w stronę swojego przełożonego aluzję o byciu *miększonem*⁹. Kilka miesięcy później, Jaki wprowadził Suwerenną Polskę w struktury Prawa i Sprawiedliwości, jednocześnie zostając wiceprezesem partii¹⁰.

Fuzja Suwerennej Polski z Prawem i Sprawiedliwością była momentem zwrotnym, stanowiącym początek procesu tzw. suwpolizacji PiS-u. Tego sformułowania zaczęli używać politycy PiS-u, niezadowoleni z radykalizacji oferty programowej partii przeprowadzanej przez (nowych) kolegów z ław sejmowych. Zebrali się oni wokół byłego premiera, tworząc *de facto* wewnątrzpartyjną opozycję wobec podążania przez PiS za prawą ramą okna Overtona.

Wszyscy ludzie premiera

Stronnictwo zaufanych ludzi Morawieckiego publicyści określili mianem „harcerzy” od harcerskiego rodowodu wielu z nich. Po drugiej stronie barykady skryzalizowała się bardziej radykalna frakcja „maślarzy”, na której czele stanęli: wspomniany już Patryk Jaki, Przemysław Czarnek, Jacek Sasin i Tobiasz Bocheński¹¹. Ich przydomek pochodzi od kruczaty ostatniego z nich, którą poseł wytoczył niemieckiemu masłu w samolocie LOT-u lecącym z Frankfurtu. Polskie Linie Lotnicze wyjaśniły później, że zaopatrzenie na pokładzie najczęściej pochodzi z państwa odlotu¹².

Pomimo medialnych przepychanek między obiema frakcjami, sytuacja była patowa. Choć Morawiecki odsuwany był od kolejnych inicjatyw partii, dalej był jednym z liderów PiS-u – aż do momentu, gdy Jarosław Kaczyński pod presją „maślarzy” postanowił przekroczyć Rubikon i oficjalnie ogłosił Przemysława Czarńka kandydatem PiS-u na

⁹ M. Lipińska, *Kim jest "miększon"? Tłumaczy profesor Jerzy Bralczyk. "Jest w tym słowie pewien ładunek humoru"*, Gazeta.pl,

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,26550601,kim-jest-miekszon-tlumaczy-profesor-jerzy-bralczyk-jest.html> [dostęp: 28.08.2026].

¹⁰ *Nie możemy oddać Polski walkowerem. Fuzja PiS z Suwerenną Polską staje się faktem*, Salon24, <https://www.salon24.pl/newsroom/1405134,nie-mozemy-oddac-polski-walkowerem-fuzja-pis-z-suwerenn-a-polska-staje-sie-faktem> [dostęp: 27.08.2026].

¹¹ K. Płatek, *"Maślarze" w PiS zwalczają Morawieckiego? Były premier zapytany o partyjny konflikt*, Radio ZET, <https://wiadomosci.radiozet.pl/polityka/maslarze-w-pis-zwalczaja-morawieckiego-byly-premier-zapytany-o-partyjny-konflikt> [dostęp: 25.08.2026].

¹² Ibidem.

premiera¹³. Wybór ten zaburzył zakulisową równowagę, bo w istocie zdegradował byłego premiera, wskazując „lepszą” osobę na stanowisko kontynuatora jego rządów. Od tej chwili Morawiecki nie miał już nic do stracenia. To, co wydarzyło się potem, nasuwa pytanie – czy Kaczyński, mistrz zarządzania konfliktami oraz intrygami wśród podwładnych, popełnił tym razem błąd?

Wigilia, czyli liczenie szabel

Przez kolejne kilka miesięcy trwał festiwal medialnych przepychanek, spotkań „pojednawczych” i stawiania przez władze partii jednego ultimatum za drugim. W tym czasie były premier sondował, ilu członków PiS-u byłoby potencjalnie gotowych wypowiedzieć posłuszeństwo prezesowi Kaczyńskiemu. Działo się to m.in. przy okazji organizacji konkurencyjnej wigilii partyjnej. Mimo ostrzeżeń centrali z Nowogrodzkiej, że udział w alternatywnych wigiliach tego dnia zostanie odczytany jako akt przeciwko partii, a tym samym „przeciwko Polsce”, pojawiło się na niej około 60 osób¹⁴. Największym zaskoczeniem na liście gości okazała się obecność Ryszarda Terleckiego – niegdyś jednego z najbliższych współpracowników Jarosława Kaczyńskiego, dziś publicznie skonfliktowanego z kolegami z Suwerennej Polski.

W kwietniu br. większość uczestników wspomnianej wigilii dołączyła do nowo powstałego stowarzyszenia Rozwój Plus. Tym samym spór osiągnął punkt krytyczny, a władze Prawa i Sprawiedliwości pod rygorem usunięcia z partii zażądały od swoich parlamentarzystów oświadczeń o lojalności oraz braku przynależności do jakichkolwiek stowarzyszeń. Właściwą „lojalkę” podpisał również prezes Kaczyński – w praktyce deklarując lojalność wobec samego siebie. Nie podpisał jej natomiast m.in. Krzysztof Szczucki, zaufany człowiek Morawieckiego, któremu treść stosownego oświadczenia

¹³ A. Sapeta, *Przemysław Czarnek kandydatem PiS na premiera. Zwrócił się do Tuska: pusty łbie*, TVN24, <https://tvn24.pl/polska/przemyslaw-czarnek-kandydatem-pis-na-premiera-zwrocil-sie-do-tuska-pusty-lbie-st8936399> [dostęp: 30.08.2026].

¹⁴ K. Baranowska, *W PiS huczy o rozłamie. Morawiecki zaprzecza i... liczy szable*, Interia Wydarzenia, <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-w-pis-huczy-o-rozlamie-morawiecki-zaprzecza-i-liczy-szable,nId,22499514> [dostęp: 28.08.2026].

próbował na antenie dyktować redaktor Telewizji Republika Miłosz Kłeczek¹⁵. „Dom Wolnego Słowa”¹⁶ wybrał stronę. Z podobnym dylematem zmierzył się Daniel Obajtek, który najpierw dołączył do stowarzyszenia Morawieckiego, a następnie złożył oświadczenie o braku przynależności do wszelkich stowarzyszeń¹⁷. Najwyraźniej zarzuty prokuratorskie nie pomagają w wybijaniu się na polityczną niezależność¹⁸.

Schizma

Wobec tak jawnej niesubordynacji było już pewne, że lada dzień zbuntowani parlamentarzyści zostaną wyrzuceni z partii – prezes Kaczyński nie mógłby przecież pozwalać, by to „ogon machał psem”. Stało się to jednak dopiero trzy tygodnie po upływie terminu ultimatum dotyczącego „lojalek”, humorystycznie nazywanych „loJarkami”. Dlaczego tak późno? „Harcerze” z Rozwoju Plus obrali za cel stworzenie wrażenia, że to oni zostali wyrzuceni z partii. Kierownictwu PiS-u zależało natomiast na zasygnalizowaniu wyborcom rozłamowego charakteru decyzji byłych kolegów. Zorganizowano więc blisko miesięczną farsę z rzecznikiem dyscyplinarnym Karolem Karskim na czele, który niespiesznie skreślał kolegów z listy członków partii. A wojna narracji dopiero się rozpoczynała.

W kolejnych dniach, słuchając wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego o przeszłości byłego premiera, można było odnieść wrażenie, że Mateusz Morawiecki oszukał wszystkich – wyborców, innych polityków, a przede wszystkim samego prezesa PiS-u¹⁹. Wyborcy powinni być od teraz pewni, że gdyby tylko Kaczyński miał pełną wiedzę o życiorysie Morawieckiego, nigdy nie uczyniłby premierem Polski byłego doradcy

¹⁵ S. Węgrowski, *W TV Republika tego jeszcze nie grali. Nawet poseł PiS czuł się zażenowany*, Wprost, <https://www.wprost.pl/kraj/12400212/kleczek-zaskoczyl-szczuckiego-na-antenie-nietypowa-scena-w-tv-republika-po-rozlamie-w-pis.html> [dostęp: 24.08.2026].

¹⁶ Pod taką nazwą promuje się Telewizja Republika.

¹⁷ *Deklaracje "lojalności" działaczy PiS wobec partii. W czwartek mija termin ultimatum*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/w-czwartek-o-polnocy-mija-termin-ultimatum-dla-dzialaczy-pis-na-zlozeni-e-deklaracji> [dostęp: 31.08.2026].

¹⁸ *Daniel Obajtek usłyszał zarzuty. Europoseł nie przyznał się do winy*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/daniel-obajtek-uslyszal-zarzuty-nie-przyznal-sie-do-winy-odmowil-skladani-a-wyjasnien-do> [dostęp: 26.08.2026].

¹⁹ K. Trela, *Kaczyński uderzył w Morawieckiego. "Był doradcą Tuska"*, Wprost, <https://www.wprost.pl/kraj/12396903/kaczynski-uderzyl-w-morawieckiego-wypomnial-mu-wspolprace-z-tuskiem.html> [dostęp: 31.08.2026].

„niemieckiego agenta” Donalda Tuska²⁰. Z kolei ze *spinu* suflowanego przez polityków jego byłej partii (w tym byłych ministrów jego rządu) wyłaniał się obraz Morawieckiego jako premiera odpowiedzialnego za wszystkie porażki rządu, ale jednocześnie za żaden z sukcesów²¹. Car zły, bojarzy dobrzy.

To, co dziś najbardziej łączy oba skonfliktowane środowiska, to ich równomierne obciążenie aferami z czasów wspólnych rządów. Za ludźmi Morawieckiego ciągną się oskarżenia o wyprowadzenie milionów złotych poprzez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych²². Po drugiej stronie, czołowy „maślarz” Jacek Sasin – który dopiero co przeczekał bycie ogólnopolską twarzą 70 milionów złotych zmarnowanych na wybory kopertowe – jest postrzegany jako polityczny patron kariery zatrzymanego w aferze Zondacrypto Radosława Piesiewicza, prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Walka o rząd (prawicowych) dusz

Oba stronnictwa dostrzegają na horyzoncie przyszłoroczne wybory parlamentarne. Rozwój Plus po zorganizowaniu głośnego pikniku dla sympatyków²³ i założeniu klubu parlamentarnego, planuje na jesień oficjalne zarejestrowanie partii oraz konwencję programową. Ich pomysł? Stworzenie centroprawicowej, merytorycznej i otwartej na debatę (czego akurat Morawieckiemu odmówić nie można) partii, która nie będzie „kolejną Konfederacją”. Członkowie formacji zdają się zauważać, że PiS *skręcając w prawo* wcale nie powstrzymuje odpływu elektoratu do partii Mentzena i Brauna. Dlaczego wyborcy mieliby głosować na „podróbkę”, gdy do wyboru mają oryginał? Trudno nie przyznać tej logice racji.

Wciąż nie wiadomo, czy wyodrębnienie się mniej radykalnego skrzydła Prawa i Sprawiedliwości przyciągnie do prawicy nowych wyborców. Najnowsze sondaże wskazują,

²⁰ W. Kazanecki, *Jarosław Kaczyński ukarany. Nagana za słowa o Donaldzie Tusku*, Interia Wydarzenia, <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-jaroslaw-kaczynski-ukarany-za-slowa-o-donaldzie-tusku,nId,7272793> [dostęp: 31.08.2026].

²¹ Spin (polityczny) – technika manipulacji socjotechnicznej, polegająca na zniekształceniu obrazu rzeczywistości (politycznej) na swoją korzyść.

²² A. Kołodziej, *Afera RARS. Prokuratura idzie po ludzi Morawieckiego*, OKO.press, <https://oko.press/na-zywo/na-zywo-relacja/afere-rars-prokuratura-idzie-po-ludzi-morawieckiego> [dostęp: 29.08.2026].

²³ S. Osiecka, *Tak wyglądał grill Mateusza Morawieckiego. Było na bogato, aż ślinka cieknie*, Super Express, <https://www.se.pl/wiadomosci/lekkie/tak-wygladal-grill-mateusza-morawieckiego-bylo-na-bogato-az-slinka-cienkie-aa-Rv5j-RSso-NXoK.html> [dostęp: 2.09.2026].

że przyszła partia Morawieckiego może liczyć na około 6 proc. głosów, ale głównie kosztem notowań PiS-u, którego wynik oscyluje w granicach 20 proc.²⁴. Innymi słowy, większy wybór dla prawicowego elektoratu, któremu nie odpowiada styl uprawiania polityki spod znaku OZE-sroze²⁵, pojawia się kosztem symbolicznych podziałów i słabości z tej strony sceny politycznej. Osobiste animozje z pewnością utrudnią również przyszłe negocjacje – zarówno przedwyborcze przy układaniu wspólnych list do Senatu (w ramach paktu senackiego), jak i ewentualne rozmowy koalicyjne już po wyborach. W dodatku najprawdopodobniej trzeba będzie pertraktować także z Grzegorzem Braunem i jego ludźmi. Wtedy nawet odsiecz z Pałacu Prezydenckiego może nie pomóc.

Rozłam w Prawie i Sprawiedliwości w praktyce był, niezależnie od zapewnień Morawieckiego, dobrowolnym odejściem byłego premiera, jego współpracowników oraz innych niezadowolonych z nowego kursu obranego przez rodzimą partię. Nie zmienia to faktu, że były premier, sukcesywnie marginalizowany przez stronnictwo „maślarzy”, robiąc woltę, ryzykuje niewiele. Doskonale przecież wie, że to jedyny sposób, by jego „gwiazda” (parafrazując słowa Jarosława Kaczyńskiego) mogła jeszcze zaświecić nad horyzontem polskiej polityki.

²⁴ *Sondaż po wybuchu afery Zondacrypto. KO wygrywa, ale to prawica ma większość*, oprac. M. Bałuka, Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/sondaz-po-wybuchu-afery-zondacrypto-ko-wygrywa-ale-to-prawica-ma-wiekszosc/fnl1pw1> [dostęp: 2.09.2026].

²⁵ *Przemysław Czarnek mówił o "OZE sroze". Radosław Sikorski nie wytrzymał*, oprac. A. Górka, Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/przemyslaw-czarnek-mowil-o-oze-sroze-radoslaw-sikorski-nie-wytrzymal/tklcs98> [dostęp: 28.08.2026].

à

ur

i

a

t





Maciej Chrapkiewicz

Kto na nowo zjednoczy Narody Zjednoczone

*Jesteśmy światem, w którym roi się od konfliktów, bezkarności, nierówności i nieprzewidywalności*¹. Taki obraz stanu ludzkości przedstawił Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej: ONZ) António Guterres w swojej styczniowej przemowie, inaugurującej ostatni rok jego drugiej kadencji. Kierowana przez niego organizacja miała temu marazmowi zapobiegać. Jest jednak obecnie w głębokim kryzysie finansowym i zмага się ze strukturalnym zastojem w rozwiązywaniu najbardziej palących problemów świata. Nie jest to oczywiście wina samego Guterresa, który choćby poprzez propozycję reformy „UN80 Initiative” próbował im aktywnie przeciwdziałać. ONZ, tak jak każda inna organizacja międzynarodowa, była, jest i będzie tak sprawcza, jak silną wolę do wypełniania jej celów statutowych będą mieć jej członkowie. Tego w obecnym momencie historii niestety brakuje.

Nie oznacza to jednak, że taka wola, a przynajmniej brak sprzeciwu ze strony głównych hamulcowych, się kiedyś nie pojawi. Z tej właśnie perspektywy należy obserwować trwające wybory następcy bądź następczyni Guterresa. Zadaniem tej osoby jest dalsze dostosowywanie ONZ do niesprzyjającego multilateralizmowi systemu międzynarodowego i wykorzystanie każdej możliwej okazji, by odwrócić tę szkodliwą tendencję poprzez właściwe ukierunkowywanie działań państw, które wciąż w wartości systemu Narodów Zjednoczonych wierzą.

¹ V. Mishra, *UN chief warns of a world in chaos as impunity and unpredictability spreads*, UN News, <https://news.un.org/en/story/2026/01/1166772> [dostęp: 24.08.2026].

Ktoś więcej niż tylko reprezentant

Podstawowym zadaniem wybieranego na pięcioletnią kadencję Sekretarza Generalnego, oprócz bycia głównym reprezentantem ONZ w stosunkach zewnętrznych, jest zarządzanie jej Sekretariatem, czyli ponad trzydziestotysięcznym zespołem urzędników międzynarodowych odpowiedzialnych za zadania administracyjno-koordynacyjne². W ramach tej działalności zajmuje się w szczególności obsługą zarejestrowanych umów międzynarodowych jako ich depozytariusz, przygotowaniem budżetu organizacji, a także obsługą i nadzorem jej misji pokojowych i humanitarnych. Tworzy on również nowe wizje i strategię na jej rozwój, a ponadto propaguje takie wartości, jak globalna solidarność czy prawa człowieka.

Inną jego istotną prerogatywą jest możliwość wskazywania Radzie Bezpieczeństwa (dalej: RB) sytuacji, które w jego opinii zagrażają międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu³. Może również na prośbę strony, organu ONZ lub z własnej inicjatywy interweniować przy ryzyku wystąpienia albo trwającym konflikcie międzynarodowym oferując swoje „dobre usługi”. Są to działania mające mu zapobiec, ograniczyć jego skutki albo go zakończyć poprzez wsparcie procesu negocjacyjnego czy wskazanie innych możliwych pokojowych rozwiązań⁴.

Społeczność międzynarodowa chce kobietę...

Procedura wyboru Sekretarza Generalnego ONZ słynie ze swojego szczególnie niskiego poziomu transparentności. Artykuł 97. Karty Narodów Zjednoczonych opisuje ją jedynie jako *mianowanie przez Zgromadzenie Ogólne na wniosek Rady Bezpieczeństwa*⁵. Z czasem ten ogólny zapis przyjął formę dwustopniowego głosowania. Po zgłoszeniu przez państwa-członków kandydatów w określonym terminie rozpoczynają się wewnętrzne niejawnie ustalenia w RB. W ramach tego procesu co parę tygodni przeprowadzane są

² *Personnel by Organization*, UN System Chief Executives Board for Coordination, <https://unsceb.org/statistics/hr-organization/> [dostęp: 28.08.2026].

³ Art. 99 Karty Narodów Zjednoczonych.

⁴ *About the Role of the United Nations Secretary-General*, United Nations, <https://www.un.org/sg/en/content/the-role-of-the-secretary-general> [dostęp: 29.08.2026].

⁵ Art. 97 Karty Narodów Zjednoczonych.

anonimowe sondaże (*straw polls*), w których każde z 15 państw opiniuje kandydatury kategoriami: „zachęcam”, „zniechęcam” i „brak opinii”. Kiedy jeden z kandydatów uzyska poparcie 9 państw bez sprzeciwu żadnego ze stałych członków RB dysponujących wetem, przeprowadzane jest faktyczne głosowanie nad rezolucją. Po uzyskaniu poparcia RB kandydatura trafia do zatwierdzenia przez Zgromadzenie Ogólne (dalej: ZO) zwykłą większością głosów. W praktyce ZO jeszcze nigdy nie odrzuciło kandydata rekomendowanego przez RB⁶.

W celu powszechnej i sprawiedliwej reprezentacji geograficznej przy wyborze funkcjonuje dodatkowo nieformalna rotacja pomiędzy ONZ-etowskimi grupami regionalnymi. Zgodnie z nią następca Antonio Guterresa powinien pochodzić z Ameryki Łacińskiej i Karaibów, ponieważ mija już 35 lat od kiedy swoją drugą kadencję zakończył Javier de Cuéllar z Peru. Choć w obecnym konkursie zdecydowana większość kandydatur jest właśnie z tego regionu, to nie jest to ostateczny wyznacznik. W końcu w wyborach sprzed dekady miała być kolej na reprezentanta Europy Wschodniej, a wybrany został urzędujący aktualnie Portugalczyk.

Wraz z tegorocznym konkursem powróciła kwestia płci przyszłego Sekretarza Generalnego. Już bowiem w Łączonym Liście Przewodniczącej ZO i Przewodniczącego RB z 25 października 2025 r., który zainicjował przebieg wyboru, podkreślono z ubolewaniem, że funkcji tej nie pełniła jeszcze nigdy kobieta⁷. Zachęcono tym samym jednoznacznie państwa-członków do zgłaszania kandydatek. Pozornie wydaje się, że wsparcie dla kandydatur kobiet idealnie współgra w tych wyborach z turą regionalną. W końcu to w krajach latynoskich stopień feminizacji polityki jest stosunkowo wysoki, choć nie idzie niestety w parze z ich prawami czy pozycją społeczną. Kobiety pełnią tam również czołowe funkcje, jak urzędujące obecnie prezydentka Meksyku Claudia Sheinbaum czy premierka Barbadosu Mia Mottley. Co więcej, idea ta zyskała wsparcie najbardziej znanych polityków z regionu, którzy zaczęli dementować swoje kandydatury,

⁶ S. Asem, *UN secretary-general race: What it takes to be the world's top diplomat*, Middle East Eye, <https://www.middleeasteye.net/explainers/un-secretary-general-election-race-unga-unsc> [dostęp: 22.08.2026].

⁷ Łączony List Przewodniczącej ZO i Przewodniczącego RB z dnia 25.10.2025, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2025-11/pga-psc-joint-letter-2025-2026.pdf> [dostęp: 22.08.2026].

czego najgłośniejszym przykładem był były prezydent Kolumbii i laureat pokojowej nagrody Nobla Juan Manuel Santos⁸.

...i są ku temu powody...

W powyższe kryteria wpisała się większość obecnie rozpatrywanych kandydatur. Dwie najbardziej perspektywiczne z nich to: była wiceprezydentka Kostaryki Rebeca Grynspan i Stała Przedstawicielka Gujany przy ONZ Carolyn Rodrigues-Birkett. Pierwsza z nich piastowała tękę ministry mieszkalnictwa i do niedawna była Sekretarzynią Generalną Konferencji ONZ ds. Handlu i Rozwoju (UNDP)⁹. Szczególną rozpoznawalność przyniosło jej zaangażowanie w wynegocjowanie Inicjatywy Zbożowej dla Morza Czarnego jako szefowa ONZ-etowskiej delegacji. Dzięki jej staraniom podpisano Porozumienie Stambulskie, które umożliwiło bezpieczny eksport 32 milionów ton zboża z Ukrainy i zapobiegło zachwianiu globalnego bezpieczeństwa żywnościowego. Za te zasługi w 2024 r. otrzymała nagrodę Negocjatora Roku Doha nadawaną przez Instytut Szkoleniowo-Badawczy ONZ (UNITAR)¹⁰.

Druga z kandydatek natomiast posiada 25 lat doświadczenia w sektorze publicznym, jako że wcześniej była m.in. posłanką, ministrami spraw zagranicznych czy ministrami ds. ludności rdzennych, z których sama się wywodzi¹¹. Kompetencje z zakresu działalności ONZ zdobyła, pełniąc w latach 2018-2020 funkcję Dyrektorki Biura Łącznikowego w Genewie Organizacji ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) i na obecnym stanowisku.

⁸ J.S. Delgado, *Expresidente Santos propone que sea una mujer la que suceda a Antonio Guterres como secretario general de la ONU*, El Tiempo, <https://www.eltiempo.com/politica/partidos-politicos/expresidente-santos-propone-que-sea-una-mujer-la-que-suced-a-antonio-guterres-como-secretario-general-de-la-onu-3389263> [dostęp: 22.08.2026].

⁹ CV Rebeca Grynspan, United Nations, https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2026-03/grynspan-cv-en_0.pdf [dostęp: 26.08.2026].

¹⁰ *UN Trade and Development chief Rebeca Grynspan named negotiator of the year*, UNCTAD, <https://unctad.org/news/un-trade-and-development-chief-rebeca-grynspan-named-negotiator-year> [dostęp: 26.08.2026].

¹¹ CV Carolyn Rodrigues Birkett, United Nations, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2026-06/carolyn-rodrigues-birkett-cv-en.pdf> [dostęp: 23.08.2026].

Na wspomnienie zasługuje również była prezydentka, ministra obrony i zdrowia Chile Michelle Bachelet¹². Choć jako była Wysoka Komisarz ds. Praw Człowieka czy Dyrektorka Wykonawcza organizacji UN Women posiada zdecydowanie największe doświadczenie i rozpoznawalność spośród wszystkich kandydatur, to ze względu na swoje wyjątkowo wyraziste lewicowe poglądy nie ma realnych szans na uzyskanie nominacji od RB, w której prawem weta dysponują łamiące prawa człowieka Chiny i Rosja czy populistyczno-konserwatywne USA Donalda Trumpa.

...ale Trump woli mężczyznę

Niestety z podobną blokadą spotkać się mogą również bardziej umiarkowane kandydatki jak Grynspan czy Rodrigues-Birkett. Wszystko ze względu na decydującą rolę administracji Donalda Trumpa, która w trwającym wyścigu ma już swojego faworyta. Historia już raz pokazała, że amerykańska dyplomacja potrafi być w kwestii obsadzenia tego stanowiska wyjątkowo stanowcza. W wyborach sprzed trzech dekad weto od Stanów Zjednoczonych usłyszał ubiegający się o drugą kadencję Egipcjanin Butrus Butrus Ghali za sprawą m.in. porażek wizerunkowych w czasie wojny w Bośni czy Rwandzie. W jego miejsce Amerykanie przeforsowali kandydaturę Ghańczyka Kofiego Annana, który pełnił tę funkcję do końca 2006 r.

Tym razem kandydatem wspieranym przez USA jest Argentyńczyk Rafael Mariano Rossi, który od 2019 r. pełni z sukcesami funkcję Dyrektora Generalnego Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej¹³. Za szczególne jego osiągnięcie należy uznać sformułowane w marcu 2022 r. „Siedem Niezbędnych Filarów”, które stały się swoistym regulaminem jak postępować z obiektami nuklearnymi w wypadku konfliktu zbrojnego¹⁴. To dzięki ich aktywnemu monitorowaniu jak dotąd w wojnie

¹² CV Michelle Bachelet, United Nations, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2026-02/bachelet-cv-en.pdf> [dostęp: 23.08.2026].

¹³ CV Rafael Mariano Grossi, United Nations, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2025-12/grossi-cv-en.pdf> [dostęp: 23.08.2026].

¹⁴ Nuclear Safety, Security and Safeguards in Ukraine, IAEA, <https://www.iaea.org/topics/response/nuclear-safety-security-and-safeguards-in-ukraine> [dostęp: 26.08.2026].

rosyjsko-ukraińskiej nie doszło do groźnego incydentu, pomimo tego, że dwa obiekty nuklearne znajdują się na rosyjskich terenach okupowanych.

Wcześniej jako pracownik argentyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych był również ambasadorem w Austrii, Słowenii i Słowacji, a także Przedstawicielem przy Pakcie Północnoatlantyckim. Nie bez znaczenia w przypadku jego poparcia przez Trumpa jest jego pochodzenie. Prezydent Argentyny Javier Milei obecnie jest jednym z najbliższych sprzymierzeńców prezydenta USA i z pewnością doceniłby takie wyróżnienie swojego rodaka.

Grosso nie jest jedynym kandydatem płci męskiej w tegorocznym wyścigu. Pomimo obecnej tury regionalnej, do konkursu zgłosili się również przedstawiciele kontynentu afrykańskiego. Pierwszy uczynił to były prezydent Senegalu Macky Sall, który pełnił również funkcję Przewodniczącego Unii Afrykańskiej w latach 2022-2023¹⁵. Obecnie kierując pracami Globalnego Centrum Adaptacji do Zmian Klimatu dał się poznać, jako dążący do wyrównania globalnych nierówności polityk prorozwojowy i orędownik transformacji energetycznej. Pod koniec lipca natomiast do wyścigu przystąpił były Przewodniczący RB i Komisji Praw Człowieka ONZ Ugandyjczyk Olara Otunnu¹⁶. Co ciekawe w 1981 r. to on był pomysłodawcą obecnie funkcjonującej metody wyboru Sekretarza Generalnego *straw polls*, którą zwyczajowo określa się mianem „formuły Otunnu”¹⁷.

Pierwsza taka debata w historii

Obecny wyścig po stanowisko Sekretarza Generalnego wyróżnił się również poprzez organizację pierwszej publicznej debaty kandydatów. 23 lipca na sali plenarnej w siedzibie ONZ w Nowym Jorku spotkało się sześciu z nich (Grynspan, Rodrigues-Birkett, Grossi, Bachelet, Sall i Espinosa), żeby odpowiedzieć na pytania od pracowników

¹⁵ CV Macky Sall, United Nation, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2026-03/macky-sall-cv-fr.pdf> [dostęp: 26.08.2026].

¹⁶ CV Olara Otunnu, United Nations, <https://www.un.org/sg/sites/default/files/document/2026-07/olara-otunnu-cv-en.pdf> [dostęp: 26.08.2026].

¹⁷ R. Musoke, *The Otunnu formula comes full circle*, The Independent, <https://www.independent.co.ug/the-otunnu-formula-comes-full-circle/> [dostęp: 26.08.2026].

organizacji, dyplomatów z misji stałych i przedstawicieli organizacji pozarządowych¹⁸. Półtoragodzinna transmisja mająca przybliżyć światu ich sylwetki sama w sobie objawiła jednak największe bolączki całej ONZ.

Mizerna promocja wydarzenia zaowocowała poziomem oglądalności, którym ONZ nawet nie zdecydowała się później pochwalić. Na zainteresowanych tematem, którzy wiedzieli o samym wydarzeniu i zdecydowali się obejrzeć transmisję UN Web TV i amerykańskiego Bloomberga, czekało kilka rund w większości losowych pytań zadawanych wyłącznie przez prowadzących i publiczność. Brak możliwości formułowania pytań przez samych zainteresowanych znacząco ograniczył dynamikę całego wydarzenia.

Same poruszane tematy należy uznać za nierówne i momentami nietrafione. W rundach, gdzie każdy uczestnik otrzymywał inne pytanie, występowała znacząca dysproporcja w ich trudności przez złożoność danych kwestii czy ich upolitycznienie. W momencie, kiedy jeden kandydat dostał pytanie o jego wizję na rozwiązanie kryzysu w Gazie, a kolejny o wdrażanie Celów Zrównoważonego Rozwoju, w oczywisty sposób drugi odpowiadający był w korzystniejszym położeniu. Oglądając debatę można było odnieść wrażenie, że większość kontrowersyjnych pytań przypadało kobietom. Swego rodzaju zadość sprawiedliwości dała jednak Zastępczyni Stałego Przedstawiciela Estonii przy ONZ, która zapytała Grasso o to, jakie kroki podjąłby w sytuacji agresji stałego członka RB na innego członka ONZ, co było jasnym nawiązaniem do trwających bombardowań Iranu przeprowadzanych przez wspierającą jego kandydaturę Stany Zjednoczone.

Na swój sposób symbolicznym podsumowaniem całej debaty była gafa techniczna dotycząca Salliego, który jako jedyny wołał odpowiadać na pytania po francusku. Niestety dla niego, wbrew zapowiedzi prowadzących, przetłumaczona na język angielski została jedynie jego pierwsza wypowiedź, co w dość oczywisty sposób ograniczyło jego możliwość do autoprezentacji.

Należy pochwalić ONZ za sam pomysł debaty, którą można uznać za wartościowy krok w kierunku większej transparentności procedury konkursowej, lecz jej realizacja pozostawiła wiele do życzenia. Pomimo wszelkich trudności najlepiej wypadła w niej

¹⁸ Zapis transmisji z pełnym tłumaczeniem na język angielski dostępny jest pod niniejszym linkiem: <https://webtv.un.org/en/asset/k1h/k1hkyf9mo0>.

Rodrigues-Birkett, która w ankiecie przeprowadzonej wśród widowni obecnej na miejscu przez 49% respondentów została wskazana jako najbardziej przekonująca¹⁹. Pozostali kandydaci otrzymali jedynie 9-14% głosów.

Pierwsze głosowania bez rozstrzygnięcia

Równy tydzień po debacie odbyło się pierwsze nieformalne głosowanie w RB, w którym każdy z kandydatów otrzymał co najmniej jedno „zniechęcam”²⁰. Zdecydowanie najlepiej poradziły sobie Grynspan i Rodrigues-Birkett uzyskując odpowiednio 10 i 9 głosów „zachęcam”, lecz także po wecie od stałego członka. Kolejne miejsca zajęli Grossi, Bachelet i Sall, który uzyskał odmowę od aż 7 członków RB, a dalej uplasowali się Espinosa i Otunnu. W kolejnym głosowaniu 21 sierpnia jedyną zmianą było to, że dwie główne faworytki wymieniły się miejscami²¹. Ostatnia do tej pory przeprowadzona procedura miała miejsce 18 września i również nie przyniosła rozstrzygnięcia, ale doszło w jej czasie do istotnych przetasowań w klasyfikacji. Grynspan powróciła na fotel lidera, a trzecią lokatę zaskakująco utracił Grasso kosztem Otunnu, który uzyskał od niego o jedno „zniechęcam” mniej²². W tym głosowaniu również wszelkie złudzenia utraciła Bachelet po uzyskaniu aż 11 głosów przeciwko swojej kandydaturze.

Na ten moment nie zapowiedziano jeszcze kolejnych *straw polls*, co nie wpływa na fakt, że zakulisowe dyskusje nad kandydatami wciąż trwają. Wiele jednak wskazuje na to, że żaden z obecnych kandydatów nie przekona do siebie wszystkich mocarstw operujących wetem przed kolejnym głosowaniem. Taką ewentualność sygnalizował już

¹⁹ *First Security Council Straw Poll on UN Secretary-General Candidates*, Security Council Report, <https://www.securitycouncilreport.org/whatsinblue/2026/07/first-security-council-straw-poll-on-un-secretary-general-candidates.php> [dostęp: 22.08.2026].

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Second Security Council Straw Poll on UN Secretary-General Candidates*, Security Council Report, <https://www.securitycouncilreport.org/whatsinblue/2026/08/second-security-council-straw-poll-on-un-secretary-general-candidates.php> [dostęp: 26.08.2026].

²² *Third Security Council Straw Poll on UN Secretary-General Candidates*, Security Council Report, <https://www.securitycouncilreport.org/whatsinblue/2026/09/third-security-council-straw-poll-on-un-secretary-general-candidates.php> [dostęp: 21.09.2026].

m.in. rosyjski przedstawiciel przy ONZ Wasilij Niebienzja, który zasugerował, że przy dalszym impasie RB mogłaby rozważyć ewentualne nowe kandydatury²³.

Kogo poprze Polska?

W tak umiędzynarodowionym konkursie nie mogło się obyć bez polskiego akcentu. Kostarykanka Grynspan wywodzi się bowiem z rodziny polskich Żydów. Jej rodzice emigrowali do Ameryki Środkowej w latach 30., a dziadkowie, którzy pozostali w Polsce, zginęli w Holocauście²⁴. Ten fakt pozostanie jednak raczej jedynie ciekawostką, bez wpływu na stanowisko polskiej dyplomacji.

Polskiej dyplomacji, która po zeszłorocznym fiasku starań o stanowisko Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców dla marszałka Szymona Hołowni stała się dość zachowawcza w kolejnych działaniach. Mimo to w czerwcu br. udało jej się uzyskać techniczną, ale prestiżową funkcję wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego na jego zbliżającą się 81. sesję²⁵.

W sferze deklaratywnej poparcie Polski w wyborze Sekretarza Generalnego miało być uzależnione od podatności danej osoby na rosyjską propagandę i ogólny stosunek do wojny w Ukrainie. W praktyce decyzja została sprowadzona do klasycznego wyboru pomiędzy działaniem skoordynowanym z pozostałymi członkami Unii Europejskiej, bądź Stanami Zjednoczonymi. W tej konkretnej sytuacji zwyciężyć miała opcja amerykańska, a zatem kandydatura Grasso. Znaczenie poparcia Polski w tym konkursie będzie jednak znacząco ograniczone przez brak jej obecności w RB i motywacji do wzmożonej aktywności, jaką byłby jawnie prorosyjski kandydat z większymi szansami na wygraną.

²³ A. Massoud, *Security Council holds second secret straw poll for next UN chief*, The National, <https://www.thenationalnews.com/news/us/2026/08/21/security-council-holds-second-secret-straw-poll-for-next-un-chief/> [dostęp: 13.09.2026].

²⁴ P. Wintour, *Costa Rican diplomat emerges as strong contender to be first female head of UN*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2026/aug/09/costa-rican-diplomat-rebeca-grynspan-contender-first-female-head-of-un> [dostęp: 14.08.2026].

²⁵ A. Styczek, *Polska wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, TVN24, <https://tvn24.pl/polska/polska-wiceprzewodniczacym-zgromadzenia-ogolnego-onz-st9078821> [dostęp: 14.08.2026].

Wyścig wciąż trwa

Tym samym tegoroczny wybór nowego Sekretarza Generalnego ONZ, pomimo stale kurczącego się czasu na jego dokonanie, jest wciąż sprawą otwartą. Dla kontekstu, w poprzednim konkursie, Guterresa wyłoniono dopiero w szóstym głosowaniu *straw poll* 5 października 2016 r.²⁶ Znaczenie trwającego plebiscytu może jednak dodatkowo opóźnić decyzję RB. Stali jej członkowie posiadają bowiem niemożliwe do pogodzenia ze sobą wizje przyszłości tej organizacji, za których wdrażanie miałby być odpowiedzialny właśnie nowy Sekretarz (przykładowo Francja wspiera reformę mającą na celu ograniczenie stosowania weta w RB, czemu kategorycznie sprzeciwiają się choćby Rosja czy USA). Pretendenci do tego stanowiska muszą zatem wyjątkowo umiejętnie lawirować pomiędzy tymi sprzecznymi koncepcjami w taki sposób, żeby jednocześnie nie zatracić swoich ideałów i wizji na potencjalną służbę dla ludzkości.

I to właśnie ten aspekt okaże się kluczowy przy finalnym głosowaniu. Pomimo pewnych oczekiwań społeczeństw kryteria geograficzne czy płciowe kandydatów ostatecznie staną się jedynie prostą do zignorowania sugestią. Niemniej z pozycji postronnego obserwatora całego procesu trudno nie odnieść wrażenia, że to właśnie jedna z latynoskich polityczek mogłaby okazać się swoistym lekarstwem na choćby część bieżących bolączek nęących system Narodów Zjednoczonych.

²⁶ *Outcome of UN Security Council straw polls*, 1 For 8 Billion, <https://1for8billion.org/outcome-of-straw-polls> [dostęp: 13.09.2026].



Emilia Kurowska

Trzy lata wojny w Strefie Gazy

Granice izraelskiej władzy są wyznaczane w Waszyngtonie, a nie w Jerozolimie¹.

Izraelski historyk Omer Bartov, autor książki „Izrael. Co poszło nie tak”, bada ewolucję syjonizmu, od ruchu emancypacyjnego i wyzwolenczego do etnicznego nacjonalizmu i brutalnej dominacji nad Palestyńczykami. Działania Izraela w Strefie Gazy wprost nazywa czystkami etnicznymi, na które Zachód przyzwala poprzez brak zdecydowanej reakcji². Niechęć i wrogość do Palestyńczyków są głęboko zakorzenione w izraelskim systemie politycznym i społecznym. Ważną rolę odgrywa edukacja, której zadaniem jest budowanie tożsamości narodowej i niechęci do Arabów. Przyczyniają się do tego także media, przekazując zmanipulowane, szczątkowe i proizraelskie informacje³. Doświadczenie Holokaustu przyczyniło się do utrwalenia w części izraelskiego społeczeństwa tzw. syndromu oblężonej twierdzy. Przekonania, że dana grupa, społeczność lub naród są otoczone przez wrogów i stale zagrożone. W takiej perspektywie krytyka z zewnątrz odbierana jest jako dowód wrogiego ataku, a wewnątrzni krytycy postrzegani jako zdrajcy.

7 października 2023 roku Hamas przeprowadził największy atak terrorystyczny w historii Izraela. Około 6 tys. bojowników i cywilów ze S trefy Gazy przedostało się na terytorium Izraela w ponad 30 lokalizacjach, zaskakując izraelskie służby. W wyniku ataku zginęło 1175 osób, w tym 379 żołnierzy, 725 cywilów i 71 cudzoziemców, a 251 osób

¹ O. Bartov, rozmowa w: K. Wójcicka, *Z nakazu Boga. Izraelczycy i wojna w Strefie Gazy*, Wydawnictwo Mando, Kraków 2026, s. 238.

² Ibidem.

³ K. Wójcicka, rozm. R. Zygmunt, *Nienawiść do Palestyńczyków jest wdrukowana w izraelski system. Zmiana władzy nic nie da?* Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/2026/02/13/nienawisc-do-palestynczykow-jest-wdrukowana-w-izraelski-system-zmiana-wladzy-nic-nie-da/> [dostęp: 27.08. 2026].

zostało uprowadzonych jako zakładnicy. Atak stał się bezpośrednim początkiem wojny, która trwa do dziś⁴.

Naród na granicy przetrwania

Trudno określić dokładną liczbę osób, które do tej pory straciły życie w Strefie Gazy. Część ofiar wciąż znajduje się pod gruzami, a liczba zabitych zmienia się wraz z kolejnymi działaniami zbrojnymi. Według najnowszych danych Ministerstwa Zdrowia w Strefie Gazy, od października 2023 roku zginęło ponad 73 tys. osób, w tym ponad 21,2 tys. dzieci⁵. Dane te nie zawierają jednak pełnej identyfikacji statusu osób zabitych i nie pozwalają jednoznacznie określić, jaka część ofiar była ludnością cywilną, a jaka należała do palestyńskich grup zbrojnych, takich jak Hamas czy Palestyński Islamski Dżihad⁶.

Od października 2025 roku obowiązuje zawieszenie broni wynegocjowane w ramach pierwszej fazy planu pokojowego z udziałem Stanów Zjednoczonych. Zakładało ono m.in. (asymetryczną) wymianę izraelskich zakładników na palestyńskich więźniów i dotarcie do Strefy Gazy z pomocą humanitarną. Wciąż jednak dochodzi do różnych incydentów i naruszeń, a jego postanowienia są przedmiotem licznych sporów. Dyrektor regionalny UNICEF ds. Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej poinformował, że w ciągu 300 dni od wejścia w życie porozumienia zginęło co najmniej 300 dzieci. Oznacza to, że mimo obowiązywania porozumienia każdego dnia zabijane jest średnio jedno dziecko⁷.

Po niemal trzech latach wojny znaczna część Strefy Gazy to dziś ruiny dawnych miast, domów, szkół i szpitali miejsc, które jeszcze niedawno były częścią codzienności milionów Palestyńczyków. Dziś ich rzeczywistości towarzyszą wybuchy, głód i nieustanna

⁴ Dwa lata temu Hamas dokonał największego ataku terrorystycznego na Izrael w historii [WIDEO + INFOGRAFIKI], PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/dwa-lata-temu-hamas-dokonal-najwiekszego-ataku-terrorystycznego-na-izrael-w-historii> [dostęp: 27.08.2026].

⁵ D. Gritten, S. Hegarty, *Komisja śledcza ONZ twierdzi, że Izrael dopuszcza się ludobójstwa w Strefie Gazy celowo atakując dzieci*, edyt. J. Kozłowska, BBC, <https://www.bbc.com/polska/articles/cdx2444p31o>, [dostęp: 27.08.2026].

⁶ Y. Knell, *Gaza health ministry denies manipulating death toll figures*, BBC, <https://www.bbc.com/news/articles/cx25x35476yo> [dostęp: 27.08.2026].

⁷ *Mimo zawieszenia broni w Strefie Gazy codziennie giną dzieci*, UNICEF, <https://unicef.pl/o-nas/aktualnosci/news/mimo-zawieszenia-broni-w-strefie-gazy-codziennie-gina-dzieci>, [dostęp: 27.08.2026].

walka o przetrwanie. Około 70% rodzin nie ma dostępu do sześciu litrów wody na osobę dziennie, poziomu niższego od minimalnych standardów przyjmowanych w sytuacjach kryzysowych. Szacuje się, że w ciągu najbliższego roku leczenia ostrego niedożywienia może potrzebować około 74 tys. dzieci, a wsparcia żywnościowego około 25 tys. kobiet w ciąży i karmiących piersią. Zniszczona została prawie cała kluczowa infrastruktura, a ograniczenia przemieszczania się mieszkańców znacznie utrudniły dostęp do opieki medycznej. Kryzys pogłębia również brak stałych dostaw energii elektrycznej oraz niedobór paliwa, niezbędnego do zasilania agregatów prądotwórczych. Obecnie otwarte jest tylko jedno przejście do Strefy Gazy – Kerem Szalom/Abu Salem – na południu, co ogranicza dostawy podstawowych towarów i utrudnia pomoc osobom w największym kryzysie. Problemатyczne jest również to, że zaledwie 3% gruntów nadaje się do uprawy, a 70% wciąż pozostaje niedostępnych. Mieszkańcom odebrano także dostęp do morza, co pozbawiło ich dochodu ze sprzedaży ryb⁸.

Ludobójstwo na oczach świata

Część środowisk prawicowych utożsamia krytykę działań państwa Izrael z antysemityzmem. Trudno jednak przejść obojętnie wobec faktu, że izraelskie ataki wymierzone są przede wszystkim w ludność cywilną. Według Amnesty International wskutek powtarzających się nakazów „ewakuacji” przesiedlono prawie 1,9 mln Palestyńczyków, stanowiących 90% populacji Gazy. Rodziny stłoczono na obszarze trzy razy mniejszym niż Strefa Gazy, gdzie żyją w skrajnych warunkach, pozbawione pracy i środków do życia. Ta sama organizacja dokumentowała również przypadki zatrzymań, tortur i innych form maltretowania Palestyńczyków, a także ograniczania dostępu do żywności, leków, środków higienicznych i opieki medycznej⁹.

W grudniu 2023 roku Republika Południowej Afryki wszczęła przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości postępowanie przeciwko Izraelowi,

⁸ Dzieci w Strefie Gazy wciąż są na granicy głodu, UNICEF, <https://unicef.pl/o-nas/aktualnosci/news/dzieci-w-strefie-gazy-wciaz-sa-na-granicy-glodu> [dostęp: 27.08.2026].

⁹ Działania Izraela w Strefie Gazy to ludobójstwo Palestyńczyków, Amnesty International, <https://www.amnesty.org.pl/raport-ludobojstwo-w-strefie-gazy/> [dostęp: 27.08.2026].

zarzucając mu naruszenie Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Wyrok w tej sprawie wciąż nie zapadł, jednak MTS nakazał zastosowanie środków tymczasowych m.in. podjęcie działań zapobiegających czynom objętym Konwencją, zapobieganie i karanie bezpośredniego i publicznego podżegania do ludobójstwa oraz umożliwienie dotarcia z pomocą humanitarną¹⁰.

O ludobójstwie w Strefie Gazy mówią również organy ONZ oraz organizacje praw człowieka, m.in. B'Tselem i Physicians for Human Rights Israel¹¹, a także wspomniana już Amnesty International¹². W raporcie tej organizacji z grudnia 2024 roku stwierdzono, że działania Izraela odpowiadają trzem z pięciu kategorii czynów wymienionych w art. II Konwencji: *zabójstwo członków grupy; spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy oraz rozmyślnego stworzenia dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego*¹³. Niezależna Międzynarodowa Komisja Śledcza ONZ ds. Okupowanych Terytoriów Palestyńskich, w tym Wschodniej Jerozolimy oraz Izraela wskazała również na czwartą kategorię czynów, dotyczącą *stosowania środków mających na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy*¹⁴. Jako dowód wskazała niszczenie placówek zajmujących się zdrowiem reprodukcyjnym i seksualnym oraz ograniczanie dostaw leków i sprzętu medycznego niezbędnego do prowadzenia bezpiecznej opieki prenatalnej, porodu, opieki poporodowej i neonatologicznej¹⁵.

¹⁰ Izrael ma obowiązek zastosować się do orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i zrobić wszystko, by zapobiec ludobójstwu Palestyńczyków, Amnesty International, <https://www.amnesty.org.pl/izrael-ma-obowiazek-zastosowac-sie-do-orzeczenia-miedzynarodowego-trybunalu-sprawiedliwosci/> [dostęp: 27.08.2026].

¹¹ M. Terlik, "Izrael dokonuje ludobójstwa w Strefie Gazy". Coraz więcej jednoznacznych głosów, Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/izrael-dokonuje-ludobojstwa-w-strefie-gazy-nie-mozna-dojsc-d-o-innego-wniosku/3g2wh8s> [dostęp: 27.08.2026].

¹² Amnesty International oskarża Izrael o dokonywanie ludobójstwa w Strefie Gazy, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/amnesty-international-oskarza-izrael-o-dokonywanie-ludobojstwa-w-strefie-gazy> [dostęp: 27.08.2026].

¹³ Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r. Artykuł II.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ J. Adamiak, Izrael dopuszcza się ludobójstwa i przemocy seksualnej wobec Palestyńczyków? Śledztwo ONZ, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/izrael-dopuszcza-sie-ludobojstwa-i-przemocy-seksualnej-wobec-palestynczykow-sledztwo> [dostęp: 27.08.2026].

Pojawiły się również doniesienia, że izraelska armia używa w Strefie Gazy białego fosforu. Amnesty International wskazywała na zebrane dowody jego wykorzystania, m.in. w rejonach zamieszkałych przez ludność cywilną. Biały fosfor samorzutnie zapala się w kontakcie z powietrzem i może powodować rozległe, głębokie oparzenia, a jego działanie jest szczególnie niebezpieczne dla osób znajdujących się w zamkniętych lub gęsto zaludnionych pomieszczeniach¹⁶.

Rada (nie)Pokoju

Pomimo istnienia międzynarodowych organizacji, których zadaniem jest zapobieganie konfliktom i rozwiązywanie sporów, ich dotychczasowe wysiłki nie wystarczyły do wypracowania porozumienia w Strefie Gazy. Na początku 2026 roku w Davos podpisano dokument formalizujący powstanie Rady Pokoju. Na stronie głównej organizacji można przeczytać, że Rada Pokoju *dąży do promowania stabilności, przywracania niezawodnego i zgodnego z prawem zarządzania oraz zapewnienia trwałego pokoju na obszarach dotkniętych konfliktem lub zagrożonych konfliktem*¹⁷. Patrząc na państwa, które ją tworzą, trudno nie dostrzec pewnej ironii. Wśród nich znajduje się Izrael, a także Białoruś, Katar, Kazachstan czy Arabia Saudyjska – państwa oskarżane o łamanie praw człowieka, represje oraz ograniczanie praw i wolności obywatelskich. Jeszcze trudniej uwierzyć w realną zdolność Rady Pokoju do zakończenia wojny w Gazie, wiedząc, że Stany Zjednoczone udzielają Izraelowi wsparcia wojskowego, wywiadowczego i dyplomatycznego¹⁸. Od października 2023 roku przekazały Izraelowi co najmniej 21,7 mld dolarów pomocy wojskowej, a dodatkowe 9,65-12,07 mld dolarów przeznaczyły na wsparcie interesów Izraela w regionie, m.in. na operacje wojskowe w Jemenie i szerszym regionie Bliskiego Wschodu.

¹⁶ Zebrane dowody użycia białego fosforu przez izraelską armię w Strefie Gazy, Amnesty International, <https://www.amnesty.org.pl/zebrane-dowody-uzycia-bialego-fosforu-przez-izraelska-armie-w-strefie-gazy/> [dostęp: 27.08.2026].

¹⁷ *Foundational Principles*, Board of Peace, <https://boardofpeace.org/> [dostęp: 28.08.2026].

¹⁸ W. D. Hartung, *U.S. Military Aid and Arms Transfers to Israel, October 2023 – September 2025*, Quincy Institute for Responsible Statecraft, <https://quincyinst.org/research/u-s-military-aid-and-arms-transfers-to-israel-october-2023-september-2025/#> [dostęp: 28.08.2026].

Do Izraela dostarczono również bomby, pociski i miny o wartości ponad 2,3 mld, a także karabiny szturmowe i zestawy naprowadzania głowic bojowych¹⁹.

Rada Pokoju miała przede wszystkim zająć się kwestią Gazy. W tym celu opracowano 15-punktowy plan zakończenia konfliktu i odbudowy. Jako warunki niezbędne wpisano tam rozpoczęcie procesu rozbrajania Hamasu, wycofywanie się izraelskiej armii, utworzenie międzynarodowych sił stabilizacyjnych oraz przekazanie administracji Strefy Gazy niezależnemu palestyńskiemu komitetowi. Sprawą pierwszorzędą jest dotarcie z pomocą humanitarną do potrzebujących²⁰. Jednak tak szybko, jak Donald Trump ogłosił spektakularny przełom i sukces w negocjacjach, tak szybko Benjamin Netanjahu oficjalnie go odrzucił. Izraelski premier nie zgadza się na państwo palestyńskie w Strefie Gazy ani na Zachodnim Brzegu Jordanu, ani na wycofanie wojska, dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbrojony. Hamas z kolei skłonny jest poprzeć plan, pod warunkiem całkowitego zaprzestania ataków i wycofania się Izraela ze S trefy Gazy²¹.

Ważną rolę w negocjacjach pomiędzy Izraelem a Hamasem odgrywa zięć Donalda Trumpa - Jared Kushner, wyznaczony na specjalnego wysłannika ds. pokoju. Aktualnie wciąż toczą się rozmowy pomiędzy Izraelem a Hamasem, w które zaangażowane są także m.in. Egipt i Wielka Brytania. Na tę chwilę trudno stwierdzić, jak długo jeszcze zajmie wypracowanie rozwiązania akceptowalnego dla obu stron. Na razie każda z nich twierdzi, że wysuwane wobec niej oczekiwania są zbyt daleko idące i żadna nie chce ustąpić jako pierwsza. Mimo impasu, Waszyngton podjął decyzję o przekazaniu 206 mln dolarów na siły pokojowe w Gazie, pomimo blokady planu pokojowego²². Unia Europejska w ramach inicjatywy Team Gaza ma przekazać 883,6 mln euro na wsparcie działań gospodarczych w różnych sektorach w Strefie Gazy²³.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ *Gaza Peace Plan*, Board of Peace, <https://boardofpeace.org/plans/gaza-peace-plan> [dostęp: 28.08.2026].

²¹ K. Wójcicka, rozm. M. Steć, *Skrajna prawica w rządzie Netanjahu dąży do ludobójstwa Palestyńczyków? Co się dzieje w Strefie Gazy?*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/2025/06/27/skrajna-prawica-w-rzadzie-netanjahu-dazy-do-ludobojstwa-palestynczykow-co-sie-dzieje-w-strefie-gazy/> [dostęp: 28.08.2026].

²² H. Pamuk, *US provides \$206 million for Gaza force despite deadlocked peace plan*, Reuters, <https://www.reuters.com/world/middle-east/us-provide-206-million-gaza-peacekeeping-force-letters-show-2026-08-19/>, [dostęp: 28.08.2026].

²³ *EU steps up international support for Palestinians with major initiative for Gaza's early recovery and stronger international coordination*, European Commission, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/el/ip_26_1567 [dostęp: 28.08.2026].

Walka o władzę i polityczne przetrwanie

W tle wysiłków na rzecz rozwiązania konfliktu w Gazie trwa wyścig o władzę i polityczne *być albo nie być* wielu izraelskich polityków. W październiku odbędą się wybory do Knesetu (jednoizbowy parlament Państwa Izrael), w lipcu została podjęta decyzja o samorozwiązaniu. Od 2022 roku władzę w Izraelu sprawuje koalicja skupiona wokół partii: Likud Benjamina Netanjahu, Religijny Syjonizm Becalela Smotricza, Żydowska Siła kierowanej przez Itamara Ben-Gwira oraz Nowa Nadzieja Gidona Sa'ara. Są to partie nacjonalistyczne, skrajnie religijne i radykalnie prawicowe. Obecny rząd uznawany jest za najbardziej prawicowy w historii państwa żydowskiego, a niestabilność izraelskiej sceny politycznej wynika m.in. z jej dużego rozdrobnienia²⁴. Obecny premier liczy na utrzymanie stanowiska, zwłaszcza w obliczu toczącego się przeciwko niemu procesu karnego w sprawach o korupcję i nadużycia urzędu²⁵. Jednak sondaże nie dają mu gwarancji utrzymania władzy. Choć część izraelskiego społeczeństwa popiera zdecydowaną politykę wobec Hamasu, Hezbollahu i Iranu, Netanjahu mierzy się z krytyką dotyczącą sposobu prowadzenia wojny i funkcjonowania jego rządu. Kontrowersje budzą również działania postrzegane jako zagrażające demokratycznemu charakterowi państwa, w tym próby zwiększenia wpływu polityków na niezależne instytucje oraz ograniczenia niezależności sądownictwa²⁶.

Wspomniani już Itamar Ben-Gwir i Becalel Smotricz to także istotne postacie izraelskiej sceny politycznej. Ich ugrupowania są ważnymi elementami koalicji rządowej, ale jednocześnie reprezentują najradykalniejsze skrzydło koalicji, co powoduje spięcia w wielu kwestiach. Wielokrotnie grozili opuszczeniem koalicji, jeśli Netanjahu zgodziłby się na, ich zdaniem, zbyt daleko idące ustępstwa wobec Hamasu. Waga polityczna ich głosów ogranicza możliwości premiera w zakresie prowadzenia negocjacji mogących doprowadzić

²⁴ *Israeli Knesset votes to dissolve itself, elections set for October 2026*, WAFA News Agency, <https://english.wafa.ps/Pages/Details/172695> [dostęp: 28.08.2026].

²⁵ M. Wojnarowicz, *Oskarżenia wobec premiera Benjamina Netanjahu*, PISM, https://pism.pl/publikacje/Oskarzenia_wobec_premiera_Benjamina_Netanjahu_ [dostęp: 28.08.2026].

²⁶ *Kneset rozwiązał się przed wyborami. Netanjahu powalczy o kolejną kadencję*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kneset-rozwiazal-sie-przed-wyborami-Netanjahu-powalczy-o-kolejna-kadencje-9169981.html> [dostęp: 29.08.2026].

do zakończenia wojny. Religijny Syjonizm Smotricza przez dłuższy czas znajdował się na granicy progu wyborczego i istniało ryzyko, że nie znajdzie się w parlamencie po przyszłych wyborach. Żydowska Siła Ben-Gwira jest silniejsza sondażowo, ale jej wynik nie gwarantowałby samodzielnej pozycji politycznej. Obie partie pozostają zależne od szerszych układów koalicyjnych, a ich wynik może mieć kluczowe znaczenie dla kształtu nowego rządu²⁷.

Izrael się nie zatrzymuje

Nic nie wskazuje na to, żeby sytuacja w Strefie Gazy w najbliższym czasie miała się poprawić. Kneset stosunkiem głosów 93 do 0 przegłosował ustawę umożliwiającą prowadzenie jawnych, publicznych procesów i stosowanie kary śmierci wobec osób zaangażowanych w działania Hamasu w październiku 2023 roku²⁸. Itamar Ben-Gwir jest znany ze swoich kontrowersyjnych poglądów dotyczących Palestyńczyków i nawoływania do zniszczenia Strefy Gazy i budowy w jej miejscu żydowskich osiedli. W swoich mediach społecznościowych opublikował nagranie z budowy kompleksu szubienic, na którym mają być wykonywane egzekucje. Zapowiedział, że mają powstać tam „kabiny widokowe” umożliwiające oglądanie wykonywania wyroków. Już wcześniej dehumanizował Palestyńczyków ze Strefy Gazy, mówiąc, że są *tam ludzie, którzy nie zasługują na życie. To nawet nie są ludzie*²⁹. Zaraz po wejściu w życie zawieszenia broni, ostro skrytykował tę decyzję i opowiedział się za przeprowadzeniem ukierunkowanych zabójstw oraz zabijaniem 30-40 Palestyńczyków każdej nocy³⁰.

Fakt, że wojna w Strefie Gazy trwa już trzeci rok i wciąż nie widać jej szybkiego zakończenia, pokazuje, jak ograniczone są możliwości społeczności międzynarodowej w powstrzymaniu działań Izraela. Europejscy przywódcy już w listopadzie 2023 roku

²⁷ K. Wójcicka, rozm. R. Zygmunt, op. cit.

²⁸ Y. Knell, *Izrael przyjmuje ustawę zezwalającą na karę śmierci dla osób powiązanych z atakami 7 października*, BBC, <https://www.bbc.com/polska/articles/cq8pz71z537o> [dostęp: 29.08.2026].

²⁹ *Izraelski minister szokuje, idzie w zaparte. "Właśnie tam będą straceni"*, oprac. M. Stępień, Interia Wydarzenia, <https://wydarzenia.interia.pl/bliski-wschod/news-izraelski-minister-szokuje-idzie-w-zaparte-wlasnie-tam-beda,nld,23531780> [dostęp: 29.08.2026].

³⁰ M. Fouda, *Ben-Gwir w nagrany wywiadzie wzywa do zabijania „30-40” Palestyńczyków każdej nocy w Gazie*, Euronews, <https://pl.euronews.com/2026/08/17/ben-gwir-w-nagrany-wywiadzie-wzywa-do-zabijania-3040-palestynczykow-kazdej-nocy-w-gazie> [dostęp: 29.08.2026].

wzywali Izrael do ograniczenia ofensywy i zapewnienia ochrony ludności cywilnej. W 2024 roku Hiszpania, Norwegia oraz Irlandia, w odpowiedzi na coraz bardziej pogarszającą się sytuację w Strefie Gazy, zdecydowały się na uznanie państwowości Palestyny. W czerwcu 2024 roku Palestynę uznawało 146 ze 193 państw członkowskich ONZ. Stany Zjednoczone za prezydentury Joe Bidena wielokrotnie wzywały do zaprzestania ataków na ludność cywilną oraz organizowały dostawy żywności i środków medycznych drogą morską. Jednocześnie to właśnie USA pozostają jednym z państw najbardziej zaangażowanych w próby wypracowania porozumienia między stronami konfliktu i prowadzenie negocjacji. Od początku wojny szczególnie krytyczne wobec działań Izraela pozostają państwa Ameryki Łacińskiej. Przywódcy m.in. Kolumbii, Meksyku, Brazylii czy Boliwii potępiли działania Izraela, nazywając je terroryzmem. Niektóre z tych państw zdecydowały się także na zawieszenie lub ograniczenie stosunków bilateralnych z Izraelem.

Izrael nie stosuje się również do decyzji i wezwań międzynarodowych instytucji sądowych. Pokazuje to nie tylko słabość powojennego liberalnego porządku opartego na prawie międzynarodowym, ale również ograniczone możliwości społeczności międzynarodowej w zakresie egzekwowania prawa i pociągania państw do odpowiedzialności za naruszenie prawa międzynarodowego³¹.

Tragedia, która rozgrywa się w Strefie Gazy, pokazuje, że pomimo postępu technologicznego, rozwoju edukacji i rosnącej świadomości społecznej interesy i układy polityczne nadal są cenione wyżej niż ludzkie życie. Okazuje się, że można udostępniać w mediach filmy i zdjęcia zabijanych Palestyńczyków, a dla części świata krzywda tak ogromnej liczby ludzi nadal pozostanie niewidoczna. Konflikt ten pokazuje, że nawet mocarstwo, jakim są Stany Zjednoczone, nie jest w stanie lub nie chce wykorzystać swojej pozycji, by zapobiegać dalszej eskalacji wojny. Najgorsze jest to, że przez długi czas wspierało państwo dokonujące eksterminacji Palestyńczyków i popełniające zbrodnie wojenne na ludności cywilnej. Wszystko wskazuje na to, że po kolejnych wyborach skrajnie prawicowa reprezentacja w izraelskim parlamencie może się zmniejszyć. Nie oznacza to

³¹ R. Abramowicz, *REAKCJE ŚWIATA – Świat wobec wojny*, Stowarzyszenie Historyczne Żydów Miasta Częstochowy, <https://shz-mykwa.pl/reakcje-swiata-swiat-wobec-wojny/> [dostęp: 30.08.2026].

jednak przyspieszenia wypracowania kompromisu czy zakończenia wojny. Prawdopodobnie większe rozdrobnienie i brak stabilnej większości rządzącej pogłębią chaos polityczny. Być może jednak z czasem presja społeczna oraz rosnąca niezgoda na dalsze cierpienie Palestyńczyków skłonią izraelskich polityków do zmiany dotychczasowej polityki. Bo choć polityczne układy mogą zdecydować, kto sprawuje władzę, ich konsekwencje od lat ponoszą przede wszystkim niewinni ludzie.



Artur Koldomasov

Co pokażą wybory uzupełniające 2026 roku w Stanach Zjednoczonych?

Wybory prezydenckie w USA to dramat z wyraźnym bohaterem i antagonistą, którego finał zapada w pamięć na długo. Wybory uzupełniające to gatunek inny: bez głównego bohatera na karcie do głosowania, za to z najdokładniejszym pomiarem tego, na ile społeczeństwo wciąż ufa temu, kogo wybrało dwa lata wcześniej. 3 listopada 2026 roku odbędzie się właśnie taki sprawdzian – pierwszy ogólnokrajowy od powrotu Donalda Trumpa do Białego Domu, tradycyjnie traktowany jako referendum w sprawie pierwszych dwóch lat jego drugiej kadencji¹.

Stawka tym razem sformułowana jest z rzadką bezpośredniością: przejście Izby Reprezentantów w ręce demokratów dałoby im możliwość blokowania agendy prezydenta, prowadzenia dochodzeń wobec jego administracji, a nawet ponownego wszczęcia procedury impeachmentu, podczas gdy przejęcie Senatu dodatkowo pozwoliłoby im blokować przyszłych nominatów prezydenta do Sądu Najwyższego². Prawidłowość historyczna – partia prezydenta tradycyjnie traci mandaty na wyborach uzupełniających – oraz niski wskaźnik poparcia dla Trumpa przybliżają scenariusz, w którym republikanie utracą przynajmniej jedną z izb Kongresu.

Interesująca jest nie tylko sama arytmetyka głosów, ale także mechanika głosowania – kto będzie mógł głosować, jak liczone będą karty do głosowania, jak wytyczone są okręgi. Wspomniana mechanika stała się przedmiotem tak ostrej walki polityczno-prawnej, jakiej nie pamiętają nawet doświadczeni obserwatorzy. Była Pani

¹ W. A. Galston, *What history tells us about the 2026 midterm elections*, Brookings, <https://www.brookings.edu/articles/what-history-tells-us-about-the-2026-midterm-elections/> [dostęp: 08.09.2026].

² C. Stein, *Game on: November elections kick into high gear with control of Congress in the balance*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/us-news/2026/sep/06/midterm-elections-control-of-congress> [dostęp: 08.09.2026].

dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Yale Heather Gerken oraz były sekretarz skarbu Robert Rubin w felietonie dla tygodnika „Time” sformułowali niepokojącą diagnozę. Instytucje społeczeństwa obywatelskiego – filantropia, biznes, uniwersytety, kancelarie prawne – które po 6 stycznia 2021 roku aktywnie broniły uczciwości wyborów, ostatnio w znacznym stopniu wycofały się z tej roli, podczas gdy presja na sam system wyborczy jedynie się nasiliła³.

Ten artykuł to próba złożenia w całość rozsypanej mozaiki tego cyklu; zajrzenia w historię klątwy wyborów uzupełniających i zbadania pulsu amerykańskiego społeczeństwa w przededniu głosowania. To także próba prześledzenia, jak administracja próbowała – w większości bezskutecznie – przepisać zasady gry. Zobaczenia, jak pieniądze i nowe technologie inwigilacji zmieniają oblicze kampanii. Odczytania letnich prawyborów jako swoistego testu socjologicznego. I wreszcie – próby odpowiedzi na proste, choć nie trywialne pytanie: dlaczego właśnie te wybory zasługują na naszą uwagę bardziej niż poprzednie cykle.

Historia przeprowadzania wyborów i „klątwa” wyborów uzupełniających

Sama konstrukcja amerykańskich wyborów uzupełniających jest produktem historii kraju. Według definicji U.S. Vote Foundation, nazywa się je „uzupełniającymi” (midterm), ponieważ przypadają dokładnie w połowie czteroletniej kadencji prezydenckiej⁴. Nie wybiera się w nich prezydenta ani wiceprezydenta, natomiast w całości odnawiany jest skład Izby Reprezentantów (wszystkie 435 mandatów) i jedna trzecia (33 mandaty) Senatu, a do tego dochodzą dziesiątki wyścigów gubernatorskich i legislacyjnych na poziomie stanów. Najbliższe midterms przypadają na 3 listopada br., podczas gdy same prawyборы (primaries) rozciągnięte są na niemal cały rok i odbywają się

³ H. Gerken, R. Rubin, *The Stakes of America's 2026 Midterm Elections*, TIME, <https://time.com/article/2026/09/03/stakes-of-2026-midterm-elections/> [dostęp: 08.09.2026].

⁴ U.S. Vote Foundation, *When Are the 2026 Midterm Elections? And What is Their Purpose?*, <https://www.usvotefoundation.org/when-are-2026-midterm-elections-and-what-their-purpose> [dostęp: 08.09.2026].

w każdym stanie osobno — jako ostatnie, już po 6 września, swoje prawyборы miały przeprowadzić New Hampshire, Rhode Island i Delaware⁵.

Ale za tą biurokratyczną mechaniką kryje się prawidłowość niemal fatalna w swojej konsekwencji. Starszy analityk Brookings, William Galston, nazywa ją żelazną zasadą amerykańskiej polityki: partia urzędującego prezydenta traci mandaty w Izbie Reprezentantów w wyborach uzupełniających w 20 z 22 przypadków od 1938 roku⁶. Wyjątki z 1998 i 2002 roku nie obalają tej zasady, lecz ją potwierdzają: oba miały miejsce w nadzwyczajnych okolicznościach, podczas impeachmentu Billa Clintona i tuż po 11 września, gdy społeczeństwo zjednoczyło się wokół prezydenta z powodów niemających nic wspólnego z bieżącą polityką⁷. W pozostałych przypadkach działa niemal mechaniczna korelacja: im wyższy wskaźnik poparcia dla prezydenta, tym mniejsze straty jego partii, i odwrotnie.

Tę prawidłowość widać nie tylko w wynikach, lecz także w dynamice sondaży na długo przed dniem głosowania. „Ogólny sondaż partyjny” (generic ballot) to, według definicji RealClearPolitics, najdokładniejszy wczesny barometr nastrojów⁸. Jego podstawę stanowią odpowiedzi na pytanie: na kandydata z której partii zagłosowałbyś w wyborach do Kongresu, gdyby odbywały się dziś. Historia pokazuje, jak bardzo wspomniany sondaż bywa proroczy. W 2022 roku na tym samym etapie cyklu republikanie i demokraci byli statystycznie remisowi. Dwa miesiące później ostateczna przewaga republikanów w wysokości 3 punktów procentowych przełożyła się na dziewięć zdobytych mandatów i przejście Izby. W 2018 roku, za pierwszej kadencji Trumpa, demokraci na tym etapie prowadzili średnio o 8,9 punktu, i ostatecznie zdobyli 41 mandatów, największą falę od dekady. W latach 2014 i 2010, za prezydentury Baracka Obamy, ostateczna przewaga republikanów wynosząca 2,4 i 9,4 punktu przełożyła się odpowiednio na 13 i 63 zdobyte mandaty — ta ostatnia liczba jest klasycznym przykładem sytuacji, w której partia

⁵ U.S. Vote Foundation, *Primary Election Dates*, <https://www.usvotefoundation.org/primary-election-dates> [dostęp: 08.09.2026].

⁶ W. A. Galston, *What history tells...*

⁷ J. M. Lindsay, *Midterm Elections Are Nine Months Away*, CFR, <https://www.cfr.org/articles/midterm-elections-are-nine-months-away> [dostęp: 15.09.2026].

⁸ RealClearPolling, *This Day In History - Generic Ballot, 2026 vs. 2022, 2018, 2014, 2010*, <https://www.realclearpolling.com/polls/this-day-in-history/generic-ballot/2026-vs-2022-vs-2018-vs-2014-vs-2010> [dostęp: 08.09.2026].

prezydenta przegrywa niemal każdy wyrównany wyścig naraz. W cyklu 2026 roku przewaga demokratów w „ogólnym sondażu” waha się między 6 a 7 punktów, a średni wskaźnik dezaprobaty dla działań Trumpa utrzymuje się w przedziale od -18 do -20 punktów przez całe lato. To wyniki które, jeśli historia czegokolwiek uczy, powinny wróżyć demokratom stosunkowo pewny powrót do władzy w Izbie Reprezentantów⁹.

Według wyliczeń Brookings, republikanie utrzymają w Izbie zaledwie 220 mandatów — o dwa więcej niż minimum wymagane do posiadania większości, więc prawdopodobieństwo utraty kontroli nad Izbą oceniane jest jako bardzo wysokie¹⁰. Senat jest jednak strukturalnie stabilniejszy dla republikanów: demokraci potrzebują czystego zysku czterech mandatów, co jest zadaniem trudnym, choć nie niemożliwym. Historia, jak widać, daje wskazówkę, ale nie wyrok. A to, na ile się tym razem sprawdzi, zależy od czynników niepodległych samej statystyce: orzeczeń sądowych, nastrojów społecznych i tego, jak dokładnie rozegra się bitwa o same zasady gry, o czym mowa dalej.

Stan społeczeństwa amerykańskiego w przededniu wyborów

Gdyby zapytać przeciętnego amerykańskiego wyborcę, co jest dla niego naprawdę ważne w tym cyklu, odpowiedź byłaby zaskakująco jednomyślna. Badanie Pew Research Center (sondaż z 6–12 lipca 2026 roku, 3554 dorosłych Amerykanów¹¹) pokazuje, że kwestie gospodarcze — przede wszystkim koszty życia — pozostają głównym priorytetem: 29% respondentów chce, aby kandydaci do Kongresu mówili właśnie o gospodarce. Znamienne jest to, że żadna z partii nie ma tu wyraźnej przewagi w zaufaniu (37% ufa demokratom, 36% — republikanom) — to rzadki przypadek parytetu na tle wyraźnej polaryzacji partyjnej w innych kwestiach. Demokraci mają przewagę w ochronie zdrowia (+14), środowisku (+14) i aborcji (+10), podczas gdy republikanie — w przestępczości (+14) i imigracji (+5)¹².

⁹ Ibidem.

¹⁰ W. A. Galston, *What history tells...*

¹¹ A. Daniller, A. Cerda, H. Hartig, J. B. Oliphant, *As the 2026 Midterms Approach, Economy Is Front and Center*, Pew Research Center, <https://www.pewresearch.org/politics/2026/07/23/as-the-2026-midterms-approach-economy-is-front-and-center/> [dostęp: 08.09.2026].

¹² Ibidem.

Ale chyba najbardziej wymowna liczba dotyczy nie polityki, lecz psychologii samego głosowania. 42% zarejestrowanych wyborców postrzega swoje przyszłe głosowanie jako wymierzone “przeciwko Trumpowi”, podczas gdy jedynie 22% – jako opowiedzenie się “za” obecnym prezydentem¹³. Dla porównania: w analogicznym etapie cyklu 2022 roku osobowość Joego Bidena była znacznie słabszym czynnikiem motywującym dla wyborców obu partii. Osobowość Trumpa, ze swoimi plusami i minusami, pozostaje główną osią, wokół której obraca się cała logika elektoralna 2026 roku. Potwierdza to wskaźnik poparcia w tym samym sondażu Pew: 34% poparcia wobec 64% dezaprobaty¹⁴. Zaufanie do samego Kongresu spadło do niemal rekordowo niskiego poziomu – jedynie jedna czwarta Amerykanów ocenia jego pracę pozytywnie, co świadczy raczej o ogólnym zmęczeniu samą instytucją niż o poparciu dla konkretnej partii¹⁵.

Taka dynamika opinii publicznej nakłada się na przesunięcie demograficzne, które jak na razie nie jest aż tak widoczne w sondażach ogólnokrajowych, za to wyraźnie objawia się wewnątrz samych partii. Według danych demokratycznej platformy fundraisingowej Oath (przycoczonych przez NPR¹⁶), w tym cyklu ponad 80 kandydatów pokolenia Z i milenialsów albo rzuciło wyzwanie obecnym demokratycznym kongresmenom w wieku 65+ w ramach prawyborów albo kandyduje na ich miejsce w ramach samych midterms. To wzrost w porównaniu z zaledwie 24 kandydatami poniżej 50. roku życia w poprzednim cyklu. Rekordowa liczba członków Kongresu ogłosiła, że zakończy swoją pracę w tym roku. Wśród nich są doświadczeni politycy, jak np. Nancy Pelosi. Wciąż jest jednak wielu demokratycznych kongresmenów, którzy wciąż opierają się presji ustąpienia miejsca nowemu pokoleniu. To oznaka szerszego społecznego zapotrzebowania na odnowę, które nieuchronnie zderzy się ze strukturalną inercją Kongresu, gdzie średni wiek członków tradycyjnie znacznie przewyższa medianowy wiek populacji¹⁷.

¹³ Ibidem.

¹⁴ A. Daniller, A. Cerda, H. Hartig, J. B. Oliphant, *As the 2026 Midterms Approach...*

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ M. Javaid, *Four takeaways from Tuesday's primaries in six states*, NPR, <https://www.npr.org/2026/08/12/nx-s1-5928112/four-takeaways-primaries-six-states> [dostęp: 08.09.2026].

¹⁷ Ibidem.

W kontekście amerykańskich wyborów wątek wiekowy ma duże znaczenie, ponieważ mocno wpływa na frekwencję. W 2022 roku wyniosła 52,2%, czyli była niższa niż wskaźnik, który sama U.S. Vote Foundation określa jako niższy od pożądanego dla wyborów o takiej wadze. Dokładnie połowa Amerykanów, którzy mogliby zdecydować o składzie władzy ustawodawczej, po prostu tego nie zrobiła¹⁸. Pytanie o to, czy cykl 2026 roku – z jego połączeniem niepokoju gospodarczego, osobistej antypatii do prezydenta i zapotrzebowania na pokoleniową zmianę – zmobilizuje większą część elektoratu, pozostaje otwarte i prawdopodobnie decydujące dla ostatecznego wyniku.

Próby ingerencji Donalda Trumpa w proces przeprowadzania wyborów

Jeśli nastroje społeczne są tłem cyklu, to bitwa o same zasady głosowania jest jego głównym wątkiem. W marcu 2026 roku prezydent Trump podpisał rozporządzenie nr 14399 o nazwie „Ensuring Citizenship Verification and Integrity in Federal Elections”, które nakazało Poczcie Amerykańskiej (USPS) stworzenie listy “zatwierdzonych” wyborców, którym wolno wysyłać karty do głosowania pocztą, w porozumieniu ze stanami¹⁹. 26 sierpnia USPS ogłosiła ostateczną zasadę “Ballot Mail for Federal Elections” która wymaga od stanów przekazywania list wyborców przez specjalny Federalny Portal Kart Pocztowych oraz przestrzegania nowych standardów oznaczania kopert²⁰. Niedopełnienie tych wymagań oznaczałoby, że karty do głosowania po prostu nie będą przyjmowane do przesyłania²¹. Dokument, który zebrał ponad 200 tysięcy komentarzy, USPS broni jako czysto techniczną regulację, utrzymując, że prawo do głosowania pozostaje wyłącznie w kompetencji stanów²².

¹⁸ U.S. Vote Foundation, *When Are the 2026 Midterm Elections?*...

¹⁹ White House, *ENSURING CITIZENSHIP VERIFICATION AND INTEGRITY IN FEDERAL ELECTIONS*, <https://www.whitehouse.gov/presidential-actions/2026/03/ensuring-citizenship-verification-and-integrity-in-federal-elections/> [dostęp: 08.09.2026].

²⁰ Federal Register, *Ballot Mail for Federal Elections*, National Archives, <https://www.federalregister.gov/documents/2026/08/26/2026-17238/ballot-mail-for-federal-elections> [dostęp: 08.09.2026].

²¹ Library of Congress, *USPS Ballot Mail Rule: Overview and Potential Impact*, Congress.gov, <https://www.congress.gov/crs-product/IF13297> [dostęp: 08.09.2026].

²² A. Durkee, *USPS Mail-In Ballot Rule Will Stay Blocked, Judge Rules—Teeing Up Supreme Court Battle*, Forbes, <https://www.forbes.com/sites/alisondurkee/2026/09/04/usps-mail-in-ballot-rule-will-stay-blocked-judge-rules-teeing-up-supreme-court-battle/> [dostęp: 08.09.2026].

Zasada ta jest jednak obecnie zablokowana nakazami sądowymi w sprawach *California v. Trump*²³ oraz *League of Women Voters of Massachusetts v. Trump*²⁴, a USPS oficjalnie oświadczyła, że nie wprowadzi jej na wybory 2026 roku bez zgody sądu²⁵. Tymczasem Sąd Najwyższy USA wydał niepodpisane orzeczenie, które uchyliło jeden z nakazów na czysto proceduralnych podstawach – pozew stanów złożono przedwcześnie – ale wyraźnie zastrzegł, że nie rozstrzyga sprawy merytorycznie²⁶. James Lindsay z CFR zwraca uwagę na swoistą pułapkę, jaką tworzy tu „zasada Purcella” – doktryna sądowa, zgodnie z którą sądy niechętnie zmieniają zasady głosowania tuż przed wyborami²⁷.

Jednak 14 września 2026 roku Sąd odrzucił wniosek administracji Donalda Trumpa w tej sprawie²⁸. Sędziowie podtrzymali decyzję sądu niższej instancji blokującą zmiany, wskazując, że próba narzucenia nowych wymogów weryfikacji wyborców i specjalnych kopert z kodami kreskowymi na niecałe dwa miesiące przed wyborami wywołałaby chaos organizacyjny. Orzeczenie to wywołało natychmiastową i niezwykle ostrą reakcję Donalda Trumpa. Prezydent w serii wpisów na platformie Truth Social określił wyrok jako „fatalny i wysoce polityczny”, zarzucając sędziom uleganie presji ze strony „radikalnej lewicy” oraz brak odwagi niezbędnej do „ratowania Ameryki”. Trump odniósł się bezpośrednio do sędziów, których sam nominował podczas pierwszej kadencji (Neil Gorsuch, Brett Kavanaugh, Amy Coney Barrett), stwierdzając, że „to nie są ludzie, z którymi przeprowadzał rozmowy [rekrutacyjne]” i że stali się zaledwie „cieniem samych

²³ Brennan Center for Justice, *California v. Trump*, <https://www.brennancenter.org/our-work/court-cases/california-v-trump> [dostęp: 08.09.2026].

²⁴ Brennan Center for Justice, *League of Women Voters of Massachusetts v. Trump (March 2026 Mail Voting Executive Order)*, <https://www.brennancenter.org/our-work/court-cases/league-women-voters-massachusetts-v-trump-march-2026-mail-voting-executive> [dostęp: 08.09.2026].

²⁵ Federal Register, *Ballot Mail...*

²⁶ Supreme Court of the United States, *DONALD J. TRUMP, PRESIDENT OF THE UNITED STATES, ET AL. v. CALIFORNIA, ET AL.; ALABAMA, ET AL. v. CALIFORNIA, ET AL.*, https://www.supremecourt.gov/opinions/25pdf/26a124_hgci.pdf [dostęp: 08.09.2026].

²⁷ J. M. Lindsay, *The Supreme Court, Mail-in Voting, Campaign Spending, and the 2026 Midterm Elections*, CFR, <https://www.cfr.org/articles/the-supreme-court-mail-in-voting-campaign-spending-and-the-2026-midterm-elections> [dostęp: 08.09.2026].

²⁸ L. Whitehurst, *US Supreme Court rejects Trump mail-in ballot restrictions ahead of the 2026 midterms*, PBS Wisconsin & Associated Press, <https://pbswisconsin.org/news-item/us-supreme-court-rejects-trump-mail-in-ballot-restrictions-ahead-of-the-2026-midterms/> [dostęp: 19.09.2026].

siebie”²⁹.

Równoległym i nie mniej zaciekłym frontem jest przekreślanie okręgów wyborczych w połowie dekady (gerrymandering)³⁰. W 2025 roku Trump zainicjował przekreślenie okręgów w Teksasie z jawnym celem dodania republikanom pięciu mandatów³¹. Jako odpowiedź Kalifornia i inne kontrolowane przez demokratów stany uruchomiły własne środki zaradcze³². Sytuacja radykalnie się zmieniła po orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie *Louisiana v. Callais*, które zawęziło interpretację Rozdziału 2 Ustawy o Prawach Wyborczych³³. Te równoległe bitwy ilustrują ogólną logikę cyklu: obie partie starają się zmaksymalizować liczbę “bezpiecznych” dla siebie okręgów, wykorzystując jednocześnie narzędzia legislacyjne i sądowe, i żadna ze stron nie ma tu monopolu na zwycięstwo.

Trzeci, najbardziej kontrowersyjny front dotyczy samego dostępu do danych osobowych wyborców. Niezależny think tank Brennan Center for Justice dokumentuje serię porażek sądowych administracji. Według stanu na sierpień 2026 roku sądy federalne odrzuciły żądania Departamentu Sprawiedliwości we wszystkich 21 sprawach, w których próbował zmusić stany do przekazania pełnych rejestrów wyborców³⁴.

Center for American Progress idzie w ocenach najdalej, kwalifikując te działania jako część „planu 15 taktyk” mających na celu podważenie wyborów, w tym hipotetyczne rozmieszczenie Gwardii Narodowej czy agentów ICE (Immigration and Customs Enforcement; Służba Imigracyjna i Celna) w pobliżu lokali wyborczych, groźby ścigania

²⁹ A. Nawaz, A. Schmitz, *Analyzing the Supreme Court's mail-in voting decision and Trump's reaction*, PBS Newshour, <https://www.pbs.org/newshour/show/analyzing-the-supreme-courts-mail-in-voting-decision-and-trumps-reaction> [dostęp: 19.09.2026].

³⁰ B. Duignan, *gerrymandering*, Britannica, <https://www.britannica.com/topic/gerrymandering> [dostęp: 08.09.2026].

³¹ A. Słabisz, *Wielka awantura o zmiany granic okręgów wyborczych w USA. Donald Trump na tym straci?*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art43320431-wielka-awantura-o-zmiany-granic-okregow-wyborczych-w-usa-donald-trump-na-tym-straci> [dostęp: 08.09.2026].

³² PAP, *Republikanie i Demokraci zmieniają granice okręgów wyborczych. Eksperti wskazują na zagrożenia*, Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/gerrymandering-w-usa-w-dwoch-stanach-politycy-rozpozeci-dzialania/8pcdsm4> [dostęp: 08.09.2026].

³³ Legal Defense Fund, *Louisiana v. Callais*, <https://www.naacpldf.org/case-issue/louisiana-v-callais/> [dostęp: 08.09.2026].

³⁴ A. Garber, *The Trump Administration Is Losing Its Fight to Take Over Elections*, Brennan Center for Justice, <https://www.brennancenter.org/our-work/analysis-opinion/trump-administration-losing-its-fight-take-over-elections> [dostęp: 08.09.2026].

karnego urzędników wyborczych, a nawet potencjalne ogłoszenie stanu wyjątkowego w celu odroczenia głosowania³⁵. Autorzy odpowiednich analiz jednostki porównują sytuację do zjawiska „autorytaryzmu konkurencyjnego” w terminologii politologów Stevena Levitsky'ego i Daniela Ziblatta³⁶. Natomiast administracja Trumpa i jej zwolennicy utrzymują, że chodzi o legalne środki przeciwko oszustwom wyborczym, a sama rzeczywistość orzeczeń sądowych jest jak dotąd bardziej złożona niż jakakolwiek jednoznaczna rama narracyjna³⁷.

Nie tylko zasady głosowania uległy w tym cyklu strukturalnym zmianom. Zmieniły się też zasady gry dla pieniędzy finansujących tę kampanię. Sąd Najwyższy w sprawie *National Republican Senatorial Committee v. Federal Election Commission* uchylił obowiązujący od ćwierćwiecza precedens, który ograniczał koordynację wydatków komitetów partyjnych z kampaniami poszczególnych kandydatów, uznając stare ograniczenia za naruszenie Pierwszej Poprawki³⁸. Orzeczenie to, według ocen CFR, jest potencjalnie korzystniejsze dla Republikanów, którzy na koniec czerwca mieli znaczącą przewagę finansową – około 125 milionów dolarów w gotówce na koncie Krajowego Komitetu Partii Republikańskiej (RNC), podczas gdy Krajowy Komitet Partii Demokratycznej (DNC) posiadał więcej długów niż gotówki³⁹.

Skutki tego orzeczenia widać już w konkretnych wyścigach. Najpotężniejszy pro-trumpowski super-PAC (komitet polityczny popierający kandydata) MAGA Inc., według zgłoszenia do Federalnej Komisji Wyborczej, planuje wydać 10 milionów dolarów na reklamę telewizyjną i cyfrową w wyścigu senackim w Teksasie, skierowaną przeciwko

³⁵ M. Sozan, B. Olinsky, *The Trump Administration Is Interfering in the 2026 Midterm Elections To Entrench the Imperial Presidency*, Center for American Progress, <https://www.americanprogress.org/article/the-trump-administration-is-interfering-in-the-2026-midterm-elections-to-entrench-the-imperial-presidency/> [dostęp: 08.09.2026].

³⁶ S. Levitsky, D. Ziblatt, *Tak umierają demokracje*, Liberte 2018.

³⁷ J. M. Lindsay, *The Battle Over Mail-in Voting May Disrupt the 2026 Midterm Elections*, CFR, <https://www.cfr.org/articles/the-battle-over-mail-in-voting-may-disrupt-the-2026-midterm-elections> [dostęp: 08.09.2026].

³⁸ B. Kavanaugh, *National Republican Senatorial Committee v. Federal Election Commission (Campaign Finance)*, SCOTUSblog, <https://www.scotusblog.com/cases/national-republican-senatorial-committee-v-federal-election-commission/> [dostęp: 08.09.2026].

³⁹ J. M. Lindsay, *The Supreme Court...*

demokratycznemu nominatowi Jamesowi Talarico⁴⁰. Równolegle super-PAC Elona Muska America PAC, według innego zgłoszenia do FEC, przekazał około 800 tysięcy dolarów na wsparcie kandydatów republikańskich w kilku stanach w całym kraju, w tym w wyścigach senackich w Maine, Michigan i tym samym Teksasie⁴¹. Same prawyборы senackie w Teksasie stały się już jednymi z najdroższych w historii stanu. Republikański pojedynek między senatorem Johnem Cornynem a prokuratorem generalnym Kenem Paxtonem kosztował oba obozy łącznie ponad 100 milionów dolarów na reklamę, ze zdecydowaną przewagą Cornyna pod względem wydatków (około 90 mln wobec 10,5 mln dolarów)⁴².

Podczas konwencji Partii Republikańskiej w Dallas 9 września 2026 roku Donald Trump obiecał wypłatę 5000 dolarów amerykańskich tzw. „dywidendy Trumpa” dla każdego dorosłego obywatela USA, pod warunkiem że Republikanie wygrają wybory i utrzymają kontrolę nad obiema izbami Kongresu⁴³. Prezydent porównał to świadczenie – którego koszt szacuje się na ponad 1,2 biliona dolarów – do wypłaty dywidendy dla akcjonariuszy, zastrzegając jedynie, że pieniądze te będą musiały zostać wydane wyłącznie na terenie Stanów Zjednoczonych.

Pieniądze, zniesienie ograniczeń w koordynacji, super-PAC-i – to wszystko nie jest nowym tematem w amerykańskiej polityce. Ale skala i szybkość, z jaką nowe zasady finansowania już przekładają się na konkretne miliony dolarów reklamy przeciwko konkretnym kandydatom, to jakościowo nowy etap.

Co pokazały tegoroczne prawyборы?

Jeśli sondaże dają nam informacje o nastrojach panujących wśród wyborców, to prawyборы są już pierwszym realnym testem tego, jak te nastroje przekładają się na głosy.

⁴⁰ B. Bowman, J. Tsirkin, A. Marquez, *Trump-aligned super PAC to spend \$10 million in Texas Senate race*, NBC News, <https://www.nbcnews.com/politics/2026-election/trump-aligned-super-pac-ads-spend-10-million-texas-senate-race-paxton-rcna596261> [dostęp: 08.09.2026].

⁴¹ J. Sowa, *Elon Musk wspiera ogromną kwotą republikanów przed wyborami do Kongresu*, TVN24, <https://tvn24.pl/biznes/ze-swiata/wybory-do-kongresu-usa-komitet-elona-muska-wspiera-republikanow-s-t9220891> [dostęp: 08.09.2026].

⁴² P. Balawajder, *Prawyборы w Teksasie zwiększają niepewność wokół wyścigu senackiego*, PISM, <https://www.pism.pl/publikacje/prawyборы-w-teksasie-zwiekszaja-niepewnosc-wokol-wyscigu-senackiego> [dostęp: 08.09.2026].

⁴³ S. Thompson, A. Walsh, V. Craw, *What to know about Trump's proposed \$5000 payouts?*, Washington Post, <https://www.washingtonpost.com/politics/2026/09/10/what-know-about-trumps-promised-5000-payouts/> [dostęp: 19.09.2026].

Najbardziej widocznym wnioskiem z tych prawyborów jest niejednoznaczna rola Trumpa jako “kingmakera” Partii Republikańskiej⁴⁴. W Karolinie Południowej mianowana w lipcu senatorka Darline Graham, która objęła miejsce swojego zmarłego brata Lindseya Grahama i kandyduje na pełną kadencję za bezpośrednią zachętą prezydenta⁴⁵, zajęła pierwsze miejsce w zatłoczonym polu z około jedną trzecią głosów, ale bez większości, więc przeszła do drugiej tury przeciwko kongresmenowi Ralphowi Normanowi, członkowi House Freedom Caucus (grupy parlamentarnej⁴⁶). W Wisconsin przeciwie – kandydat Trumpa Tom Tiffany – kongresmen, który głosował przeciwko certyfikacji wyników wyborów 2020 roku – zdobył nominację przy pełnym poparciu republikańskiego establishmentu⁴⁷. Te wyniki same w sobie są najlepszą ilustracją tego, jak nierówny pozostaje wpływ prezydenckiego poparcia nawet wewnątrz własnej partii.

Dla demokratów lato stało się testem innej osi napięcia między pragmatyzmem a pryncypialnością, zwłaszcza w kwestii imigracji⁴⁸. Skrzydło progresywne wbrew pozorom nie wygrywało wszędzie. Na przykład, w Wisconsin demokratyczna socjalistka Francesca Hong przez tygodnie prowadziła w sondażach przeciwko kierownikowi hrabstwa Milwaukee, Davidowi Crowleyowi, lecz ostatecznie przegrała w bardzo wyrównanym wyścigu. Crowley, wznowiając kampanię z poparciem urzędującego gubernatora Tony'ego Eversa, znacząco przewyższył ją pod względem zbiórki funduszy pod koniec kampanii⁴⁹. Deputowana zgromadzenia ustawodawczego Angie Nixon pokonała Alexandra Vindmana, zdobywając status pierwszego członka Democratic Socialists of America, który wygrał ogólnostanowe prawybory w USA, choć Vindman miał istotną przewagę finansową i poparcie czołowych demokratów⁵⁰. Razem te wyniki składają się na obraz partii bez jednej odpowiedzi na pytanie: jak daleko można odchyłać się w lewo, nie tracąc zdolności do

⁴⁴ S. Fowler, *How Trump's 'Complete and Total Endorsement' has reshaped the Republican Party*, NPR, <https://www.npr.org/2026/06/23/nx-s1-5863542/trump-endorsements-primary-runoff-general> [dostęp: 08.09.2026].

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ R. Leingang, M. Singh, *Trump ally loses, mixed results for progressives: takeaways from primaries in Minnesota, Wisconsin and beyond*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/us-news/2026/aug/12/primary-election-takeaways-republicans-democrats> [dostęp: 08.09.2026].

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ C.Stein, *A democratic socialist...*

wygrywania tam, gdzie jest to naprawdę trudne.

Za wszystkimi tymi pojedynczymi wątkami kryje się problem strukturalny, na który zwraca uwagę think tank Unite America: sama logika zamkniętych prawyborów partyjnych pcha obie partie w kierunku ideologicznych skrajności, coraz dalej od masowego wyborcy⁵¹. Unite America proponuje jako odpowiedź nie poszukiwanie „idealnego kandydata”, lecz systemową reformę – otwarte, „wszech kandydackie” prawyборы na wzór tych, które działają już na Alasce od 2022 roku i, według danych organizacji, podwoiły liczbę wyborców, których głosy rzeczywiście wpłynęły na wynik. Czy reforma ta stanie się głównym trendem następnej dekady, jeszcze nie wiadomo. Ale sam fakt, że obie partie produkują kandydatów zdolnych utrzymać czystość ideologiczną kosztem żywotności elektorальной podpowiada, że problem jest głębszy niż pojedyncze nazwiska na tegorocznych kartach do głosowania.

Dlaczego warto zwrócić uwagę właśnie na te wybory?

Można by powiedzieć, że każdy cykl wyborczy jest wyjątkowy i każdy zasługuje na uwagę. Ale to właśnie cykl 2026 roku zasługuje na szczególne zainteresowanie z kilku konkretnych powodów i żaden z nich nie sprowadza się do prostego „kto wygra”.

Po pierwsze, jest to pierwszy poważny test tego, na ile stabilne okażą się amerykańskie instytucje wyborcze pod bezpośrednią i systematyczną presją. Nie abstrakcyjną, lecz całkiem konkretną: próbą przepisania zasad głosowania, serią 21 przegranych spraw sądowych o dostęp do danych wyborców, bitwą o mapy okręgów jednocześnie w co najmniej pół tuzinie stanów. To, że sądy w przeważającej większości przypadków powstrzymały te próby, nie jest powodem do spokoju, lecz raczej przypomnieniem, że odporność instytucjonalna nie jest dana raz na zawsze. Wymaga ona stałej, codziennej obrony właśnie ze strony tych aktorów społeczeństwa obywatelskiego, których milczenie zauważyli w swoim felietonie Gerken i Rubin⁵².

Po drugie, są to wybory, w których czynniki strukturalne ciągną w przeciwnych kierunkach silniej niż zwykle. Historia i sondaże mówią demokratom: macie dobre szanse,

⁵¹ N. Troiano, *The Primary Problem Looming Over 2026*, Unite America, <https://www.uniteamerica.org/articles/the-primary-problem-looming-over-2026> [dostęp: 08.09.2026].

⁵² H. Gerken, R. Rubin, *The Stakes...*

być może nawet bardzo dobre. Ale orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie *Louisiana v. Callais*, które otworzyło przestrzeń do bardziej agresywnego przekreślania okręgów, oraz przewaga finansowa republikanów po zniesieniu ograniczeń w koordynacji wydatków PAC-ów to czynniki, które częściowo neutralizują tę historyczną przewagę. Nigdy jeszcze arytmetyka „niebieskiej fali” nie zależała tak mocno od równoległej arytmetyki sal sądowych.

Po trzecie – i być może najważniejsze – są to wybory odbywające się na tle społeczeństwa, które samo nie do końca rozumie, czego chce. Niepokój gospodarczy nie ma jasnego partyjnego adresata zaufania. Głosowanie „przeciwko” komuś jest znacznie silniejszym motywatorem niż głosowanie „za” kimś. Obie partie produkują wewnętrzne konflikty między pragmatyzmem a pryncypialnością, które zostały rozwiązane przez prawyборы tylko częściowo. A zapotrzebowanie na odnowę pokoleniową narasta szybciej, niż same instytucje zdążają na nie reagować.

W tym sensie 3 listopada będzie się nie tylko policzeniem/podsumowaniem mandatów w Kongresie, lecz także momentem prawdy, czy amerykański system polityczny jest w stanie dać odpowiedź na własne wewnętrzne zmęczenie, zanim to zmęczenie przekształci się w coś trudniejszego do naprawienia.

Prognostyk Larry Sabato pod koniec sierpnia ocenił 22 mandaty w Izbie i 5 mandatów w Senacie jako „toss-up” – zbyt cienką granicę, by ktokolwiek mógł pewnie przewidzieć ostateczny wynik⁵³. Ale właśnie ta niepewność, nałożona na głębsze pytania strukturalne o zaufanie, reprezentację i zasady gry, sprawia, że ten cykl zasługuje na uwagę znacznie bardziej niż tylko kolejna dwuletnia wymiana składu amerykańskiego Kongresu.

⁵³ The Center for Politics. Sabato's Crystal Ball, 2026 Senate, <https://centerforpolitics.org/crystalball/2026-senate/> [dostęp: 08.09.2026].

Adrian Augustyniak

Wrześniowa wizyta Xi Jinpinga w USA



W połowie września odbyło się spotkanie przywódców dwóch największych światowych mocarstw: Donalda Trumpa oraz Xi Jinpinga¹. Historia stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową nigdy wcześniej nie była tak napięta. Czy spotkanie przywódców w USA przyniesie nowe otwarcie w relacjach między mocarstwami?

Podważanie międzynarodowego ładu

Relacje pomiędzy dwoma najsilniejszymi mocarstwami świata nie są istotne wyłącznie z punktu widzenia obu państw, ale również dla funkcjonowania całego porządku światowego. Od upadku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), na świecie zapanował *unipolar moment*, kiedy Stany Zjednoczone przejęły rolę globalnego hegemonu. Dzięki stopniowemu włączaniu Chin do gospodarki międzynarodowej w XXI wieku państwo to stało się istotnym graczem, nie tylko w regionie Azji i Pacyfiku, lecz także jednym z najważniejszych aktorów globalnej gospodarki². Współczesny świat jest w momencie narastającego nieładu międzynarodowego, a porządek, który znaliśmy do tej pory, zaczyna się zmieniać. Według części przedstawicieli realistycznej szkoły stosunków międzynarodowych, każdy hegemon posiada swojego rewizjonistę, który nie jest w stanie zaakceptować istniejącego porządku. Takim państwem są właśnie Chiny, które kwestionują część zasad i idei obecnego ładu międzynarodowego, w szczególności tych

¹ J. Szymczak, *Trump w Chinach. Xi Jinping: Tajwan najważniejszą kwestią w stosunkach z USA*, OKOpress, <https://oko.press/na-zywo/na-zywo-relacja/trump-w-chinach-xi-jinping-tajwan-najwazniejsza-kwestia-w-stosunkach-z-usa> [dostęp: 07.09.2026].

² H. Kissinger, *Porządek światowy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017, s. 211-215.

związanych z dominacją Stanów Zjednoczonych i kręgu kultury zachodniej³. Chiny podważają przywódczą rolę USA w specyficzny sposób. Pekin nie deklaruje wprost dążenia do zastąpienia Stanów Zjednoczonych w roli globalnego hegemonu, jednak chce zwiększyć swoją autonomię strategiczną i ograniczyć dominację Waszyngtonu⁴. Konsekwencją takiego działania mogłoby być powstanie bardziej wielobiegunowego ładu międzynarodowego, w którym większą rolę odgrywały poszczególne mocarstwa regionalne.

Obszar Indo-Pacyfiku, który zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla Chińskiej Republiki Ludowej jest szczególnie ważny, zajmuje centralne miejsce w rywalizacji obu mocarstw. Jest to powiązane z chińską wizją ładu regionalnego, która swoje korzenie ma w ideach konfucjańskich. Wpływ Pekinu miałyby się objawiać chińskim postrzeganiem hierarchii i harmonii w stosunkach międzynarodowych, dzięki czemu miałyby powstać warunki do dalszego rozwoju państwa⁵. Współcześnie większość krajów tego regionu znajduje się w ścisłych relacjach gospodarczych, politycznych i militarnych ze Stanami Zjednoczonymi. Tak liczne sojusze z krajem postrzeganym przez Chiny za strategicznego konkurenta, jest niezgodne z chińską koncepcją ładu międzynarodowego. Największym zagrożeniem dla Pekinu jest rozwój i utrzymanie siły militarnej Stanów Zjednoczonych w regionie. Porozumienie QUAD (ang. *Quadrilateral Security Dialogue*), łączące Indie, Australię, Japonię oraz Stany Zjednoczone nie jest sojuszem militarnym, ale ma docelowo równoważyć chińskie zdolności zarówno defensywne jak i ofensywne⁶. W ostatnich latach Chińska Republika Ludowa zintensyfikowała manewry wojskowe obejmujące obszar graniczący z Republiką Chińską (Tajwanem). W stosunkach międzynarodowych określane jest to „dylematem bezpieczeństwa”⁷. Tajwan jest bardzo istotnym elementem w strategii

³ USA vs Chiny: to starcie zdefiniuje nasze stulecie, *Nadchodzi wojna totalna?*, Rzecz o geopolityce, https://open.spotify.com/episode/5YodfL1q6xDTDg3ZkIO6vj?si=nsPEAS4hTAarvDBpVmFGtg&utm_source=copy-link [dostęp 07.09.2026].

⁴ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 215-223.

⁵ *Ibidem*, s. 216-217.

⁶ P. Kugiel, *Szczyt formatu Quad - potwierdzenie kluczowej roli w Indo-Pacyfiku*, PISM, https://pism.pl/publikacje/Szczyt_formatu_Quad___potwierdzenie_kluczowej_rol_i_w_IndoPacyfiku [dostęp 07.09.2026].

⁷ Dylematem bezpieczeństwa określana jest sytuacja w stosunkach międzynarodowych, w której działanie jednego państwa mające zwiększyć jego bezpieczeństwo mogą sprawić, że inne państwa poczują się zagrożone i również zaczną się zbroić.

bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, co jest widoczne w politykach prowadzonych przez kolejne administracje prezydenckie tego państwa. Znaczenie Tajwanu nie wynika tylko z jego położenia, ale także z jego roli w globalnych łańcuchach dostaw zaawansowanych technologii⁸. Produkty wytwarzane na terenie Republiki Chińskiej są kluczowe z punktu widzenia amerykańskiego rozwoju. Rząd chiński wobec Tajwanu opiera swoją politykę na zasadzie „jednych Chin”. Rząd w Pekinie nie wyklucza, że w przyszłości teren ten będzie w pełni należał do Chińskiej Republiki Ludowej⁹. Nie oznacza to jednak, że następstwem takich zamiarów jest wojna między mocarstwami.

Realisci postrzegają wojnę jako jedną z naturalnych konsekwencji anarchicznej struktury systemu międzynarodowego. Brak międzynarodowego arbitrażu powoduje, że państwa są zmuszone dbać o swoje racje siłą. Eksperci, zarówno chińscy, jak i amerykańscy, nie wykluczają takiego konfliktu, szczególnie kiedy argumenty po obu stronach podważają rolę, które aktualnie sprawują te państwa¹⁰. Chińska strona stwierdza, że rozszerzanie amerykańskiej siatki wpływów w regionie Azji Południowo-Wschodniej oraz usilne promowanie praw człowieka mają ograniczyć rozwój chińskiej gospodarki, a także podważyć dotychczasową koncepcję władzy¹¹. Z kolei amerykańscy eksperci uważają, że rosnąca potęga Chińskiej Republiki Ludowej stawia pozycję hegemonu Stanów Zjednoczonych w zagrożeniu, szczególnie w obszarze technologii, kosmosu oraz gospodarki¹². Potęga militarna, według oficjalnych źródeł, stanowi jeden z największych atutów Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie porównywanie wydatków wojskowych obu państw jest problematyczne, ze względu na ograniczoną przejrzystość chińskiego budżetu. Oficjalnie, Chińczycy przeznaczają znacznie mniej swojego PKB na obronność, oscylując przy wielkości 1/3 amerykańskiego budżetu¹³. Problemem amerykańskiego wojska jest sytuacja międzynarodowa. Stany

⁸ USA vs Chiny...

⁹ M. Bogusz, *Czerwony nacjonalizm. Polityka zagraniczna Chin w "Nowej Ere"*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2026-06-03/czerwony-nacjonalizm> [dostęp 07.09.2026].

¹⁰ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 218.

¹¹ *Ibidem*, s. 215-220.

¹² Wywiad USA wskazuje kraj, który jest największym zagrożeniem dla Stanów Zjednoczonych, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art42010181-wywiad-usa-wskazuje-kraj-ktory-jest-najwiekszym-zagrozeniem-dla-stanow-zjednoczonych> [dostęp 07.09.2026].

¹³ USA vs Chiny...

Zjednoczone są zaangażowane w wiele konfliktów, w tym bezpośrednio w wojnie na Bliskim Wschodzie. Chińska Republika Ludowa nie jest zaangażowana w żaden konflikt, przez co siła militarna nie jest podzielona na kilka teatrów i może być skoncentrowana w większym stopniu na Indo-Pacyfiku.

Kolejnym ważnym elementem w stosunkach chińsko-amerykańskich jest sieć sojuszy i partnerstw. Jak wspomniano wcześniej, Stany Zjednoczone posiadają wielu sojuszników w obszarze Indo-Pacyfiku. Amerykanie stanowią istotny element architektury bezpieczeństwa i stabilności gospodarczej tej części świata. Wskazuje na to również udział amerykańskiego rządu i amerykańskich instytucji w bankach rozwojowych działających w regionie¹⁴. Pekin nie ma tak rozbudowanej sieci formalnych sojuszy, jednak posiada szeroką sieć relacji gospodarczych. Relacje międzynarodowe, według chińskiego modelu dyplomacji, polegają na wspieraniu konkretnych państw w ich dążeniach, po to, aby osiągnąć chińskie cele. Przykładem jest współpraca Chińskiej Republiki Ludowej z Federacją Rosyjską. W kontekście wojny na Ukrainie Pekin utrzymuje bliskie relacje polityczne i gospodarcze z Moskwą, jednocześnie deklarując formalną neutralność wobec konfliktu¹⁵. Chińskie wsparcie gospodarcze dla Rosji oraz handel dwustronny ograniczają skuteczność części zachodnich sankcji, choć nie oznacza to, że Pekin formalnie popiera rosyjską agresję. Jednym z celów chińskiej polityki może być wykorzystanie konfliktu do osłabienia spójności Zachodu oraz zwiększenia własnej pozycji negocjacyjnej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej.

Kształtowanie się relacji amerykańsko-chińskich

Tak jak zostało to wspomniane wcześniej, podejście do relacji chińsko-amerykańskich różniło się na przestrzeni lat. Wynikało to między innymi z polityki kolejnych prezydentów Stanów Zjednoczonych i ich wpływu na relacje z sojusznikami oraz partnerami w obszarze Indo-Pacyfiku. Normalizacja stosunków pomiędzy dwoma mocarstwami nastąpiła z początkiem 1979 roku, kiedy to Jimmy Carter oficjalnie ogłosił nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Chińską Republiką Ludową,

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ J. Szczudlik, *Sygnały korekt w polityce Chin wobec Ukrainy*, PISM, <https://www.pism.pl/publikacje/sygnały-korekt-w-polityce-chin-wobec-ukrainy> [dostęp 07.09.2026].

uznając ich rząd w Pekinie za jedyny legalny rząd tego państwa¹⁶. Jednocześnie Stany Zjednoczone zerwały formalne stosunki z Republiką Tajwańską (i dalej utrzymały nieformalne relacje handlowe). Normalizacja stosunków nie oznaczała całkowitego rozwiązania sporów na linii amerykańsko-chińskiej. Powodem wspierania przyjaźniejszych relacji miało być osłabienie wpływów Związku Radzieckiego, który był wrogiem zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i Chin¹⁷. Dzień ten stał się również początkiem nowego etapu sporu wokół Tajwanu, który od tamtej pory pozostaje jednym z najważniejszych problemów w stosunkach chińsko-amerykańskich. Waszyngton, mimo uznania rządu w Pekinie, przyjął jednocześnie *Taiwan Relations Act* z 1979 roku, który stworzył podstawy do utrzymywania nieoficjalnych relacji z Tajwanem oraz dostarczania mu środków obronnych¹⁸.

Większą równowagę w relacjach chciał wprowadzić następny prezydent, Ronald Reagan, który pomimo swojego zdecydowanie antykomunistycznego podejścia, nie wykluczał rozwoju relacji z Chinami. Stosunki amerykańsko-chińskie były strategicznym elementem strategii administracji Reagana wobec Związku Radzieckiego oraz układu sił w Azji. Obszary współpracy dotyczyły przede wszystkim przeciwdziałania wpływowi ZSRR, sytuacji w Afganistanie oraz bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej. Ronald Reagan również podjął próbę zmniejszenia napięć wokół Tajwanu i zadeklarował rezygnację z długoterminowej polityki stałego zwiększania sprzedaży broni temu państwu¹⁹. Komunikat ten miał przyczynić się do stabilizacji relacji z Pekinem, choć jednocześnie Stany Zjednoczone nie zrezygnowały ze zobowiązań wobec Tajwanu wynikających z *Taiwan Relations Act*.

Zmiana w stosunkach nastąpiła w czerwcu 1989 roku, kiedy chińskie władze brutalnie stłumiły protesty na placu Niebiańskiego Spokoju (Tian'anmen)²⁰. Prezydenturę

¹⁶ *Foreign relations of the United States, 1977-1980, Volume XIII, China*, Office of the Historian, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1977-80v13/preface/> [dostęp 07.09.2026].

¹⁷ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 210-215.

¹⁸ *Taiwan relations Act*, <https://www.ait.org.tw/policy-history/taiwan-relations-act/> [dostęp 07.09.2026].

¹⁹ *President Regan's Six Assurances to Taiwan*, <https://www.congress.gov/crs-product/IF11665> [dostęp 07.09.2026].

²⁰ *Masakra na placu Tiananmen. Tragiczne wydarzenia w Chinach*, PolskieRadio24, <https://polskieradio24.pl/artykul/1141644,masakra-na-placu-tiananmen-tragiczne-wydarzenia-w-chinach> [dostęp 07.09.2026].

w tamtym okresie sprawował George H. W. Bush, który potępił reakcję rządu chińskiego i podjął działania sankcyjne. Zawieszono dostawy broni do Chińskiej Republiki Ludowej, a także współpracę wojskową między oboma państwami²¹. Pomimo potępienia masakry, George H. W. Bush nie zrezygnował w pełni z kontaktów dyplomatycznych z Pekinem. Prowadził on strategiczny dialog z jednoczesnym potępieniem łamania praw człowieka. Budziło to negatywne emocje wśród opinii publicznej, która domagała się zaostrzenia sankcji wobec Chin²². Administracja Georga H. W. Busha uznawała jednak, że całkowite zerwanie kontaktów z Pekinem mogłoby zaszkodzić długoterminowym interesom Stanów Zjednoczonych oraz osłabić ich pozycję w regionie Indo-Pacyfiku.

Prawa człowieka stały się jednym z trwałych elementów polityki prowadzonej przez prezydentów Stanów Zjednoczonych. Idee te stały się szczególnie widoczne w działaniach Billa Clintona, który początkowo uzależniał przedłużenie uprzywilejowanego statusu handlowego Chin od przestrzegania przez nich praw człowieka. Jednak intensywna integracja chińskiej gospodarki z globalną, spowodowała zmianę podejścia Stanów Zjednoczonych. Ważnym elementem była również współpraca z Chinami w ramach systemów gospodarczych, które miały sprzyjać amerykańskim interesom ekonomicznym. Przełomowym momentem dla obu stron było poparcie Stanów Zjednoczonych członkostwa Chińskiej Republiki Ludowej w Światowej Organizacji Handlu (ang. *World Trade Organisation*, WTO), do którego doszło w 2001 roku²³. WTO stała się jednym z najważniejszych mechanizmów dalszej integracji Chin z gospodarką światową, przyczyniając się do dynamicznego rozwoju chińskiego handlu i gospodarki.

Rok 2001 przyniósł także zmianę priorytetów w strategii międzynarodowej Stanów Zjednoczonych. Atak na World Trade Center i Pentagon 11 września 2001 roku spowodował nakierowanie polityki zagranicznej administracji George'a W. Busha na walkę

²¹ Milestones: 1989-1992. Tiananmen Square, 1989, Office of the Historian, <https://history.state.gov/milestones/1989-1992/tiananmen-square> [dostęp 07.09.2026].

²² *Ibidem*.

²³ B. Davis, Amerykanie żałują, że wpuścili Chiny do Światowej ORganizacji Handlu, <https://wyborcza.pl/wiecejswiata/7,163426,23751302,amerykanie-zaluja-ze-wpuscili-chiny-do-swiatowej.html> [dostęp 07.09.2026].

z terroryzmem²⁴. W pierwszych miesiącach prezydentury George W. Bush postrzegał Chiny jako strategicznego konkurenta, jednak po zamachach relacje z Pekinem stały się bardziej pragmatyczne. W Chińskiej Republice Ludowej George W. Bush widział potencjalnego partnera w walce z terroryzmem oraz w kwestiach bezpieczeństwa międzynarodowego, jednocześnie postrzegając to państwo jako długoterminowego konkurenta Stanów Zjednoczonych.

Współczesna rywalizacja

Intensywny rozwój gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej spowodował zmianę międzynarodowego postrzegania tego państwa. Rosnąca potęga Chin zaczęła być widziana jako wyzwanie zarówno dla pozycji Stanów Zjednoczonych, jak i dla dotychczasowego regionalnego układu sił. Kolejne administracje prezydenckie w Waszyngtonie zwracały coraz większą uwagę na relacje z Pekinem, dostrzegając postępujący wzrost jego znaczenia gospodarczego, politycznego i militarnego.

Barack Obama swoją polityką doprowadził do istotnych zmian w podejściu Stanów Zjednoczonych do regionu Azji i Pacyfiku. Już w 2009 roku utworzono *U.S.-China Strategic and Economic Dialogue* (S&ED), który stał się platformą regularnych rozmów dotyczących kwestii strategicznych, gospodarczych i bezpieczeństwa²⁵. Relacje z Chinami dla 44. Prezydenta Stanów Zjednoczonych były szczególnie istotne, stąd podjęto decyzje o strategicznym przesunięciu części amerykańskiej uwagi na Azję i Pacyfik²⁶. Zmianę tę określono mianem *Pivot to Asia* (pl. zwrot ku Azji), a później częściej *Rebalance to the Asia-Pacific*. Region Azji i Pacyfiku stał się jednym z kluczowych obszarów strategicznego zainteresowania Stanów Zjednoczonych. Nawiązywanie i pogłębianie współpracy z Japonią, Koreą Południową, Australią i Filipinami miało stanowić element wzmacniania amerykańskiej pozycji w regionie i równoważenia rosnących wpływów Chin²⁷. Rząd w

²⁴ Ł. Jureńczyk, *Bushowska wizja wojny z terroryzmem*, Świat Idei i Polityki 9(1), https://www.researchgate.net/publication/371198810_Bushowska_wizja_wojny_z_terroryzmem [dostęp 07.09.2026], s. 179-195.

²⁵ C. Freeman, B. S. Glaser, *The U.S.-China Strategic and Economic Dialogue*, <https://www.csis.org/analysis/us-china-strategic-and-economic-dialogue> [dostęp 07.09.2026].

²⁶ Llanos-Antczak A., *The US Pivot to Asia under the Obama Administration*, Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne, 2024 nr 84, <https://bibliotekanauki.pl/articles/58661466> [dostęp 07.09.2026], s. 172-189.

²⁷ *USA vs Chiny...*

Pekinie nie był uczestnikiem takich sojuszy i partnerstw, co powodowało narastanie napięć między oboma państwami. Dalej prowadzono dialog, jednak Chiny coraz częściej postrzegały Stany Zjednoczone jako strategicznego konkurenta, szczególnie w kontekście amerykańskiej obecności wojskowej w regionie. Stany Zjednoczone już dłużej nie koncentrowały się wyłącznie na włączaniu Chin do globalnego systemu gospodarczego, tylko próbowały rozpocząć zarządzanie konsekwencjami rosnącej chińskiej potęgi²⁸.

Istotną zmianę w postrzeganiu relacji chińsko-amerykańskich przyniosła pierwsza kadencja Donalda Trumpa. Rozpoczął on bardziej otwartą strategiczną rywalizację z Pekinem, którego działania uznał za coraz większe wyzwanie dla istniejącego porządku międzynarodowego. W *National Security Strategy* z 2017 roku Chiny i Rosja zostały określone mianem *rewizjonistycznych mocarstw*²⁹, dążących do podważenia amerykańskiej przewagi i zmiany istniejącego porządku międzynarodowego. Argumentami takiego stanowiska były między innymi rosnące zdolności militarne Chin, militaryzacja spornych obszarów Morza Południowochińskiego oraz coraz bardziej asertywna polityka Pekinu w regionie. Pierwsza kadencja Donalda Trumpa przyniosła także początek otwartej wojny handlowej z Chinami, której jednym z głównych powodów był utrzymujący się deficyt handlowy Stanów Zjednoczonych oraz zarzuty dotyczące nieuczciwych praktyk handlowych, transferu technologii i ochrony własności intelektualnej³⁰. Nakładanie ceł, czego skutkiem było wprowadzenie ceł odwetowych przez Chiny, doprowadziło do gwałtownego pogorszenia stosunków gospodarczych między państwami. Nie był to jedyny problem relacji chińsko-amerykańskich. Również spór o technologię stał się jednym z najważniejszych obszarów rywalizacji między Waszyngtonem a Pekinem. Donald Trump podjął decyzję o ograniczeniu dostępu chińskich przedsiębiorstw do części amerykańskich technologii, a szczególnym przykładem stała się polityka wobec koncernu Huawei³¹. Końcówka pierwszej kadencji doprowadziła do negocjacji, czego skutkiem było

²⁸ Llanos-Antczak A., *op.cit.*

²⁹ *National Security Strategy of the United States of America*, <https://trumpwhitehouse.archives.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp 07.09.2026].

³⁰ *USA vs Chiny...*

³¹ M. Duszczyk, *Trump na odchodnie uderza w Huawei. Kolejny cios w Chiny*, Rzeczpospolita, <https://cyfrowa.rp.pl/globalne-interesy/art16937901-trump-na-odchodnie-uderza-w-huawei-kolejny-cios-w-chiny> [dostęp 07.09.2026].

podpisanie w styczniu 2020 roku *Phase One Trade Deal*, który zobowiązywał Chińską Republikę Ludową do zwiększenia zakupów amerykańskich produktów i usług³². Porozumienie nie zakończyło jednak rywalizacji gospodarczej ani strategicznej między oboma państwami.

Wybory prezydenckie w listopadzie 2020 roku przyniosły zmianę administracji. Strategia Joe Bidena opierała się na wzmocnieniu bezpieczeństwa strategicznego Stanów Zjednoczonych oraz wykorzystaniu sieci sojuszy i partnerstw w celu utrzymania korzystnego dla Waszyngtonu układu sił w regionie Indo-Pacyfiku. Wzmacnianie własnej gospodarki i poszerzanie więzi międzynarodowych miały stanowić odpowiedź na rosnącą potęgę Chin i ich wizję regionalnego ładu. Również za prezydentury Joe Bidena Chiny określono jako najpoważniejszego strategicznego konkurenta Stanów Zjednoczonych. Dalej ograniczano dostęp do technologii amerykańskich, a także rozszerzano ograniczenia dotyczące eksportu zaawansowanych półprzewodników i urządzeń wykorzystywanych do ich produkcji, co miało ograniczyć rozwój chińskich zdolności technologicznych³³. Administracja Joe Bidena jednocześnie wzmacniała współpracę z sojusznikami poprzez takie formaty jak QUAD oraz AUKUS (*Australia, United Kingdom, United States* – porozumienie między trzema państwami w zakresie wymiany technologii obronnych)³⁴, traktując sieć partnerstw jako jeden z podstawowych instrumentów równoważenia Chin w Indo-Pacyfiku.

Szybko zmieniające się nastawienie wobec Chin stało się szczególnie widoczne w kontekście Tajwanu. Wizyta Nancy Pelosi w Tajpej w sierpniu 2022 roku wywołała zdecydowaną reakcję Pekinu, który przeprowadził zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia wojskowe wokół wyspy³⁵. Joe Biden kilkakrotnie publicznie deklarował, że Stany Zjednoczone byłyby gotowe pomóc Tajwanowi w przypadku chińskiej agresji, choć

³² D. Wnukowski, M. Wąsiński, *Consequences of the U.S.-China "Phase-one" Trade Agreement*, PISM, https://www.pism.pl/publications/Consequences_of_the_USChina_Phaseone_Trade_Agreement [dostęp 07.09.2026].

³³ *Ibidem*.

³⁴ Joe Biden ogłosił nowy program sojuszu obronnego z Australią i Wielką Brytanią, bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/AUKUS-nowy-pakt-obronny-USA-Australii-i-Wielkiej-Brytanii-8188630.html> [dostęp 07.09.2026].

³⁵ J. Szczudlik, *Wizyta Nancy Pelosi na Tajwanie*, PISM, <https://www.pism.pl/publikacje/wizyta-nancy-pelosi-na-tajwanie> [dostęp 07.09.2026].

przedstawiciele administracji później podkreślali ciągłość dotychczasowej polityki strategicznej niejednoznaczności³⁶. Kwestia tajwańska spowodowała dalszy wzrost napięcia na linii Chiny–Stany Zjednoczone i stała się jednym z najważniejszych punktów potencjalnej konfrontacji pomiędzy oboma mocarstwami.

Wzrost napięcia i próba jego deeskalacji

Druga kadencja Donalda Trumpa skutkowała powrotem do kwestii znajdujących się w centrum polityki jego pierwszej administracji, które były również kontynuowane i rozwijane za prezydentury Joe Bidena. Najważniejszym elementem polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych za obecnej administracji jest kwestia nierównowagi w handlu międzynarodowym. Donald Trump szczególnie chciał rozwiązać ten problem, rozpoczynając politykę szerokiego stosowania ceł, obejmującą nie tylko Chiny, ale również innych partnerów handlowych USA³⁷. Wojna handlowa polegała na nakładaniu wysokich ceł na importowane towary, których celem było zwiększenie kosztów importu, ochronę amerykańskich producentów oraz skłonienie zagranicznych przedsiębiorstw do przenoszenia części produkcji do Stanów Zjednoczonych³⁸. Jednocześnie taryfy miały stanowić narzędzie negocjacyjne w relacjach z partnerami handlowymi, a nie wyłącznie instrument ochrony amerykańskiego rynku.

Deficyt handlowy nie był jedynym powodem, dla którego administracja Trumpa zdecydowała się na zaostrzenie polityki handlowej wobec Chin. Waszyngton zarzucił Pekinowi wspieranie przemysłu poprzez rozbudowany system subsydiów, które doprowadziły do wzmożonej aktywności chińskiego przemysłu³⁹. Szczególną uwagę zwracano na problem nadwyżki mocy produkcyjnych, między innymi w sektorach samochodów elektrycznych, baterii, paneli słonecznych oraz innych technologii

³⁶ USA vs Chiny...

³⁷ P. Kowalski, *Jak wojna celna, to wojna. Krew już płynie, a biliony dolarów znikają. Czy to początek krwawej łaźni i kryzysu?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/9771345,jak-wojna-celna-to-wojna-krew-juz-plynie-a-biliony-dolarow-znikaja.html> [dostęp 07.09.2026].

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ M. Kalwasiński, *Na wschodzie bez zmian. Chińska gospodarka po roku wojny handlowej*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2026-04-20/na-wschodzie-bez-zmian-chinska-gospodarka-po-roku-wojny> [dostęp 07.09.2026].

związanych z transformacją energetyczną. Spowodowało to napływ dużej ilości konkurencyjnych cenowo chińskich produktów na rynki światowe, w tym na rynek amerykański oraz rynki państw będących sojusznikami Stanów Zjednoczonych. Produkcja nie stanowiła jedyne problemu. Istotnym elementem rywalizacji stały się również surowce krytyczne i technologie, w przypadku których Chiny zajmują dominującą pozycję w globalnych łańcuchach dostaw. Uzależnienie części amerykańskiego przemysłu od chińskich dostawców zaczęło więc postrzegać nie tylko jako problem gospodarczy, lecz także jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego.

Donald Trump poprzez politykę nakładania ceł chciał więc zwiększyć atrakcyjność produkcji prowadzonej na terenie Stanów Zjednoczonych oraz ograniczyć zależność amerykańskiej gospodarki od zagranicznych łańcuchów dostaw. Wojna handlowa doprowadziła jednocześnie do wykorzystania przez Pekin własnej przewagi w zakresie dostaw surowców krytycznych. Chiny ograniczyły eksport części metali ziem rzadkich, wykorzystując swoją pozycję jako instrument nacisku negocyjnego⁴⁰. Ocieplenie relacji handlowych nastąpiło już w połowie 2025 roku, kiedy delegacje amerykańska i chińska spotkały się w Genewie, doprowadzając do czasowego obniżenia części wzajemnych ceł i stworzenia warunków do dalszych negocjacji handlowych⁴¹. Nie oznaczało to jednak zakończenia wojny handlowej ani powrotu do relacji gospodarczych sprzed 2018 roku, lecz raczej przejście do okresu kontrolowanej deeskalacji i negocjowania wzajemnych ustępstw.

Kolejnym ważnym elementem w relacjach amerykańsko-chińskich była sytuacja związana z aplikacją TikTok. Problem ten rozpoczął się jeszcze za prezydentury Joe Bidena, jednak jego rozwiązanie stało się jednym z elementów negocjacji między Waszyngtonem a Pekinem podczas drugiej kadencji Trumpa. Stany Zjednoczone od kilku lat podnosiły kwestie bezpieczeństwa danych użytkowników. Wykorzystano aplikację jako element nacisku w szerszych negocjacjach amerykańsko-chińskich. Waszyngton uzależniał dalsze funkcjonowanie TikToka na terenie Stanów Zjednoczonych od zmiany

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Sukces w Genewie. USA-Chiny zawarły porozumienie po maratonie rozmów. Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/handel/art42263381-sukces-w-genewie-usa-chiny-zawarly-porozumienie-po-maratonie-rozmow> [dostęp 07.09.2026].

struktury własnościowej aplikacji⁴². Algorytm stanowił szczególnie istotny element negocjacji. Transakcyjne podejście Donalda Trumpa doprowadziło do wypracowania rozwiązania zakładającego zwiększenie amerykańskiej kontroli nad działalnością TikToka w Stanach Zjednoczonych, dzięki czemu uniknięto całkowitego zakazu funkcjonowania aplikacji i związanej z nim dalszej eskalacji między mocarstwami.

Polityka transakcyjna Donalda Trumpa jest widoczna także w relacjach ze strategicznymi partnerami na terenie Indo-Pacyfiku. Dalej najistotniejszym z punktu widzenia amerykańskiego bezpieczeństwa pozostaje Tajwan, którego przemysł półprzewodników i zaawansowanych mikroprocesorów odgrywa kluczową rolę w globalnych łańcuchach dostaw oraz w rozwoju amerykańskiego sektora high-tech⁴³. Jednakże w porównaniu z podejściem administracji Joe Bidena do relacji amerykańsko-tajwańskich, Donald Trump częściej podkreśla konieczność większego zaangażowania Tajwanu w finansowanie własnego bezpieczeństwa oraz zwiększenia jego wkładu w relacje gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi⁴⁴. Jednocześnie administracja Trumpa nie zrezygnowała ze wsparcia dla Tajwanu, czego przykładem są kolejne dostawy amerykańskiego uzbrojenia.

Donald Trump nie deklaruje jednoznacznie, że Stany Zjednoczone automatycznie zaangażują swoje siły zbrojne w przypadku chińskiego ataku na Tajwan, podtrzymując tym samym element strategicznej niejednoznaczności⁴⁵. Nie jest to jednak równoznaczne z przyzwoleniem na przejęcie tej wyspy. Amerykańska polityka nadal zakłada odstraszanie potencjalnej chińskiej agresji.

Podobny sposób myślenia widoczny jest w relacjach z Koreą Południową, choć nie należy utożsamiać go bezpośrednio z polityką wobec Chin. Administracja Trumpa zwraca większą uwagę na koszty utrzymywania amerykańskiej obecności wojskowej oraz na

⁴² *Fact Sheet: President Donald J. Trump Saves TikTok while protecting National Security*, The White House, <https://www.whitehouse.gov/fact-sheets/2025/09/fact-sheet-president-donald-j-trump-saves-tiktok-while-protecting-national-security/> [dostęp 07.09.2026].

⁴³ *USA vs Chiny...*

⁴⁴ *Ibidem.*

⁴⁵ *Ibidem.*

zwiększenie udziału sojuszników w finansowaniu własnej obrony⁴⁶. Ma to na celu ograniczenie obciążeń ponoszonych przez Stany Zjednoczone i zwiększenie odpowiedzialności państw regionu za ich bezpieczeństwo. Podejście to pokazuje jednak charakterystyczną dla drugiej kadencji Trumpa próbę połączenia odstraszenia Chin z presją na państwa partnerskie, aby sojusznicy w większym stopniu ponosili koszty własnego bezpieczeństwa.

Rozmowy na szczycie

Spotkanie przywódców dwóch największych gospodarek świata będzie drugim bezpośrednim spotkaniem Donalda Trumpa i Xi Jinpinga w 2026 roku, po majowych rozmowach w Pekinie. Jego głównym celem będzie utrzymanie wypracowanej w ostatnich miesiącach stabilizacji w relacjach dwustronnych oraz ograniczenie ryzyka ponownej eskalacji. Agenda spotkania nie została jeszcze ostatecznie opublikowana, jednak można wskazać kilka obszarów, które z dużym prawdopodobieństwem znajdą się w centrum rozmów.

Najważniejszym punktem będzie relacja handlowa. Po eskalacji konfliktu handlowego i późniejszym porozumieniu deeskalacyjnym spotkanie będzie dotyczyć dalszego jego utrzymania. Pomimo utrzymującej się nadwyżki produkcyjnej Chin, administracja Donalda Trumpa rozważa dodatkowe działania taryfowe wobec chińskiego importu, co pokazuje, że obecna stabilizacja nie oznacza zakończenia rywalizacji handlowej. Na szczycie powróci również temat metali ziem rzadkich, który stanowi istotną kartę przetargową Pekinu. Dla Stanów Zjednoczonych zapewnienie bardziej przewidywalnego dostępu do tych surowców jest istotne z punktu widzenia przemysłu obronnego, sektora technologicznego oraz bezpieczeństwa łańcuchów dostaw.

Kolejnym ważnym elementem rozmów będzie technologia, a w szczególności sztuczna inteligencja. Jeszcze przed szczytem Stany Zjednoczone i Chiny mają przeprowadzić pierwsze oficjalne dwustronne rozmowy dotyczące bezpieczeństwa w

⁴⁶ Trump w Davos: "USA płacą 100 proc. kosztów NATO". BBC sprawdziło fakty i dane, bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Trump-w-Davos-USA-placa-100-proc-kosztow-NATO-BBC-sprawdzilo-fakty-i-dane-9072185.html> [dostęp 07.09.2026].

obszarze sztucznej inteligencji⁴⁷. Technologiczny wymiar rywalizacji będzie również ściśle powiązany z Tajwanem i jego znaczeniem dla światowego przemysłu półprzewodników⁴⁸. Znaczenie Tajwanu nie ogranicza się jednak do produkcji zaawansowanych technologii. Cieśnina Tajwańska jest jednym z najważniejszych szlaków morskich świata. Według analiz, przez cieśninę przepływa około 21 procent światowego handlu morskiego⁴⁹. Ewentualny konflikt w tym obszarze mógłby zatem doprowadzić do poważnych zakłóceń globalnych łańcuchów dostaw i handlu morskiego, choć jego bezpośredni wpływ na handel Stanów Zjednoczonych byłby mniejszy niż na gospodarki państw Azji Wschodniej. Celem administracji Donalda Trumpa będzie utrzymanie odstraszenia wobec Chin przy jednoczesnym ograniczaniu ryzyka niekontrolowanej eskalacji w Cieśninie Tajwańskiej. Pekin będzie natomiast dążył do ograniczenia amerykańskiego wsparcia wojskowego i politycznego dla Tajwanu oraz do podkreślenia swojej interpretacji zasady jednych Chin.

Rywalizacja nie skupia się jednak wyłącznie na relacjach amerykańsko-chińskich, ale również na pozycji obu mocarstw wobec najważniejszych kryzysów międzynarodowych. Dlatego jednym z tematów rozmów może być również sytuacja na Bliskim Wschodzie, w tym konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, który wpływa na kalkulacje strategiczne zarówno Waszyngtonu, jak i Pekinu. Stabilność szlaków transportowych i bezpieczeństwo dostaw energii mają szczególne znaczenie dla Chin jako jednego z największych importerów surowców energetycznych.

Wrześniowy szczyt Donalda Trumpa i Xi Jinpinga może być kolejnym krokiem w kierunku ograniczenia napięć między dwoma mocarstwami. Rozmowy mogą przynieść pogłębienie współpracy handlowej oraz kolejne porozumienia dotyczące barier handlowych i dostępu do rynków. Nie należy jednak utożsamiać ewentualnego porozumienia z zakończeniem strategicznej rywalizacji. Chińska Republika Ludowa pozostaje dla Stanów Zjednoczonych głównym, długoterminowym konkurentem strategicznym, a spory dotyczące technologii, bezpieczeństwa, Tajwanu, handlu i

⁴⁷ *AI zmusza USA i Chiny do współpracy. Supermocarstwa chcą kontrolować nowe zagrożenia*, PortalTechnologiczny.pl, <https://portaltechnologiczny.pl/ai-zmusza-usa-i-chiny-do-wspolpracy-supermocarstwa-chca-kontrolowac-nowe-zagrozenia/> [dostęp 07.09.2026].

⁴⁸ *USA vs Chiny...*

⁴⁹ *Ibidem*.

wpływów międzynarodowych będą nadal obecne. Oba państwa znajdują się w sytuacji przypominającej opisywaną w literaturze „pułapkę Tukidydesa”⁵⁰, w której wzrost potęgi jednego państwa i obawa przed utratą pozycji przez drugie mogą zwiększać ryzyko konfliktu. Nie oznacza to jednak, że konflikt zbrojny jest nieunikniony. Wrześniowe rozmowy mogą wręcz pokazać, czy oba mocarstwa są w stanie ustanowić mechanizmy ograniczające ryzyko eskalacji przy jednoczesnym utrzymaniu strategicznej rywalizacji.

⁵⁰ K. Winkler, *Krzysztof Winkler: Pułapka Tukidydesa - straszak czy realne zagrożenie?*, Teologia Polityczna, <https://teologiapolityczna.pl/pulapka-tukidydesa-straszak-czy-realne-zagrozenie> [dostęp 07.09.2026].



Krzysztof Włodarkiewicz

Kryzys na Słupach Heraklesa

Pod koniec lipca 2026 roku w Ceucie, hiszpańskim mieście w północnej Afryce, miał miejsce najpoważniejszy kryzys migracyjny ostatnich lat. W ciągu dwóch dni na terytorium Hiszpanii nielegalnie przedostało się około 80 000 osób¹. Opływali graniczny falochron, forsowali płot, a także otworzyli sobie drogę przez przejścia lądowe pilnowane przez nielicznych w porównaniu z przybyszami funkcjonariuszy *Guardia Civil*². Prawa strona hiszpańskiej sceny politycznej nazywa wydarzenia z Ceuty „inwazją” oraz „wojną hybrydową” zorganizowaną przez władze Maroka, choć wciąż nie ma całkowitej pewności, kto stał za sterami tej operacji, która – to wiadomo na pewno – została skrupulatnie przygotowana i przeprowadzona³. Z kolei premier Hiszpanii Pedro Sánchez broni południowego sąsiada, powołując się na doświadczenia dotychczasowej współpracy z Rabatem przy powstrzymywaniu nielegalnej migracji w regionie. Faktem jest jednak, że presja migracyjna była dotychczas wykorzystywana przez Maroko do

¹ W raporcie opublikowanym przez policyjny wydział CENIF (Centro Nacional de Inmigración y Fronteras) szacuje się, że granicę hiszpańską w Ceucie przekroczyło nielegalnie od 75 000 do 85 000 osób, vide: Informe sobre la entrada masiva irregular en Ceuta, Centro Nacional de Inmigración y Fronteras, s. 29, <https://www.democrata.es/uploads/s1/31/05/82/0/informepoliciaceuta-pdf-compressed.pdf> [dostęp: 5.09.2026].

² *Guardia Civil* – hiszpańska formacja porządku publicznego o charakterze paramilitarnym, podlegająca formalnie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych (w zależności od jurysdykcji powierzonych zadań). Jest najliczebniejszą siłą policyjną w Hiszpanii, sprawując szereg funkcji, do których zalicza się także ochrona wybrzeża oraz przejść granicznych pod kątem przestępczości zorganizowanej oraz nielegalnej migracji, vide: *Guardia Civil – Member State*, European Gendarmerie Force, <https://eurogendfor.eu/guardia-civil-full-member/> [dostęp: 10.09.2026], *Mando de Fronteras y Policía Marítima*, *Guardia Civil*, <https://web.guardiacivil.es/gl/institucional/conocenos/estructuraorganizacion/mandofronterasypoliciamaritima/> [dostęp: 10.09.2026].

³ A. Kaźmierska, W. Brzeziński, *Szturm na Ceutę. Kto stoi za kampanią dezinformacyjną wobec migrantów*, „Tygodnik Powszechny”, 33/2026, 2.08.2026, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/szturm-na-ceute-kto-stoi-za-kampania-dezinformacyjna-wobec-migrantow> [dostęp: 10.09.2026].

osiągania celów politycznych oraz wywierania presji na Hiszpanię i Unię Europejską. Także w kontekście terytorialnej ekspansji Maroka w Afryce Północno-Zachodniej. Tak więc wydarzenia z Ceuty, choć stanowią precedens w skali zjawiska i wykorzystania social mediów przy organizacji wtargnięcia, nie są dla Hiszpanii nowością. Stanowią raczej kolejny epizod w skomplikowanym hiszpańsko-marokańskim sąsiedztwie na pograniczu kultur i cywilizacji, gdzie interesy polityczne krzyżują się z aspiracjami ludzi marzących o lepszej przyszłości.

Kolonialna czkawka

Ceuta znajduje się około 30 kilometrów na południe od Gibraltaru. Mieszka w niej nieco ponad 84 000 mieszkańców⁴, którzy do europejskiej części Hiszpanii mogą dostać się jedynie drogą morską. Miasto nie posiada bowiem lotniska. Nie ma na nie po prostu miejsca, gdyż dużą część niewielkiej powierzchni (ok. 25 km²) zajmują góry. Nieco ponad 200 kilometrów na wschód od Ceuty znajduje się druga z hiszpańskich eksklaw – Melilla. Ponadto, do Królestwa Hiszpanii należy kilka wysepek u wybrzeży Afryki, które nie mają znaczenia demograficznego, ekonomicznego ani strategicznego. Tylko na niektórych można odnotować nikłą, choć stałą obecność hiszpańskich sił zbrojnych.

Do tych skrawków lądu wysuwa swoje pretensje terytorialne Maroko, które od odzyskania niepodległości spod protektoratu Francji (część południowa) i Hiszpanii (część północna) w 1956 roku, dąży do wyparcia Europejczyków z północno-zachodniej Afryki. Hiszpanie tematu cesji terytorialnej nie zamierzają podejmować, mając po swojej stronie historię oraz prawo międzynarodowe.

Nie da się zaprzeczyć, że historia przynależności Ceuty i Melilli do Hiszpanii jest długa. Sięga XV wieku, kiedy to chrześcijańskie królestwa Półwyspu Iberyjskiego ostatecznie wyparły muzułmanów z zachodniej Europy i rozpoczęły ekspansję w południowym basenie Morza Śródziemnego⁵. Hiszpańskie eksklawy w Afryce tym różnią się od Sahary Zachodniej (dawnej kolonii, opuszczonej przez Hiszpanię w latach siedemdziesiątych XX wieku), że nie przypadły Hiszpanom w wyniku arbitralnego

⁴ Población residente por fecha, sexo y edad, Instituto Nacional de Estadística, 1.07.2026, <https://www.ine.es/jaxiT3/Datos.htm?t=59238> [dostęp: 5.09.2026].

⁵ Ceuta pierwotnie należała do Portugalczyków, przechodząc pod kontrolę Hiszpanii dopiero w XVII w.

podziału terytoriów afrykańskich przez mocarstwa kolonialne w XIX i XX wieku. Oba miasta są ekonomicznie, administracyjnie i tożsamościowo zintegrowane z Hiszpanią, a od 1995 roku mają status miast autonomicznych. Co za tym idzie, mieszkańcy Ceuty i Melilli są pełnoprawnymi obywatelami Hiszpanii i Unii Europejskiej. Jakiegokolwiek otwarcie na rozmowy o przyszłości tych enklaw nie byłoby więc jedynie dyskusją o terytorium, ale także o losie dziesiątek tysięcy ludzi, obywateli Hiszpanii, którzy obecnie tam mieszkają.

Formalnie pretensje Maroka nie znajdują poparcia na arenie międzynarodowej. Ani Ceuta, ani Melilla nie figurują, w przeciwieństwie do Sahary Zachodniej, na liście Terytoriów Niesamodzielnych prowadzonej przez ONZ. Nie są więc uznawane przez Narody Zjednoczone za miejsca podlegające dekolonizacji⁶. Ich przynależność nie jest przedmiotem międzynarodowego sporu ani kwestią pozostawioną do rozwiązania w przyszłości. Podjęta przez Maroko w 1975 roku próba naruszenia *status quo* i wpisania hiszpańskich miast na listę Terytoriów Niesamodzielnych zakończyła się niepowodzeniem⁷. Nie pomogło także zbliżenie z USA. Donald Trump pod koniec 2020 roku uznał marokańską suwerenność nad Saharą Zachodnią, w zamian za nawiązanie relacji dyplomatycznych z państwem Izrael⁸. Jednak w kwestii Ceuty i Melilli Biały Dom nie zdecydował się zająć stanowiska przychylnego Maroku. W aspekcie formalnym suwerenność Hiszpanii nad jej miastami w Afryce nie jest więc zagrożona i nie ma podstawy dla podejmowania rozmów na temat ich przynależności państwowej. Nie ma o czym rozmawiać, twierdzą Hiszpanie, gdyż nie ma konfliktu⁹.

Zupełnie inaczej na sprawę przynależności Ceuty i Melilli patrzy rząd w Rabacie. 21 sierpnia, a więc w trakcie trwającego już kryzysu w Ceucie, minister sprawiedliwości Maroka, Abdellatif Ouahbi, stwierdził, że jego kraj ma do dwóch

⁶ *Non-self-governing nations*, United Nations, <https://www.un.org/dppa/decolonization/en/nsqt> [dostęp: 2.09.2026].

⁷ González Campos J. D., *Las reclamaciones de Marruecos sobre Ceuta y Melilla*, „Global Politics and Law”, 20.11.2018, <https://globalpoliticsandlaw.com/reclamaciones-marruecos-ceuta-melilla/> [dostęp: 10.09.2026].

⁸ *Donald Trump leaves Joe Biden a booby trap*, P. Fabricius, Institute for Security Studies, 29.01.2021, <https://issafrica.org/iss-today/donald-trump-leaves-joe-biden-a-booby-trap> [dostęp: 12.09.2026].

⁹ *Ceuta y Melilla en el marco de las relaciones hispano-marroquíes*, A. Pérez González, Real Instituto Elcano, <https://www.realinstitutoelcano.org/analisis/ceuta-y-melilla-en-el-marco-de-las-relaciones-hispano-marroquies/> [dostęp: 1.09.2026].

hiszpańskich miast *geograficzne i historyczne prawa*¹⁰. Jego zwierzchnik i szef rządu, król Muhammed VI nie zabrał tym razem głosu. Nie musiał, gdyż stanowisko Maroka i jego władz jest od kilku pozostaje bez zmian.

Dynastia Alawitów, rządząca Marokiem od XVII wieku, uznaje się za kontynuatora długiej muzułmańskiej tradycji państwowej, sięgającej VIII wieku n.e. W związku z tym, po odzyskaniu niepodległości w 1956 r. zaczęto formułować roszczenia terytorialne do ziem, które kiedykolwiek znalazły się pod zwierzchnictwem sułtana Maroka. Nie chodziło jedynie o dawne hiszpańskie kolonie (Sahara Zachodnia), ale także państwa, które uzyskały niepodległość z ramienia Francji, jak Mali czy Mauretania¹¹, której suwerenność Maroko uznało dopiero dziewięć lat po formalnym uniezależnieniu się od Francji. Historyczne spory terytorialne oraz sąsiedzka rywalizacja są także zarzewiem długotrwałej wrogości z Algierią, która w 2021 roku zerwała stosunki dyplomatyczne z sąsiadem. Główną przyczyną kryzysu była aktywność Maroka w Saharze Zachodniej, która spowodowała wznowienie walk pomiędzy królewską armią a bojownikami niepodległościowego Frontu Polisario, wspieranego przez Algierię¹².

Z perspektywy Marokańczyków hiszpańskie posiadłości u marokańskich wybrzeży Morza Śródziemnego są pozostałościami kolonialnej obecności Europejczyków, które prędzej czy później muszą „powrócić na łono ojczyzny”. W liście wysłanym w 1975 roku do ONZ z prośbą uwzględnienia Ceuty, Melilli i okolicznych wysepek w procesie dekolonizacji władze Maroka pisały wprost: *Na całym afrykańskim wybrzeżu Morza Śródziemnego, te garnizony są ostatnimi pozostałościami kolonialnej okupacji. (...) Maroko nigdy nie porzuciło pragnienia osiągnięcia swojej integralności*

¹⁰ *El ministro de Justicia de Marruecos reivindica el "derecho histórico" sobre Ceuta y Melilla*, Europa Press, 21.08.2026, <https://www.europapress.es/internacional/noticia-ministro-justicia-marruecos-reivindica-derecho-historico-ceuta-melilla-20260821204327.html> [dostęp: 3.09.2026].

¹¹ A. S. Reyner, *Morocco's International Boundaries: A Factual Background*, "The Journal of Modern African Studies", Vol. 1, No. 3 (Sep. 1963), pp. 313-326, Cambridge University Press, 1963.

¹² *Algieria zrywa stosunki dyplomatyczne z Marokiem*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 25.08.2021, <https://www.rp.pl/dyplomacja/art18849851-algeria-zrywa-stosunki-dyplomatyczne-z-marokiem> [dostęp: 11.09.2026].

terytorialnej¹³. Nie można także pominąć czynnika strategicznego. Kontrola nad całością południowego wybrzeża Cieśniny Gibraltarskiej wydatnie wzmocniłaby wpływy rządu Muhammada VI w regionie oraz jego pozycję międzynarodową.

Dążenia Maroka, wobec jednoznacznego statusu Ceuty i Melilli oraz braku poparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych i swojego najbliższego sojusznika – USA¹⁴, nie mogą być skutecznie zrealizowane. Marokańska dyplomacja jest więc skazana na działania pośrednie i wywieranie na swoim północnym sąsiedzie presji przy zachowaniu możliwie najlepszych obustronnych relacji partnerskich. Nie jest jednak powiedziane, że sytuacja wokół Ceuty i Melilli nie może się zmienić. Co więcej, jak donosi „Foreign Affairs”, pewne sygnały, dotyczące możliwej zmiany postawy administracji USA w kwestii suwerenności obu miast zaczęły się pojawiać w kręgach amerykańskich republikanów¹⁵. Sprawa hiszpańskich posiadłości w Afryce odbija się więc co jakiś czas na stosunkach obu państw czkawką, czasem mocną, choć do tej pory nieszkodliwą w perspektywie obopólnych relacji. Być może dlatego, że nadmierna eskalacja konfliktu nie jest pożądana ani dla jednej, ani dla drugiej strony.

Skomplikowane sąsiedztwo

Sąsiedztwo marokańsko-hiszpańskie nigdy nie było łatwe. Maroko doskonale zdaje sobie sprawę z korzyści, jakie płyną z jego położenia geograficznego. Zwłaszcza po kryzysie migracyjnym 2015 roku Marokańczycy zrozumieli, jaki potencjał dyplomatyczny niesie za sobą presja migracyjna. Terytorium Maroka ze względu na fizyczną bliskość Europy stanowi pozornie najdogodniejszy obok Turcji szlak na stary kontynent. Obecność migrantów jest tam więc w pewien sposób naturalna i daje

¹³ Letter dated 27 January 1975 from the Permanent Representative of Morocco to the United Nations addressed to the Chairman of the Special Committee [on the Situation with regard to the Implementation of the Declaration on the Granting of Independence to Colonial Countries and Peoples], A/AC.109/475, United Nations General Assembly, 31.01.1975, <https://digitallibrary.un.org/record/4063520?v=pdf> [dostęp: 10.09.2026].

¹⁴ Á. Munárriz, *La reivindicación marroquí sobre Ceuta y Melilla: ni base jurídica ni apoyo de la ONU*, „El País”, 30.08.2026, <https://elpais.com/espana/2026-08-30/la-reivindicacion-marroqui-sobre-ceuta-y-melilla-ni-base-juridica-ni-apoyo-de-la-onu.html> [dostęp: 31.08.2026].

¹⁵ A. G. Rafael, *What Morocco Was Saying to Spain in Ceuta*, „Foreign Affairs”, 11.06.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/08/11/morocco-spain-ceuta/> [dostęp: 9.09.2026].

Maroku możliwość wykorzystywania ich jako narzędzia presji na Hiszpanię oraz Unię Europejską¹⁶. Kolejne kryzysy migracyjne nigdy nie wybuchały w przypadkowych momentach – niemal zawsze miały związek z aktualnymi wydarzeniami na arenie międzynarodowej.

Naruszanie integralności terytorialnej Hiszpanii przez działania Maroka powtarzało się w XXI wieku wielokrotnie. Najpoważniejszym do tej pory incydem był konflikt o Isla del Perejil (tłum. Wyspa Pietruszki). W lipcu 2002 roku kilku marokańskich żołnierzy przeprawiło się na hiszpańską bezludną wyspę niedaleko Ceuty i wywiesiło na niej flagę swojego państwa. Brytyjski „The Guardian” opisał to zdarzenie jako *pierwszą wojskową inwazję na ziemię zachodniej Europy od zakończenia wojny światowej*, dodając wszakże, że od lat sześćdziesiątych *nikt nie używał ich w innym celu niż opalanie się i nurkowanie*¹⁷. Jednym z tłumaczeń Marokańczyków była konieczność ustanowienia na wyspie punktu obserwacyjnego w celu kontrolowania przepraw przez Cieśninę¹⁸. Zdecydowana odpowiedź sił zbrojnych Hiszpanii wobec polityki faktów dokonanych sąsiada zakończyła obecność marokańskich żołnierzy na wyspie w zaledwie tydzień.

Niemniej taka polityka w połączeniu z zastosowaniem szantażu migracyjnego okazała się skuteczna w przypadku politycznych zamiarów wobec innego terytorium kontrolowanego dawniej przez Hiszpanię – Sahary Zachodniej, którą Maroko okupuje od 1975 roku¹⁹. Hiszpania od momentu opuszczenia swojej ostatniej kolonii w Afryce unikała brania odpowiedzialności za toczący się na jej terytorium konflikt pomiędzy siłami zbrojnymi Maroka a wspieranym przez Algierię, narodowowyzwoleńczym Frontem Polisario, który proklamował Saharyjską Arabską Republikę Demokratyczną

¹⁶ B. González, F. Gijón Torres, *La política exterior de Marruecos – 6X15*, Real Instituto Elcano, 8.05.2026, <https://www.realinstitutoelcano.org/podcast/conversaciones-elcano-la-politica-exterior-de-marruecos-6x15/> [dostęp: 1.09.2026].

¹⁷ G. Tremlett, *Moroccans seize Parsley Island and leave a bitter taste in Spanish mouths*, „The Guardian”, 13.07.2002 <https://www.theguardian.com/world/2002/jul/13/spain.gilestremlett> [dostęp: 29.08.2026].

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ F. A. Sankari, *The Western Sahara conflict: factors contributing to the inevitability of a settlement*, „Journal of Third World Studies”, Vol. 7, No. 1, 1990, str. 153-168, <https://www.jstor.org/stable/45193250> [dostęp 9.09.2026].

(SARD)²⁰. Rząd hiszpański przez dekady popierał samookreślenie się lokalnej ludności poprzez referendum w dawnej kolonii. Wiosną 2021 roku Brahim Gali, przywódca Frontu i prezydent SARD, znalazł się w Hiszpanii pod fałszywym nazwiskiem, co dało Maroku pretekst do wywołania kryzysu dyplomatycznego i migracyjnego²¹. W maju tego samego roku za przyzwoleniem marokańskich służb bezpieczeństwa około 8000 osób przekroczyło granicę z Ceutą, prowokując największy dotychczas odnotowany incydent migracyjny na terytorium Hiszpanii.

Presja najwyraźniej odniosła skutek, gdyż w 2022 roku premier Sánchez w liście do króla Maroka zmienił stanowisko swojego rządu wobec Sahary Zachodniej, uznając oficjalnie marokańskie zwierzchnictwo nad tym terytorium. W zamian miał uzyskać od Maroka gwarancję współpracy w zakresie powstrzymywania napływu nielegalnych migrantów, nienaruszalności integralności terytorialnej Hiszpanii oraz szanowania granic hiszpańskich wód terytorialnych w okolicach Wysp Kanaryjskich. Problem w tym, że tak brzmiący komunikat wydało jedynie MSZ Hiszpanii²². W dokumencie opublikowanym przez kancelarię hiszpańskiego premiera po wizycie w Maroku, zawierającym szesnaście punktów zamykających trwający dziesięć miesięcy kryzys dyplomatyczny, tylko pierwszy odnosił się bezpośrednio do kwestii terytorialnych i dotyczył Sahary Zachodniej²³. Tymczasem w 2026 roku kryzys migracyjny nie tylko się powtórzył, ale także przybrał niespotykane do tej pory rozmiary, powodując ogromne wzburzenie na hiszpańskiej scenie politycznej.

Na pierwszej sesji plenarnej hiszpańskiego Kongresu Deputowanych po wydarzeniach z Ceuty, premier Sánchez podtrzymywał swoje dotychczasowe

²⁰ J. Mormul, *A de facto state's struggle for international recognition: The case of the Sahrawi Arab Democratic Republic*, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2024 <https://internationalrelations-publishing.org/articles/4-6/v1> [dostęp: 9.09.2026].

²¹ F. Peregil, M. González, *Marruecos "deplora" que España acoja al líder del Frente Polisario*, „El País”, 24.04.2021 <https://elpais.com/espana/2021-04-24/marruecos-se-queja-a-espana-por-acoger-al-lider-del-frente-polisario.html> [dostęp: 1.09.2026].

²² F. Peregil, M. González, *España toma partido por Marruecos en el conflicto del Sáhara*, „El País”, 18.04.2022, <https://elpais.com/espana/2022-03-18/sanchez-considera-la-autonomia-del-sahara-como-la-base-mas-seria-realista-y-creible-para-resolver-el-conflicto.html> [dostęp: 1.09.2026].

²³ „Nueva etapa del pareariado entre España y Marruecos”. *Declaración conjunta*, Palacio de la Moncloa, <https://www.lamoncloa.gob.es/presidente/actividades/Documents/2022/070422-declaracion-conjunta-Espana-Marruecos.pdf> [dostęp: 1.09.2026].

deklaracje medialne. *Rząd musi działać na podstawie sprawdzonych faktów*, twierdził, zaznaczając zarazem, że nie ma bezpośrednich dowodów na uwikłanie Maroka w organizację incydentu²⁴.

Mniej wątpliwości mają hiszpańskie mniejszości parlamentarne, które widzą w południowym sąsiedzie jednego z autorów kryzysu. *Ja oskarżam Maroko o wysłanie 80 000 ludzi na swoją granicę, aby obalić rząd Hiszpanii przy współpracy z Waszyngtonem, Tel Awiwem i tak, we współpracy z prawicą i skrajną prawicą*, mówił przedstawiciel Katalońskiej Lewicy Republikańskiej (Esquerra Republicana) w Kongresie²⁵. Hiszpańska lewica (prócz partii socjalistycznej) otwarcie wyraża przekonanie, że wydarzenia z Ceuty zostały zainspirowane przez wywiady państw rządzonych przez skrajną prawicę, a więc nieprzychylnych Hiszpanii²⁶. Powodów mają dość. Hiszpania głośno potępia sposób prowadzenia wojny w Gazie przez Izrael oraz pozostaje w otwartym konflikcie z Donaldem Trumpem, który widzi w niej nielojalnego sojusznika. Premier Sánchez jednoznacznie odmówił użytkowania przez lotnictwo USA baz na terytorium Hiszpanii na potrzeby nalotów na Iran²⁷.

Inny wydzźwięk miały głosy z drugiej strony sceny politycznej. Lider skrajnie prawicowej VOX oskarżył premiera o zdradę. *Jest pan bardzo odważny wobec króla Hiszpanii, ale bardzo uległy wobec króla Maroka. Wiemy już, przed którą Koroną Pan odpowiada*, mówił z parlamentarnej trybuny. *Co oni (Maroko- przyp. aut.) o Panu wiedzą?*²⁸, grzmiał w kierunku Sáncheza przywódca centroprawicowej Partido Popular (PP), Alberto Núñez Feijóo, otwarcie sugerując, że szef hiszpańskiego rządu jest człowiekiem na służbie króla Maroka Mohammada VI²⁹. Dodatkowe emocje wzbudza fakt istnienia policyjnego raportu z wydarzeń z Ceuty, zawierającego istotne informacje,

²⁴ RTVE, „Pedro Sánchez comparece en el Congreso para explicar la gestión de la crisis en Ceuta”, YouTube, 3.09.2026, <https://www.youtube.com/watch?v=zRDRvReCGmA> [dostęp: 4.09.2026].

²⁵ Ibidem.

²⁶ Podobne stanowisko do przedstawiciela katalońskiej lewicy zajęła deputowana reprezentantka koalicji lewicowych partii Sumar, Ibidem.

²⁷ J. Horowitz, *Spain Denies U.S. Military Use of Its Bases for Iran Attack*, „New York Times”, 2.03.2026, <https://www.nytimes.com/2026/03/02/world/middleeast/spain-denies-us-air-base.html> [dostęp: 9.09.2026].

²⁸ RTVE, „Pedro Sánchez comparece en el Congreso para explicar la gestión de la crisis en Ceuta”, YouTube, 3.09.2026, <https://www.youtube.com/watch?v=zRDRvReCGmA> [dostęp: 4.09.2026].

²⁹ Ibidem.

dotyczące genezy i przebiegu kryzysu³⁰. Zebrane w dokumencie poszlaki wskazują na możliwą implikację Maroka, chociaż na oficjalne stwierdzenie takiego faktu należy poczekać do końca wszczętego właśnie śledztwa³¹. Niezależnie od tego, wydaje się mało prawdopodobne, aby państwo, które do tej pory skutecznie współpracowało z Hiszpanią przy kontroli nielegalnej migracji, nie zdawało sobie sprawy z obecności 80 000 osób przy stosunkowo niewielkim odcinku granicznym.

Z politycznego punktu widzenia ciężko się dziwić ostremu dyskursowi partii prawicowych, których celem od dłuższego czasu jest obalenie socjalistycznego rządu. Manifestacje solidarności z Ceutą, które na początku września odbyły się w całej Hiszpanii, stanowią wyśmienitą okazję do przedstawienia prawicowej opozycji jako siły broniącej integralności terytorialnej Hiszpanii, w przeciwieństwie do nieudolnego premiera, który pozostawił dziesiątki tysięcy obywateli na pastwę marokańskich migrantów. Wizerunku rządu w kontekście zarządzania kryzysem w Ceucie nie poprawia chaos komunikacyjny. Premier Sánchez 31 lipca mówił o *naruszeniu integralności terytorialnej Hiszpanii*, chociaż nie sprecyzował, kto miał ową integralność naruszyć. Niespójność ze słowami o dobrej współpracy i sojuszu z Marokiem³² powoduje wrażenie braku kontroli nad sytuacją ze strony rządu oraz wzmacnia narrację prawicy. Trwający kryzys nie doprowadzi do upadku lewicowego gabinetu w Hiszpanii – nie leży to w interesie żadnej z mniejszości parlamentarnych poza PP i VOX. Alternatywą jest bowiem prawicowy rząd (o ile uda się go utworzyć) uzależniony od współpracy ze skrajną prawicą. Tak więc trawiony kolejnymi problemami i aferami korupcyjnymi rząd Sáncheza jeszcze przez rok pozostanie u sterów państwa, choć

³⁰ *Informe sobre la entrada masiva irregular en Ceuta*, Centro Nacional de Inmigración y Fronteras, <https://www.democrata.es/uploads/s1/31/05/82/0/informepoliciaceuta-pdf-compressed.pdf> [dostęp: 7.09.2026].

³¹ Obszerne krytyki metodologii policyjnego raportu dokonano na łamach „El Español” vide: L. Haddad, *Sobre el informe del CENIF: las hipótesis no bastan para acusar a un Estado*, „El Español”, 5.09.2026 https://www.elspanol.com/opinion/tribunas/20260905/informe-cenif-hipotesis-no-bastan-acusar/1003744373462_12.html [dostęp: 6.09.2026].

³² J. Marcos, Sánchez denuncia una “violación de la integridad territorial de España” tras la llegada de miles de inmigrantes irregulares a Ceuta, „El País”, 31.07.2026, <https://elpais.com/espana/2026-07-31/sanchez-denuncia-una-violacion-de-la-integridad-territorial-de-espana-tras-la-llegada-de-miles-de-inmigrantes-irregulares-a-ceuta.html> [dostęp: 11.09.2026].

perspektywa wyborcza dla PSOE, wbrew temu, co twierdzi premier, daleka jest od optymistycznej.

Najpóźniej pod koniec lata 2027 roku w Hiszpanii odbędą się kolejne wybory parlamentarne, a temat migracji w przekonaniu wielu Hiszpanów jest najpoważniejszym problemem, zaraz po mieszkalnictwie. Jako istotny wskazało go w czerwcu 2026 roku 23% ankietowanych w comiesięcznym badaniu opinii publicznej przeprowadzanym przez Centrum Badań Socjologicznych (CIS)³³.

Wątek demograficzny w kontekście polityki migracyjnej Hiszpanii jest o tyle istotny, że marokańscy emigranci stanowią największą mniejszość narodową w tym kraju. Według statystyk sporządzonych na początku 2025 roku ponad 1,1 mln mieszkańców Hiszpanii urodziło się na terytorium południowego sąsiada³⁴. Wielu Marokańczyków kształci się na hiszpańskich uniwersytetach i pracuje w hiszpańskich miastach. Chyba najśłynniejszym Hiszpanem o marokańskich korzeniach jest piłkarz Lamine Yamal, który gra dla FC Barcelony oraz reprezentacji Hiszpanii. Inną ścieżkę z kolei wybrał urodzony w Maladze Brahim Díaz, na co dzień grający w koszulce Realu Madryt. Piłkarz ten, ku oburzeniu świata hiszpańskiego futbolu, wybrał grę dla Maroka. Kontrast pomiędzy Laminem a Díazem dość dobrze obrazuje mnogość postaw, które mogą przyjmować marokańscy emigranci w Hiszpanii.

Dla zachowawczej postawy premiera istnieje jednak o wiele prostsze wyjaśnienie niż zarzucane mu zarządzanie Hiszpanią w imieniu króla Muhammada VI. Współpraca polityczna i gospodarcze więzi pomiędzy Hiszpanią a Marokiem są na tyle bliskie i złożone, że jakikolwiek poważniejszy konflikt z tym państwem niósłby za sobą znaczące konsekwencje. Otwarte oskarżenie Maroka o organizację ataku na hiszpańskie terytorium musiałoby się skończyć najpoważniejszym do tej pory kryzysem dyplomatycznym między obu krajami.

Ponadto kooperacja Hiszpanii z Marokiem jest bardzo cenna z perspektywy Madrytu. Rabat już teraz występuje w roli strażnika Europy. Bez współpracy z tym

³³ Barómetro de Julio 2026, CIS, 7.09.2026, <https://www.cis.es/documents/20117/14189298/es3571mar.pdf/73a0b29c-085c-f339-fa8a-712eb8f55bc1?version=1.0&t=1788778182659> [dostęp: 7.09.2026].

³⁴ Censo Anual de Población, Instituto Nacional de Estadística, 2025, <https://www.ine.es/dyngs/Prensa/CensoVar2025.htm> [dostęp: 28.08.2026].

ośrodkiem problemy z nielegalną migracją z Sahelu mogłyby jedynie się nasilić. Kooperacja pomiędzy państwami obejmuje także zwalczanie terroryzmu i przestępczości zorganizowanej³⁵. Praktykowany przez Maroko szantaż, jakkolwiek godny potępienia z perspektywy humanitaryzmu, jest w sensie politycznym nad wyraz skutecznym narzędziem nacisku na rząd w Madrycie.

Jednak polityka migracyjna i bezpieczeństwa nie jest jedynym obszarem, w którym oba państwa utrzymują bliską współpracę. Hiszpania oraz Unia Europejska są dla Maroka największym importerem towarów, wśród których dominują tekstylia, komponenty elektroniczne oraz części do traktorów i samochodów. Ważną częścią marokańskiego eksportu przez Cieśninę Gibraltarską stanowi także żywność. W drugą stronę płyną silniki spalinowe, części do samochodów osobowych, przetworzone surowce energetyczne takie jak ropa naftowa i energia elektryczna³⁶. Współpracy energetycznej między Hiszpanią a Marokiem nie ułatwia konflikt tego ostatniego z Algierią, która jest największym dostawcą gazu na Półwysep Iberyjski³⁷. Po dyplomatycznym kryzysie z 2021 roku pomiędzy afrykańskimi sąsiadami Algieria wyłączyła biegnący przez Maroko odcinek gazociągu Magreb-Europa, przesyłając gaz bezpośrednio do Hiszpanii³⁸. Niemniej, madrycki rząd dalej wykorzystywał istniejącą infrastrukturę, wspierając funkcjonowanie marokańskich elektrowni. Od 2022 roku to Hiszpanie w dużej mierze uzupełniają deficyt energetyczny swojego południowego sąsiada, dostarczając nie tylko gaz, ale także produkty ropopochodne, których Maroko nie jest w stanie samodzielnie produkować ze względu na brak własnych rafinerii.

³⁵ H. Amirah Fernández (koord.), *Relaciones España - Marruecos*, Real Instituto Elcano, 2015 <https://www.realinstitutoelcano.org/informes/informe-elcano-19-relaciones-espana-marruecos/> [dostęp: 4.09.2026].

³⁶ *Morocco's exports to Spain, by product*, International Trade Center, 2025, <https://www.trademap.org/en/goods/time-series/exports/c/504/c/724/p/ALL/byProduct/year/2021-2025/4/direct/values/USD/treemap> [dostęp: 2.09.2026].

³⁷ *El mercado del gas en España*, en gráficos, EpData, 8.10.2025 <https://www.epdata.es/datos/mercado-gas-espana-graficos/614> [dostęp: 2.09.2026].

³⁸ *Argelia cierra definitivamente el gasoducto Magreb-Europa tras la ruptura de relaciones con Marruecos*, Europa Press, 1.11.2021, <https://www.europapress.es/internacional/noticia-argelia-cierra-definitivamente-gasoducto-magreb-europa-ruptura-relaciones-marruecos-20211101032603.html> [dostęp: 10.09.2026].

Okazuje się więc, że pomimo napięć, Europejczycy są gwarantem bezpieczeństwa energetycznego Maroka w zakresie paliw kopalnych³⁹.

Z drugiej strony od współpracy z Marokiem obecny rząd Hiszpanii uzależnia powodzenie swojej polityki migracyjnej i przeciwdziałanie nielegalnej migracji. Równoległe z inwestycjami w infrastrukturę graniczną prowadzi działania obliczone na modernizację i rozwój gospodarczy południowego sąsiada. Podniesienie poziomu życia w Maroku powinno wpłynąć na obniżenie gotowości młodych Marokańczyków do opuszczania swojego kraju i szukania drogi do bogatszej Europy. Co do sytuacji w Ceucie: *Ten kryzys będzie można rozwiązać tylko przy współpracy, nie zaś braku zaufania do Maroka, które skomplikowałoby trudną już sytuację* – mówił Pedro Sánchez w wywiadzie radiowym, którego udzielił dla jednej z hiszpańskich rozgłośni⁴⁰. Na ten moment innego wyjścia niż współpraca nie ma, gdyż bez udziału marokańskich sił porządkowych, napływu ludzi do Ceuty i Melilli zatrzymać się nie da.

Co dalej?

Praktyka relacji marokańsko-hiszpańskich i kolejne incydenty w północnej Afryce pokazują, że w przypadku Maroka tok myślenia hiszpańskiej administracji może okazać się naiwny. Incydent z Ceuty jest z kolei kompromitacją dotychczasowej polityki rządu Pedro Sáncheza wobec władz w Rabacie i dobitnym dowodem jej nieskuteczności. Szantaż migracyjny, który po 2021 roku miał się nie powtórzyć, nie tylko się powtórzył, ale był dziesięć razy silniejszy. W tym samym czasie Maroko jasno przypomniało o swoich roszczeniach do Ceuty i Melilli, czyniąc zwrot Hiszpanii w sprawie Sahary Zachodniej jednostronnym ustępstwem. Okazało się, że to, co mogłoby i powinno się sprawdzić w interakcji z demokratycznym państwem, niekoniecznie musi pozytywnie wpłynąć na relacje z sąsiadem o dużych ambicjach i ideologicznie umocowanym ekspansjonizmie terytorialnym. To strategiczne cele Maroka warunkują

³⁹ I. Urbasos Arbeolaa, *25 años de cooperación energética entre España y Marruecos*, Real Instituto Elcano, 14.03.2023

<https://www.realinstitutoelcano.org/comentarios/25-anos-de-cooperacion-energetica-entre-espana-y-marruecos/> [dostęp: 2.09.2026].

⁴⁰ Cadena Ser, "Pedro Sánchez, en 'Hoy por Hoy' con Aimar Bretos (31/08/2026)", YouTube, 31.08.2026 [dostęp: 1.09.2026].

jego relacje z Hiszpanią, a nie na odwrót⁴¹. Hiszpania może wzmacniać swoje granice, inwestować w nowoczesne technologie, kierować do Afryki rzesze funkcjonariuszy, zwracać nielegalnych migrantów z powrotem na terytorium sąsiada. Tyle że do zatrzymania jednoczesnego napływu 80 000 ludzi przez służby graniczne lub nawet armię demokratycznego państwa takie środki nie wystarczą. Jedynym możliwym rozwiązaniem dla powstrzymania politycznej presji migracyjnej w regionie jest więc współpraca z afrykańskim państwem, asertywna postawa Hiszpanii wobec marokańskich postulatów i solidarność Unii Europejskiej. Chociaż pierwsze chwile kryzysu i reakcje poszczególnych państw europejskich wobec wydarzeń w Ceucie nie mogły napawać optymizmem, kolektywne stanowisko UE wykrystalizuje się w kolejnych dniach i tygodniach.

Nie ma jeszcze szczegółowych ustaleń dotyczących wydarzeń z Ceuty. Nie wiadomo, kto stał za koordynacją ludzi, którzy przedostali się na terytorium Hiszpanii. Trudno także stwierdzić, kto mógłby wymiernie skorzystać politycznie czy ekonomicznie na kryzysie o takiej skali. Nie jest wykluczone, że wydarzenia z Ceuty mają związek z gospodarczym zbliżeniem pomiędzy Hiszpanią a Algierią i wizytą Sáncheza w Oranie⁴². Jedyne co w tym momencie można snuć to hipotezy. Wydaje się jednak, że bez wiedzy czy przyzwolenia Maroka, tak duża akcja nie miałaby prawa się odbyć, a tym bardziej powieść. Nie ulega wątpliwości, że generycznie ten kryzys wpisuje się w historię napiętych, a zarazem wyjątkowych relacji marokańsko-hiszpańskich. Niezależnie od wyników śledztw, które już trwają, a także tych, które zostaną przeprowadzone w przyszłości, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że tak długo, jak Unia Europejska nie przyjmie jednolitego stanowiska wobec powtarzających się kryzysów i politycznych nacisków na jednego ze swoich członków, kryzysy te będą się powtarzać. Hiszpania bowiem nie jest w stanie bez znacznego dyplomatycznego wsparcia zaradzić tej i podobnym sytuacjom. Dla Hiszpanii

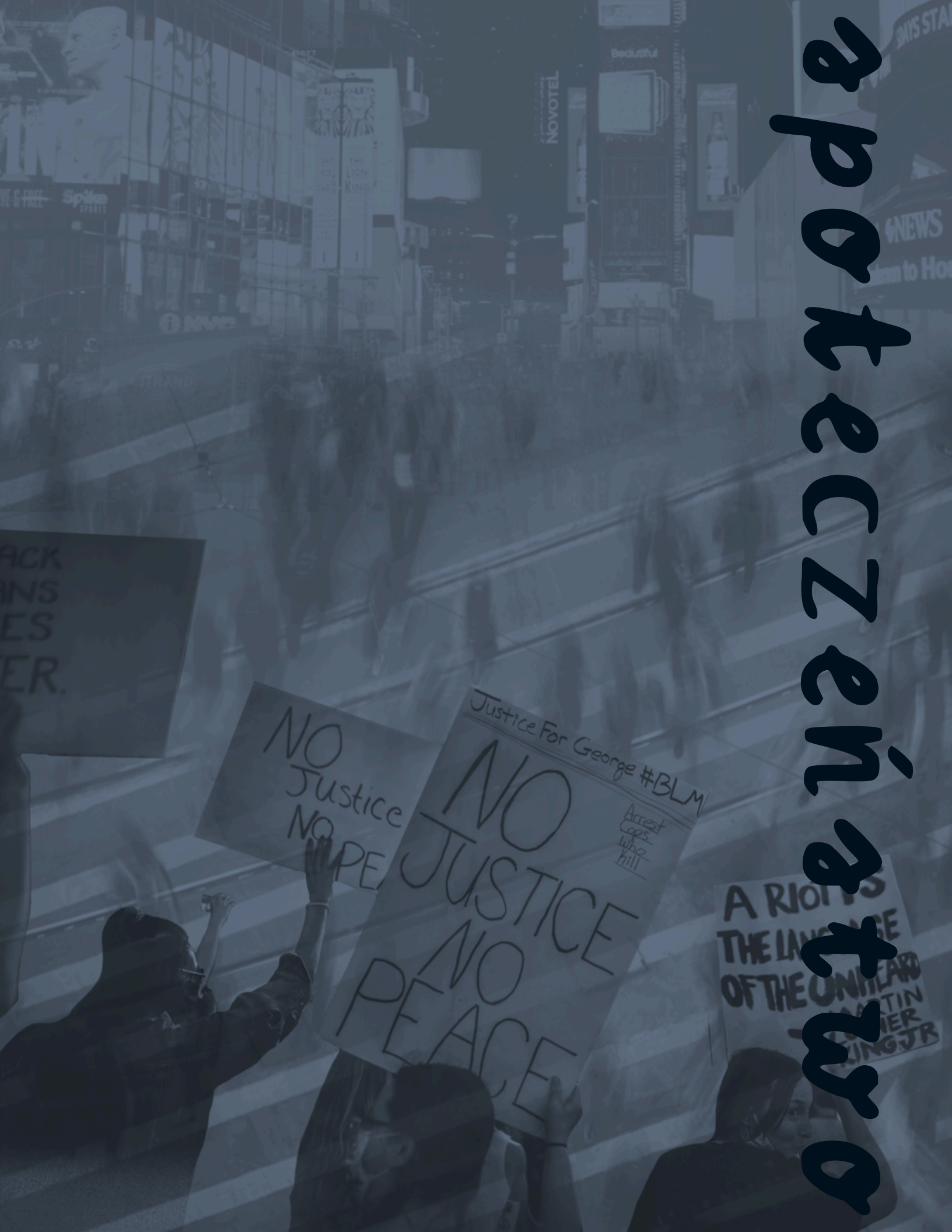
⁴¹ B. González, F. Gijón Torres, *La política exterior de Marruecos – 6X15*, Real Instituto Elcano, 8.05.2026, <https://www.realinstitutoelcano.org/podcast/conversaciones-elcano-la-politica-exterior-de-marruecos-6x15/> [dostęp: 1.09.2026].

⁴² M. Żyła, *Ceuta: jak doszło do najpoważniejszego od lat kryzysu migracyjnego*, „Tygodnik Powszechny”, nr 32/2026, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ceuta-jak-doszlo-do-najpowazniejszego-od-lat-kryzysu-migracyjnego> [dostęp: 5.09.2026].

rozwiązanie, które sugerują Marokańczycy, czyli cesje terytorialne są nieprzekraczalną czerwoną linią. Tak więc wygląda na to, że tym razem nie można rzucić wesołym hiszpańskim powiedzeniem *colorín, colorado este cuento se ha acabado*⁴³. Ciąg dalszy nastąpi.

⁴³ Formuła stosowana na zakończenie hiszpańskich bajek. Po polsku odpowiednikiem byłoby „i żyli długo i szczęśliwie”.

aporteczenstwo



Rzucić wszystko i wyjechać... O potrzebie ucieczki od społeczeństwa



Trzecia dekada XXI wieku to okres paradoksów. Z jednej strony ludzkość osiągnęła najwyższy poziom rozwoju w historii¹, przewidywana długość życia ciągle rośnie², a coraz więcej ludzi uzyskuje dostęp do edukacji i wiedzy³. Z drugiej strony mamy do czynienia z pogłębiającym się kryzysem na rynku mieszkaniowym, niesprawiedliwością społeczną, trudną sytuacją na rynku pracy, spadkiem jakości produktów i wszechobecną presją oraz propagandą rozsiewanymi przez media. Pogłębiające się nierówności i koszty życia sprawiają, że granica pomiędzy wygodnym i dostatnim życiem a biedą i zagubieniem jest niezwykle cienka.

Z tej perspektywy nie powinno dziwić, że życie w czasach wiecznej niepewności i nieprzewidywalności nie sprzyja dobrostanowi psychicznemu. Problem ten dotyka przede wszystkim ludzi młodych, którzy wchodząc w dorosłe życie, spotykają się ze ścianą problemów, na które niejednokrotnie nie ma prostych rozwiązań. Poczucie zagubienia, przytłoczenia i chronicznego zmęczenia sytuacją społeczną, ekonomiczną i polityczną jest coraz bardziej widoczne.

Czasy kryzysu sprzyjają narastaniu frustracji, która nierzadko motywuje do szukania skrajnych i z pozoru prostych rozwiązań. Młodzi ludzie zawiedzeni obecnym stanem rzeczy czują coraz mniejszą przynależność do społeczeństwa i zaczynają podejmować próby jego opuszczenia. Wypisanie się z systemu jest przecież najprostszym rozwiązaniem.

¹ *Human Development Index*, <https://ourworldindata.org/grapher/human-development-index?tab=line>, [dostęp: 07.09.2026].

² *Life expectancy*, ~OWID_EUR~OWID_AFR&time=1770..2023&tab=line, [dostęp: 07.09.2026].

³ *Literacy rate*, <https://ourworldindata.org/grapher/cross-country-literacy-rates?time=1475..2024&tab=line>, [dostęp: 07.09.2026].

Zmęczenie

Wielość problemów zaprzatających głowy młodych ludzi jest wprost zatrważająca. Poza szukaniem własnego miejsca i celu w życiu, jak każde poprzednie pokolenie, obecnie muszą mierzyć się z coraz wyraźniejszą polaryzacją społeczną i polityczną. Skrajności politycznego spektrum wygrywają kolejne wybory, dzieląc społeczeństwo na „nas” i „innych”, których należy się obawiać. Wszechobecna propaganda powoduje zatarcie granicy między rzeczywistością a narracją. Zalewające nas komunikaty mają być proste, treściwe i wskazujące najszybsze rozwiązania, spłycając jednocześnie skomplikowane zagadnienia do formy krótkich, dobrze brzmiących sloganów. W tak zbudowanej infosferze nie ma miejsca na kompromis i poglądy umiarkowane, a każda opinia powoduje automatyczną klasyfikację do jednej z dwóch grup politycznych.

Taki stan rzeczy budzi w młodych ludziach wielką konsternację i zmusza do wyboru rozwiązania: akceptacji lub rezygnacji. Można w tej sytuacji próbować zaklasyfikować się do jednej z grup lub zrezygnować z fizycznego i psychicznego zaangażowania w spór, co młodzi coraz częściej wybierają. Brak zainteresowania polityką i problemami społecznymi, zmęczenie informacjami o kolejnych kryzysach i niechęć do zainteresowania się tymi tematami są coraz częściej deklarowane w młodym pokoleniu, które czuje brak przynależności do podzielonego i skonfliktowanego społeczeństwa.

W podobnym stylu jawi się sytuacja ekonomiczna. Z roku na rok ceny mieszkań coraz bardziej rosną, a tymczasem ich metraż stale spada. Młode osoby wchodzące w dorosłość skazane są na wynajem, który zabiera większość ich miesięcznego budżetu. Niestabilna jest również sytuacja na rynku pracy, który prześląknięty jest sztuczną inteligencją i wygórowanymi oczekiwaniami pracodawców. Osoby bez doświadczenia mogą liczyć prawie wyłącznie na pracę w branży gastronomicznej czy w usługach i tylko za minimalne krajowe wynagrodzenie, a w mniejszych miejscowościach nawet poniżej jego progu. Pracodawcy poszukują pracowników wykwalifikowanych z latami doświadczenia i niechętni są do przyjmowania osób „na przyuczenie”. Z tego powodu liczba kandydatów na stanowiska najniższego szczebla w firmach może sięgać setek, a ogromna konkurencja wywołuje w młodych ludziach niepewność i obawę o sytuację materialną.

Wpływa to dodatkowo na kolejny ekonomiczny podział wewnątrzspołeczny, gdzie najbogatsi coraz bardziej gromadzą wokół siebie kapitał, który stale odpływa od najbiedniejszych. 1,5% najbogatszych posiada prawie połowę światowego bogactwa⁴. Młodzi widzą, że dostęp do trwałych produktów, zdrowej żywności, stabilnego mieszkania czy usług wysokiej jakości jest coraz bardziej zależny od statusu ekonomicznego. W efekcie rośnie poczucie niesprawiedliwości i frustracji.

Sens i tożsamość

Środowisko, w którym przyszło nam żyć, można z przekonaniem określić jako nieprzyjazne. Zmusza ono młodych ludzi do szukania nietypowych rozwiązań, ale także ochrony samego siebie, na przykład poprzez strategię radzenia sobie poprzez unikanie. Według klasycznej teorii *coping strategies* Richarda Lazarusa i Susan Folkman ludzie reagują na stres na dwa główne sposoby: konfrontację lub unikanie⁵. Może być ono próbą zachowania integralności psychicznej w sytuacji, gdy jednostka nie ma realnego wpływu na źródło stresu. Jeśli młody człowiek doświadcza chronicznego napięcia wynikającego z presji ekonomicznej, niepewności zawodowej, chaosu informacyjnego czy społecznych oczekiwań, ucieczka staje się sposobem na odzyskanie kontroli nad własnym życiem. W tym sensie jest ona formą autoterapii i obrony przed zagrożeniami zewnętrznymi.

Równocześnie współczesny świat generuje więcej informacji, niż człowiek jest w stanie przetworzyć. To właśnie młodzi są najbardziej narażeni na zjawisko określane jako „infodemia”, czyli nadmiar informacji, który nie tylko utrudnia podejmowanie decyzji, ale także prowadzi do poczucia chaosu i niepewności. W świecie, w którym każdy dzień przynosi nowe kryzysy, skandale, konflikty i alarmujące nagłówki, trudno zachować spokój. Algorytmy mediów społecznościowych wzmacniają ten efekt, promując treści skrajne, emocjonalne i konfliktowe, bo to one generują największe zaangażowanie. W takiej rzeczywistości wycofanie się ze społeczeństwa staje się próbą wyciszenia szumu informacyjnego.

Jednym z najgłębszych powodów potrzeby ucieczki jest kryzys *sensu*. Viktor Frankl, twórca logoterapii, twierdził, że człowiek potrzebuje poczucia celu, aby

⁴ *Global Inequality*, 2025, <https://inequality.org/facts/global-inequality/>, [dostęp: 07.09.2026].

⁵ H. Yaribeygi, Y. Panahi, H. Sahraei, T. P. Johnston, A. Sahebkar, *The impact of stress on body function: A review*, National Library of Medicine, 21.07.2017 [dostęp: 07.09.2026].

funkcjonować poprawnie⁶. Brak sensu prowadzi do frustracji egzystencjalnej, która może objawiać się lękiem, apatią, poczuciem pustki czy utratą motywacji. Ucieczka od społeczeństwa jest próbą odnalezienia tego sensu poza systemem, który przestał go oferować.

W świecie, który każdego dnia przyspiesza, młodzi coraz częściej marzą o tym, by zwolnić, a powrót do natury i prostoty staje się jednym z najważniejszych współczesnych trendów społecznych. Badania University of Exeter pokazują, że regularny kontakt z naturą obniża poziom kortyzolu⁷. Nic dziwnego, że młodzi coraz częściej fantazjują o życiu na wsi, w górach lub małych społecznościach, z dala od miejskiego zgiełku. Ucieczka do natury staje się więc formą terapii, a także próbą uzyskania swobody.

Błąd systemu

Choć potrzeba ucieczki od społeczeństwa jest zrozumiała i psychologicznie uzasadniona, nie można ignorować faktu, że wycofanie się z życia społecznego niesie ze sobą poważne konsekwencje. Ucieczka może dać chwilową ulgę, ale nie rozwiązuje problemów, które są strukturalne, systemowe i głęboko zakorzenione. Ucieczka jest rozwiązaniem indywidualnym, ale nie wpływa na struktury, które generują tę frustrację i poczucie bezsilności. Raporty Freedom House wskazują, że spadek zaangażowania młodych w życie publiczne pogłębia kryzys demokracji⁸. Kiedy młodzi się z niej wycofują, ich reprezentatywność spada.

Choć ucieczka może wydawać się drogą do spokoju, niesie ze sobą ryzyko izolacji. Samotność może zwiększać ryzyko chorób psychicznych (depresji, zaburzeń lękowych) oraz fizycznych (chorób serca, osłabienia odporności). Życie poza społeczeństwem może początkowo dawać poczucie wolności, ale z czasem prowadzić do alienacji.

Co więcej, może okazać się, że na wycofanie się ze społeczeństwa po prostu nie możemy sobie pozwolić. Rynek mieszkaniowy jest niedostępny, płace są niskie, koszty

⁶ Logoterapia, czyli o psychoterapii stworzonej przez Viktora Frankla, <https://www.opusanima.pl/logo-terapia/>, 05.10.2017, [dostęp: 08.09.2026].

⁷ White, M.P., Alcock, I., Grellier, J. et al. *Spending at least 120 minutes a week in nature is associated with good health and wellbeing*. Sci Rep 9, 7730 (2019). <https://doi.org/10.1038/s41598-019-44097-3> [dostęp: 07.09.2026].

⁸ G. Berthim, *Why Are Youth Dissatisfied with Democracy?*, FreedomHouse, 14.09.2023, <https://freedomhouse.org/article/why-are-youth-dissatisfied-democracy> [dostęp: 08.09.2026].

życia rosną, a ucieczka wymaga stabilności finansowej, której młodzi często nie mają. Paradoks polega na tym, że aby uciec od systemu, trzeba najpierw mieć środki i zasoby, które ten system zapewnia.

Quo vadis, iuvenis?

Jak więc młody człowiek może poradzić sobie z wszechobecnymi zagrożeniami i pułapkami? Nie ma na to pytanie prostego rozwiązania, jeśli jakiegokolwiek w ogóle istnieje.

Ucieczka ze społecznych struktur może jawić się jako lek na ludzkie cierpienie. Ma być gwałtowna oraz bezkompromisowa i może właśnie dlatego wydaje się tak kusząca. Życie z dala od miejskiego zgiełku, w codziennym kontakcie z naturą i bez wielu spraw czy zobowiązań, o które stale mielibyśmy się martwić, brzmi jak idylliczna historia. Ma w swojej istocie jednak więcej z utopii i w gruncie rzeczy nie rozwiązuje żadnego z problemów nękających społeczeństwo, a jedynie pozornie zrzuca z jednostki ciężar odpowiedzialności.

Wycofanie się może jednak sprawdzić się w formie tymczasowej. Weekend poza miastem, wycieczka w góry czy wieczór spędzony z książką i bez dostępu do mediów społecznościowych mogą działać dla naszego zdrowia psychicznego więcej niż 30 lat w dziczy. Nie musimy na stałe pozbywać się dokonań współczesnej techniki, aby odnaleźć choć trochę wewnętrznego spokoju.

Młodzi, którzy tworzą



Paulina Kędzierska

Redaktorka naczelna



Mikołaj Gniadzik

Wicenaczelnny, redaktor działu „Mężczyźni”



Antonina Sołtysiak

Prezeska koła naukowego



Ada Biały

Ilustracje



Anatola Stabryła

Koordynatorka działu korekty



Basia Tur

Redaktorka działu „Polska”



Patrycja Święs

Koordynatorka działu „Polska”



Katarzyna Herynowska

Redaktorka działu „Świat”



Gabriela Stasiak

Koordynatorka działu „Świat”



Blanka Wilczek

Redaktorka działu „Społeczeństwo”



Michał Witak

Koordynator działu „Społeczeństwo”

Dział korekty

Mikołaj Gniadzik | Natalia Hałka
Aleksandra Jobda | Maria Mucha
Szymon Rutkowski | Anatola Stabryła
Maria Targosz | Julia Woszczek

Dział promocji

Paulina Kędzierska | Magdalena Osińska
Marcjanna Szumska | Anna Kopacka
Natalia Kulesza | Maria Targosz

Składanie kwartalnika

Łucja Żochowska



Adrian Augustyniak

Student stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim. Zainteresowany integracją europejską, partiami skrajnymi i populistycznymi, społeczeństwem europejskim oraz polityką zagraniczną krajów UE. Prywatnie pasjonat brytyjskiej rodziny królewskiej, entuzjasta reportaży i polskiej kultury ludowej.



Maciej Chrapkiewicz

Student stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim, wiceprezes Koła Naukowego Praw Człowieka i Kryzysów Humanitarnych. Zainteresowany regionami o wątpliwej stabilności – szczególnie Bałkanami Zachodnimi i Meksykiem. Prywatnie miłośnik literatury antywojennej uczący się francuskiego i serbskiego.



Mikołaj Gniadzik

Zastępca redaktorki naczelnej kwartalnika „Młodzi o Polityce”. Redaktor działu Polska w latach 2024-2025, w przeszłości również współkoordynator działu korekty. Z wykształcenia amerykańista. Interesuje się szczególnie polityką polską i amerykańską, a w swoich tekstach najczęściej porusza tematykę praworządności, mediów oraz społecznych aspektów konfliktów zbrojnych. W wolnym czasie sięga po thrillery psychologiczne i uczy się języków obcych.



Artur Koldomasov

Student Kolegium Europejskiego w Natolinie. Absolwent dziennikarstwa i komunikacji społecznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II oraz studiów licencjackich ze stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Narodowym „Akademia Ostrogska” (Ukraina). Ekspert ds. polityki informacyjnej i polityki Stanów Zjednoczonych w ADAstra Think Tank (Ukraina). Był stażystą m.in. w tym MSZ Ukrainy, Ambasadzie Ukrainy w USA i Stałym Przedstawicielstwie Stolicy Apostolskiej przy Organizacjach Międzynarodowych w Wiedniu.



Emilia Krukowska

Studentka III roku politologii na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jej zainteresowania koncentrują się głównie na polskiej polityce oraz kwestiach związanych z prawami człowieka, polityką społeczną, systemem penitencjarnym i resocjalizacją. Poza studiami spędza czas na czytaniu książek oraz zainteresowaniach związanych ze sztuką.



Anna Lasecka

Studentka europeistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Píše teksty do działu „Polska” i dla telewizji studenckiej UniwerekTV. Najbardziej interesuje się wpływem populizmu oraz partii alternatywnych na struktury polityczne. Aktywnie śledzi również politykę wewnętrzną Unii Europejskiej. Kinomaniaczka i nielicencjonowana krytyczka filmowa. W wolnym czasie czyta książki, słucha Fontaines D.C. i Taco Hemingwaya.



Maria Mucha

Absolwentka studiów historycznych na Uniwersytecie Łódzkim, obecnie doktorantka SDNH UŁ. Jest wierna stwierdzeniu, że „historia dzieje się na naszych oczach”, dlatego poza nowożytnymi rękopisami, interesuje się współczesną polityką i szeroko rozumianą socjologią. W wolnych chwilach zgłębia tajemnice architektury modernistycznej i rozprawia się z mitami o Polsce i Polakach. Uwielbia czytać i szlifować swój język, zarówno w mowie, jak i piśmie. Zakochana w Szwajcarii, miłośniczka kawy i pięknych kwiatów.



Bartosz Russel

Student Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Interesuje się polityką wewnętrzną Stanów Zjednoczonych, relacjami transatlantyckimi oraz funkcjonowaniem Unii Europejskiej. W wolnym czasie gra w szachy lub chodzi do kina.



Patrycja Świąś

Koordynatorka działu „Polska”. Absolwentka stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim. Próbuje łączyć politologiczne zainteresowania z zamiłowaniem do organizacji wydarzeń. Zajmuje się polityką krajową, polaryzacją i uwarunkowaniami relacji media-polityka. Miłośniczka dobrej kawy, gór i jazzu.



Michał Witak

Student stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim. Interesuje się przede wszystkim bezpieczeństwem międzynarodowym, ale ciekawi go też wszystko, co związane z kosmosem i jego eksploracją. Po godzinach pasjonat szachów, kotów i fotografii.



Krzysztof Włodarkiewicz

Absolwent politologii, socjologii i iberystyki na Uniwersytecie Warszawskim. Aktualnie zgłębia arkana historii. Szczególnie interesują go powiązania historii z polityką, zagadnienia związane z pamięcią historyczną oraz konflikty społeczne. Pasjonat Hiszpanii, który jak tylko dotrze za Pireneje potrafi spędzić pół poranka w kawiarni, czytając gazety. Drugie pół poświęca na poszukiwanie białych kruków w lokalnych księgarniach. Jeden z niewielu polskich kibiców Realu Oviedo. Samemu od czasu do czasu lubi trochę "poharatać w gałę". Licencjonowany przewodnik warszawski.



Czytaj gdziekolwiek chcesz!
Znajdź nas:



mlodziopolityce.pl



facebook.com/mlodziopolityce



X.com/mlodziopolityce



instagram.com/mlodzi_o_polityce/



redakcja@mlodziopolityce.pl